

ISSN 1897-4139

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 1 (94), STYCZEŃ – MARZEC 2021

piastun



DWUMIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE



**I MIEJSCE W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE
DLA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ROGACH**



**BYĆ
jak
IGNACY**

**NAUKA
TO PRZYJŚCIŚĆ**



Galeria jednego zdjęcia

Na zdjęciu od lewej: Zofia Cisowska, Helena Kokoszka i Danuta Frydrych; Targowiska, około 100 lat temu. Fot. z archiwum Władysława i Stefanii Skwarów z Targowisk



W numerze

Piastun 1 (94) styczeń – marzec 2021



4



6



7



20



35

PIASTUN

Dwumiesięcznik Mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe

Redakcja: ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,
tel. 13 43 097 66, e-mail: piastun@vp.pl

Zespół redakcyjny: Izabela Póthłopek (red. naczelny), Aneta Dobosz,
Izabela Drobek, Dorota Chilik, Magdalena Hec-Mrozek, Bernadeta
Jurczak, Joanna Ziemiańska-Kielar, korektor – Halina Pleśniarska

Współpracownicy: Leszek Zajdel

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania materiałów.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca:

Gmina Miejsce Piastowe,
ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,
tel. 13 43 097 66, www.miejscapiastowe.pl

Czasopismo zarejestrowane jest w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod
numerem Pr. 3/07. Zrzeszone jest także w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej.

Realizacja wydawnicza i druk:

Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski, ul. Łukasiewicza 49,
38-400 Krosno, tel. 13 436 51 00, www.ruthenus.pl
Skład: Katarzyna Chochołek

ISSN 1897-4139 / Nakład: 1400 egz.

Na okładce: Koło Naukowe uczniów Szkoły Podstawowej
w Rogach

TEMAT NUMERU

- 3 Ogólnopolski sukces szkoły w Rogach

UG INFORMUJE

- 6 Serca na nakrętki
7 „Czyste powietrze” w gminie Miejsce Piastowe
8 Powstało Gminne Centrum Kultury i Biblioteki
9 Prezent dla KGW w Głowience
Podziękowania za długotrwałą współpracę
10 Spotkania kulturalne z Ukrainą / Busem z Zalesia do Głowienki
11 Harmonogram wywozu odpadów w telefonie / Niewykorzystane kody kreskowe są ważne / Pomoc dla branży gastronomicznej / Pomoc dla osób uzależnionych i ich rodzin

INWESTYCJE I REMONTY

- 12 Remiza we Wrocance pnie się w górę / Ponad 8 km nowej sieci wodociągowej
13 Strażnica w Widaczu w nowej odsłonie / Kładki i most po remoncie / Zawiadomienie
14 Nowa sala bankietowa w Łężanach / Remont elewacji kościoła w Miejscu Piastowym / Siedziba ośrodka kultury w Widaczu
15 Prace ZGK

ECHA GMINY

- 15 Narodowy Spis Powszechny
16 Powitanie Franciszka / Z kroniki Urzędu Stanu Cywilnego
17 Setne urodziny Genowefy Michalczyk
18 102 urodziny Józefa Gruszki / Zmarła najstarsza mieszkanka gminy
19 Anna Wojnar w gronie najlepszych farmaceutów / Wypadki w rolnictwie

NIEZWYKLI

- 20 Rozmowa z Joanną Kucharską z Rogów

ZE SZKOŁ

- 22 Edukacja w czasach pandemii / Dzień Matematyki w Targowiskach
23 Wręczenie nagród w konkursie plastycznym / Z życia szkoły w Rogach
24 Inscenizacja i videoreklama nagrodzona / Sukces rogowskiej biblioteki
25 Wielkie sukcesy małej szkoły / Z życia szkoły we Wrocance
26 Lekcje z pracownikami Centrum Nauki Kopernik / Drzewo Franciszka we Wrocance
27 Urodziny Kubusia Puchatka w Łężanach / Dzień bezpiecznego internetu / Losy oręża
28 Bal karnawałowy w przedszkolu w Miejscu Piastowym / Film dla babć i dziadków
29 Nauczyciele dzieciom / Przedszkolaki z Targowisk z nagrodą w konkursie ekologicznym
30 Bale karnawałowe w żłobkach
31 Z biletem do biblioteki / Podaruj wiesz
32 Światowy dzień dentysty / Eksperymenty w klubie przedszkolaka
33 Sukcesy młodych siatekarek ze szkoły w Głowience / Szalone laboratorium w świetlicy

PRZEDSIĘBIORCY

- 34 „Atelier di Chocolate” z Wrocanki

KULTURA / IMPREZY

- 36 Czytaj, gdzie chcesz... / Zagrali w czasach pandemii
37 Koncert świąteczny / Groovinscy dla zakochanych
38 Kordian wystąpił z okazji Dnia Kobiet / Flet i tuba dla orkiestry
39 Konkurs na rzeźbę śnieżną rozstrzygnięty

ZDROWIE

- 40 SPG ZOZ w Miejscu Piastowym
43 Informacja na temat szczepień

HISTORIA

- 44 O obyczajach wielkanocnych i nie tylko

WSPOMNIENIE

- 47 Wspomnienie o Tadeuszu Szydło
48 Wspomnienie o Marlenie Makiel-Hędrzak

SPORT

- 50 Stypendia dla utalentowanych sportowców
51 Turniej piłki nożnej dla dzieci

Wielki sukces Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach

I miejsce w V edycji ogólnopolskiego programu "Być jak Ignacy" i tytuł Naukowej Szkoły Ignacego

Być pierwszą szkołą w Polsce to niewyobrażalny sukces, wielka radość i jeszcze większa satysfakcja. Kiedy przystępowaliśmy do programu, nawet nie marzyliśmy, że uda nam się wspiąć na szczyt.

Zaczęło się bardzo prozaicznie. Na początku roku szkolnego dyrektor szkoły, pani Edyta Dydo, przekazała nam informacje o konkursie. Zasugerowała, że realizacja jego zadań mogłaby być dla uczniów bardzo ciekawą formą zdobywania wiedzy i rozwijania umiejętności, zwłaszcza że głównym założeniem projektu jest uczenie się przez eksperymentowanie, obserwowanie oraz poznanie wynalazków, odkryć i dokonań polskich naukowców. W związku z tym powstało koło naukowe. Spośród trzech najstarszych klas w szkole do konkursu zgłosiło się tylko jedenastu uczniów: Jakub Dobosz, Zofia Drozd, Antonina Knap, Mateusz Knap, Rafał Łoś, Kacper Rygiel, Szymon Stanisław, Emilia Ucherek, Julita Uliasz, Paweł Uliasz i Martyna Wołtosz. Opiekunami Koła w ramach wolontariatu zostali nauczyciele: Anna Prajzner ucząca chemii i biologii, Sabina Uliasz – nauczyciel techniki oraz Przemysław Janczewski – nauczyciel informatyki i geografii.

Program „Być jak Ignacy” podzielony jest na cztery etapy, każdy poświęcony innemu zagadnieniu: energii, ekologii, transportowi przyszłości, światu wirtualnemu. W ramach realizacji każdego z etapów uczniowie zdobywają rozległe wiadomości z danej dziedziny. biorą udział w 16 dodatkowych lekcjach, uczestniczą w spotkaniach z ekspertami, wyjeżdżają do placówek oświatowych i kulturalnych, wykonują doświadczenia, gazetki tematyczne i rozwiązują quizy. Do zadań koła należy również informowanie społeczności lokalnej o podejmowanych działaniach poprzez umieszczanie informacji na stronach internetowych, w prasie lokalnej i w radiu. Wszystkie działania należy sumiennie



wykonywać, gdyż trzeba je udokumentować, by otrzymać punkty za ich zrealizowanie. Podsumowaniem każdego etapu jest wykonanie obszernej pracy konkursowej, która ma decydujący wpływ na zwycięstwo. Tak więc na uczestników czeka wiele zadań i mnóstwo pracy.

Początki były trudne. Nie wiedzieliśmy, jak się zabrać za realizację zadań. Przytłoczyła nas również ich ilość oraz panująca pandemia i konieczność zdalnej realizacji zadań. Pierwszy etap dotyczył zagadnień związanych z energią, jej pozyskiwaniem, rodzajami itp. Podczas lekcji dotyczących tego etapu zadziwiły nas nowinki techniczne i metody nietypowych sposobów pozyskiwania energii, np. z czarnych dziur, obiektów astronomicznych czy ogrzewania budynków. Odbiliśmy wirtualną wycieczkę po Centrum Nauki Kopernik oraz obejrzelśmy ekspozycję Muzeum Rzemiosła w Krośnie. Spotkaliśmy się on-line z pracownikiem naukowym Karpackiej Państwo-

wej Uczelni w Krośnie, panem Tomaszem Kosztyłą, który testuje wysoko wydajne paliwa przyszłości. Pan Tomasz tak interesująco opowiadał o pracach nad stworzeniem pojazdu, który na jednym litrze paliwa mógłby przejechać ponad 830 km i tym samym pobić rekord Polski, że zapragnęliśmy zobaczyć ich bolida na własne oczy. Po uzyskaniu specjalnych pozwoleń umówiliśmy się na spotkanie z członkami Koła Naukowego Rotor w filii KPU w Krośnie. Ekipa Ratora pokazała nam swoje bajeczne autko, opowiedziała o pracy w laboratoriach, prezentując działanie niektórych urządzeń.

O wykonywanych zadaniach informowaliśmy w prasie lokalnej oraz na antenie Trendy Radia. Zwieńczeniem pierwszego etapu programu było wykonanie modeli wiatraków, działających na zasadzie wykorzystania energii odnawialnej. Z niecierpliwością czekaliśmy na ogłoszenie zwycięzców. Bardzo się cieszyliśmy, gdy okazało się, że na-

sza praca konkursowa zajęła 14 miejsc w Polsce. Z wielkim zapałem przystąpiliśmy do realizacji zadań etapu drugiego.

Tym razem nasze działania skupiły się wokół zagadnień ekologii i zmian klimatu, a w szczególności dotyczyły powietrza, wody, odpadów i bioróżnorodności. Uczniowie wykonywali różne przedmioty użytkowe ze śmieci, nadając im "drugie życie". Ponadto zbadaliśmy czystość powietrza w naszej wsi o różnych porach dnia. Niestety eksperymenty wykazały, że powietrze, którym oddychają rogowianie, pozostawia wiele do życzenia. Uczniowie przeprowadzili także symulację powstawania smogu, żeby lepiej poznać to zjawisko. Wirtualnie odwiedziliśmy I LO oraz Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie. Uczestniczyliśmy w zajęciach w terenie z pracownikiem naukowym Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, panią ekolog Magdaleną Misiorowską, która przybliżyła uczniom zagadnienia zależności pomiędzy organizmami oraz ich środowiskiem. Jednocześnie intensywnie przygotowaliśmy elementy składające się na naszą zwycięską pracę konkursową. Pomysłów było tak dużo, że na realizację niektórych brakło nam czasu.

W drugim etapie programu należało przygotować projekt ekologiczny, pokazujący jak oszczędzać wodę, której zasoby na naszej planecie są ograniczone. W związku z tym chcieliśmy z naszymi działaniami dotrzeć do jak największej liczby osób. Stwierdziliśmy, że należy zacząć od edukowania najmłodszych. W tym celu uczniowie przygotowali inscenizację pt. „Wodę należy oszczędzać”, którą rozesłaliśmy do różnych szkół. Dodatkowo umieściliśmy ją w sieci oraz informowaliśmy o niej na antenie Trendy Radia. Staraliśmy się dopracować każdy szczegół, aby przekaz był jasny i zrozumiały dla wszystkich. Pomyśleliśmy także o tym, że jeśli zorganizujemy tematyczny konkurs „Dlaczego należy oszczędzać wodę?”, to nie tylko dzieci, ale również ich rodziny, pomagające w przygotowaniu plakatów, zostaną zmuszone do refleksji nad potrzebą oszczędzania wody. Bardzo się ucieszyliśmy, że wójt Gminy Miejsce Piastowe, Dorota Chilik, chce nam pomóc w organizacji tego konkursu. Objęła go swoim patronatem, a także ufundowała cenne nagrody dla



10 najlepszych prac. Zorganizowała również uroczyste wręczenie nagród.

Mimo wielu działań wciąż szukaliśmy innej drogi dotarcia do jak najszerszego grona odbiorców. Forma przekazu musiała być prosta, łatwa oraz przyjemna w odbiorze i często powtarzana, by dobre nawyki utrwały się w pamięci. Zwieńczeniem naszych starań było nagranie teledysku. Wymyślanie słów, dobór akompaniamentu, przygotowanie mnóstwa zdjęć i filmików obrazujących nasze działania, nagrywanie dźwięku pochłaniało cały nasz wolny czas. Opłaciło się, bo teledysk wygrał i jest naszą dumą! Łączy w sobie naukę z rozrywką. Jest instrukcją dla ludzi w każdym wieku, pokazującą proste, skuteczne i możliwe do wykonania sposoby oszczędzania wody.

Obecnie realizujemy zadania etapu trzeciego, których nie chcemy zdradzać... Możemy tylko uchylić rąbka tajemnicy, że nie możemy doczekać się spotkania z pilotem pasażerskiego boeinga.

Wszystkich zainteresowanych dokonania naszego Koła Naukowego odsyłamy na stronę Szkoły Podstawowej w Rogach, Gminy Miejsce Piastowe oraz portale społecznościowe, gdzie można obejrzeć nasze prace.

Organizatorem konkursu jest fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza. Patronat honorowy nad programem sprawuje Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Opiekun Koła Naukowego
Anna Prajzner



Serca na nakrętki

Na terenie gminy, pod koniec ubiegłego roku, stanęły metalowe pojemniki w kształcie serca, do których można wrzucać plastikowe nakrętki. Serca tak szybko się napełniły, że pieniądze ze sprzedaży pierwszej tony nakrętek trafiły już do rodziców chorych dzieci z Targowisk i Łęzan.

– *Serca postawiliśmy w każdej miejscowości. Jest to inicjatywa, która ma pomóc w zdobyciu środków finansowych na leczenie i rehabilitację osób z naszej gminy, potrzebujących specjalistycznej opieki medycznej* – mówi wójt Dorota Chilik.

Do pojemników można wrzucać nakrętki z plastikowych butelek po nabiałach, sokach, różnego rodzaju kosmetykach, płynach do prania, płukania czy innych środkach czystości.

Serca, ku naszemu miłemu zaskoczeniu, szybko się zapełniają. Jedno serce może pomieścić 60 kg nakrętek, w ciągu około dwóch miesięcy (od końca grudnia 2020 roku do końca lutego 2021 roku) z całej gminy uzbierało się około 1400 kg nakrętek. Po nakrętki przyjechała już firma REPLAS z Roźniatowa k. Przeworska (przyjeżdża po co najmniej tonę), a pieniądze uzyskane z ich sprzedaży trafiły już do rodziców dwojga dzieci, które jako pierwsze zostały zgłoszone do gminnej akcji. – *Jesteśmy bardzo zadowoleni. Nie spodziewaliśmy się, że tak szybko otrzymamy pomoc. Od ponad dwóch lat prowadzimy zbiórkę nakrętek w szkołach i tonę zbieraliśmy prawie rok. A teraz, ze względu na epidemię, zbiórka w szkołach jest utrudniona* – powiedziała Magdalena Jurczak z Targowisk, mama 6-letniego Kacpra, który urodził się z zespołem Downa, uczęszcza do prywatnego przed-

szkole integracyjnego i wymaga stałej opieki lekarzy i specjalistów. A ze sprzedaży nakrętek finansowane są terapie logopedyczne i rehabilitacyjne chłopca.

Pierwsza partia nakrętek zbierana była również dla 6-letniego Jakuba Jaracza z Łęzan. Jakub jest dzieckiem niepełnosprawnym od urodzenia. Jest wcześniakiem, cierpi na zespół wad wrodzonych, zespół Petersa Plus. W skład tego zespołu wchodzi wodogłowie, obustronny całkowity rozszczep wargi i podniebienia, jaskra wrodzona obu oczu oraz zwapnienia w nerce. – *Mój syn jest dzieckiem słabowidzącym, nie widzi na oko prawe, a na oko lewe widzi do 30%. Syn wymaga stałej, wielospecjalistycznej terapii i ciągłych wyjazdów na turnusy rehabilitacyjne. Jest pod stałą opieką ośrodka dla niewidomych w Laskach, gdzie jeździmy na tygodniowe turnusy co półtora miesiąca, ponieważ na terenie województwa podkarpackiego nie ma specjalistycznych ośrodków rehabilitacji osób niewidomych i słabowidzących* – podkreśla mama chłopca Marlena Jaracz. – *Oprócz tego syn codziennie korzysta z wielu zabiegów, a wyspecjalizowana terapia jest bardzo kosztowna. Potrzebuje także wielu pomocy dydaktycznych, wśród najbardziej pilnych jest zakup maszyny brajlowskiej oraz lupy.*

Od marca do beneficjentów akcji dołączyły także bliźniaczki z Rogów. Ola i Zuzia Socha urodziły się jako wcześnia-



ki, zdiagnozowano u nich mózgowo-porażenie dziecięce czterokończynowe. – *To główny ich problem, ale mają też liczne choroby współistniejące. To mądre, radosne dziewczynki, niestety wymagają całodobowej opieki i pomocy we wszystkich czynnościach życiowych. Niezbędna jest dla nich systematyczna i szeroko rozumiana rehabilitacja, przede wszystkim ruchowa, ale również logopedyczna i psychologiczna. Córki skończą w tym roku 23 lata* – mówi ich tato Jan Socha.

Teraz czekamy, aż uzbiera się kolejna tona nakrętek. Mamy nadzieję, że środki finansowe uzyskane z ich sprzedaży choć w części pomogą w rehabilitacji dzieci.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy do tej pory wrzucili choć jedną nakrętkę, i jednocześnie zachęcamy do dalszego napełniania serc.

Gdzie stanęły serca:

- w Miejscu Piastowym – przy budynku Urzędu Gminy,
- w Głowience – przy delikatesach Centrum,
- w Łęzanach i Widaczu – przy domach ludowych,
- w Targowiskach i Zalesiu – przy szkołach podstawowych,
- w Rogach – na placu obok remizy OSP,
- w Niższej Łące – na nowym placu zabaw.

IP



Kuba Jaracz z Łęzan



Kacper Jurczak z Targowisk



Zuzia Socha z Rogów



Ola Socha z Rogów

„Czyste powietrze” w gminie Miejsce Piastowe

Władze gminy Miejsce Piastowe zachęcają do wymiany pieców i przeprowadzenia termomodernizacji w swoich domach. 17 lutego br. w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe otwarto punkt konsultacyjny programu „Czyste powietrze”.

Podstawowe założenia programu „Czyste powietrze” to poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. Ma się to odbywać poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

103 miliardy złotych

Programem, który jest realizowany od września 2018 r. do końca czerwca 2027 r., zarządzają wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Tam też można starać się o dofinansowanie na wymianę pieca i prace termomodernizacyjne. Budżet programu wynosi 103 miliardy złotych w skali całego kraju. Do tej pory w całym kraju złożono ponad 203 tysiące wniosków. Na Podkarpaciu było ich 12 tysięcy, z czego rozpatrzono już 10 tysięcy decyzji i wypłacono 100 mln zł dotacji.

Jak tłumaczy Adam Skiba, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, do podstawowego poziomu dofinansowania uprawnione są osoby, których roczny dochód nie przekracza 100 tys. zł, a do podwyższonego dofinansowania osoby, których przeciętny średni miesięczny dochód nie przekracza 1400 zł w gospodarstwie wieloosobowym i 1960 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Piece, termomodernizacja, fotowoltaika

Punkt konsultacyjny programu „Czyste powietrze” w Urzędzie Gminy w Miejscu Piastowym otwarty został na mocy porozumienia zawartego w grudniu ubiegłego roku przez gminę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

– Jest to pierwszy w skali kraju tego typu program skierowany do osób indywidualnych, dzięki któremu można przeprowadzić pełną termomodernizację budynków jednorodzinnych, czyli między innymi wymienić stolarkę okienną i drzwiową, ocieplić ściany czy poddasze oraz zamontować panele fotowoltaiczne. Oczywiście można też wymienić piec, czyli stary kopciuch na nowy, spełniający już wszelkie normy. W przypadku, gdy jest dostęp do gazu, to musi być wymieniony tylko na gazowy – wyjaśnia Adam Skiba, prezes WFOŚiGW w Rzeszowie.

Dodaje jednocześnie, że cały czas było oczekiwanie, by zwiększyć dostępność do tego programu. Wojewódzki fundusz ma swoją siedzibę w Rzeszowie oraz punkty w Krośnie i Przemyślu.

– Każdy, kto chciał dowiedzieć się o zasadach dofinansowania, musiał wybrać się do jednego z tych trzech miejsc

bądź zadzwonić. Uważamy, że urząd gminy jest bardzo dobrym miejscem, by mieszkańcy mogli się dowiedzieć o programie oraz możliwościach dofinansowania. Zachętą dla gmin, by włączyły się w to przedsięwzięcie, jest 16 mln zł w skali kraju, które trafi do najbardziej aktywnych samorządów zaangażowanych w program „Czyste powietrze” – podkreśla prezes Adam Skiba.

Domy do termomodernizacji

W gminie Miejsce Piastowe jest około 3 700 budynków. Jak podkreśla wójt Dorota Chilik, około 2/3 z nich wymaga termomodernizacji.

– Liczymy, że po otwarciu punktu na miejscu, w gminie, część osób zainteresuje się programem i mamy nadzieję, że skorzysta z oferty dofinansowania na wymianę pieca czy termomodernizację bądź fotowoltaikę. Będzie można również przy pomocy pracownika przygotować i złożyć wniosek – mówi wójt Dorota Chilik.

Jak dodaje, z punktu konsultacyjnego w Miejscu Piastowym będą mogli korzystać również mieszkańcy innych gmin.

Gdzie i kiedy?

Punkt mieści się w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 14, w pokoju nr 13. Otwarty jest w godzinach pracy urzędu (poniedziałek 7.30–17.00; wto-



Od lewej: prezes WFOŚiGW w Rzeszowie Adam Skiba, wójt Dorota Chilik, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat i zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek



W punkcie konsultacyjnym można otrzymać pomoc m.in. przy wypełnianiu wniosków

rek – czwartek 7.30–15.30; piątek 7.30–14.00). Szczegółowe informacje można też uzyskać pod numerem telefonu 798 833 245. Gmina na uruchomienie punktu konsultacyjnego otrzymała 30 tys. złotych.

W oficjalnym otwarciu punktu konsultacyjnego wzięli udział prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie Adam Skiba, przewodniczący Rady Gminy Miejsce Piastowe Wiesław Habrat, wójt gminy Dorota Chilik i zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek.

Andrzej Józefczyk,
TerazKrosno.pl

Powstało Gminne Centrum Kultury i Biblioteka

Od 4 stycznia 2021 roku funkcjonuje nowa samorządowa jednostka kultury – Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym, powstała z połączenia Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Miejscu Piastowym.



Gminne Centrum Kultury i Biblioteka
w Miejscu Piastowym

Odpowiednią uchwałę w tej sprawie (nr XXXIII/205/2020) podjęła Rada Gminy Miejsce Piastowe na sesji w dniu 22 października 2020 roku.

Dyrektorem jednostki, w drodze konkursu, została Joanna Ziemiańska-Kielar, a jej zastępcą Agnieszka Mrozek. Z kolei funkcję kierownika ds. biblioteki pełni Justyna Prajsnar.

Jednostka ma także nową siedzibę, z Domu Ludowego w Zalesiu przeniesiona została do budynku Szkoły Podstawowej w Widaczu. Choć ciągle jest to siedziba tymczasowa, ponieważ okazały budynek domu kultury i biblioteki w Miejscu Piastowym czeka na wykończenie.

Zapraszamy do śledzenia strony internetowej GCKiB (www.gminnecentrum.pl) oraz profilu na facebooku. Swoją profil na facebooku posiada także Zagroda Etnograficzna w Rogach, gdzie

O logo

Znak graficzny GCKiB powstał w oparciu o reprezentację nowoczesnej bryły nowego budynku przeznaczonego pod działalność domu kultury i biblioteki, a także książki – atrybutu bibliotek. Centralny punkt w znaku stanowi miejscskie koło występujące również w herbie gminy. Koło wyłania się z książki i łączy symbolicznie dwie dziedziny kultury. Kolorystyka znaku nawiązuje do herbu gminy Miejsce Piastowe.

można znaleźć ciekawe informacje nt. lokalnych obyczajów, etnografii i historii.

ZAPRASZAMY DO

KONTAKTU

Gminne Centrum Kultury i Biblioteka

ul. Dukielska 2A
38-430 Miejsce Piastowe
NIP: 6842659151

Tymczasowa siedziba

Widacz 120
budynek Szkoły Podstawowej, piętro II
38-430 Miejsce Piastowe
Telefon: 13 43 53 074
– w sprawach kultury
13 43 53 960 – w sprawach biblioteki

E-mail: info.centrumkultury@gmail.com
bibliotekamp@poczta.onet.pl

Profile społecznościowe:

Facebook/GCKiB Miejsce Piastowe
Facebook/GCKiB Biblioteka w Miejscu Piastowym
Facebook/Zagroda Etnograficzna w Rogach

Poznajmy dyrektora GCKiB

Joanna Ziemiańska-Kielar została dyrektorem nowej instytucji kultury w drodze konkursu ogłoszonego w grudniu 2020 r. Ma wykształcenie wyższe, studiowała na kierunkach: filologia polska, reklama i public relations oraz dziennikarstwo i komunikacja społeczna – media i kreatywne pisanie. W okresie studenckim zdobyła doświadczenie dziennikarskie, pisząc dla „Gazety Wyborczej”, a także dla regionalnego dziennika informacyjnego „Super Nowości”. Posiada doświadczenie w kierowaniu zespołem, zdobyte podczas pracy na stanowisku kierownika ds. administracyjnych. Swoje pasje artystyczne realizuje od wielu lat na scenie jako wokalistka zespołów muzycznych, a także jako członek reaktywowanej po 50 latach formacji folklorystycznej Wesele Trześciowskie.

Jako pracownik Biura Rozwoju Gminy w Urzędzie Gminy w Miejscu Piastowym nabyła wiedzę i doświadczenie związane z pracą w samorządzie. Poznała zagadnienia z zakresu finansów publicznych, organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej, prawa zamówień publicznych, prawa pracy oraz przepisów w zakresie działania instytucji kultury. Pracując w tym referacie, współorganizowała imprezy oraz wydarzenia kulturalne, w tym imprezę masową Via Carpathia. Jako pracownik Biura Rozwoju Gminy sporządzała wnioski i pozyskiwała środki na realizację zadań kulturalnych. Zajmowała się również realizacją zadań z zakresu promocji gminy oraz budowania wizerunku.

Jakie plany ma nowy dyrektor? – *Priorytetem dla mnie jest dotarcie z jak najbogatszą ofertą kulturalną do mieszkańców gminy. Mam wiele nowych pomysłów i nowatorskich rozwiązań. W ciągu pierwszego półrocza planuję wprowadzić stałe formy aktywności dla*



mieszkańców, których do tej pory brakowało. Dlatego już od maja, jak nie przeszkodzi nam epidemia, startujemy ze szkołą tańca oraz z różnego rodzaju warsztatami, które na stałe wpiszą się w gminny kalendarz wydarzeń. W maju, dla dzieci, młodzieży i dorosłych otwarte zostaną również kluboteki w Głowience, Rogach, Miejscu Piastowym, Wrocance i Targowiskach. W ramach klubotek organizowane będą ciekawe zajęcia, np.: Hello English – zajęcia dla dzieci z native speakerem tylko w języku angielskim, Legomaniacy czyli programowanie za pomocą klocków Lego czy 3 Godzinki dla Rodzinki, podczas których dorośli razem z dziećmi będą mogli w ciekawy sposób spędzić czas – powiedziała Joanna Ziemiańska-Kielar. – W związku z trwającymi ograniczeniami związanymi z pandemią staramy się zaproponować taką ofertę kulturalną, aby mimo obostrzeń móc dotrzeć do wszystkich mieszkańców gminy. Dlatego od stycznia do marca zaangażowaliśmy się w koncerty online. Zagrała dla nas orkiestra dęta, Groovinscy oraz Kordian. Planujemy także świąteczny koncert pieśni pasyjnych.

Red.

Prezent dla KGW w Głowience na 110-lecie

Z okazji 110-lecia działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Głowience Gmina Miejsce Piastowe ufundowała dla Koła piec konwekcyjno-parowy.

15 lutego 2021 roku w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe odbyło się spotkanie wójt Doroty Chilik i jej zastępcy Magdaleny Hec-Mrozek z przedstawicielkami Koła Gospodyń Wiejskich z Głowienki, podczas którego na ręce przewodniczącej Bogusławy Bogaczyk wójt gminy przekazała list gratulacyjny z okazji jubileuszu działalności KGW w Głowience. Jubileuszowym prezentem dla gospodyń z Głowienki był ufundowany przez Gminę nowoczesny piec konwekcyjno-parowy. Piec ten, wyposażony w głębokie brytfanny do gotowania i pieczenia, umożliwia jednoczesne przygotowywanie różnego rodzaju potraw i pozwala zastąpić pracę kilku różnych urządzeń.

– Jesteśmy bardzo szczęśliwe i wdzięczne, że po latach starań nasza kuchnia jest wyposażona w nowoczesny sprzęt na miarę XXI wieku – powiedziała Bogusława Bogaczyk, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Głowience. – Myślę, że ten rok będzie rokiem bardzo dobrym dla naszego Koła. W chwili obecnej trwa remont kuchni, która została doposażona w patelnię gazową przechylną, obieraczkę do ziemniaków, młynek koloidalny, warnik gazowy, a także w kuchnię gazową 6-pal-



Od prawej: przewodnicząca Bogusława Bogaczyk, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, Halina Buczek, wójt Dorota Chilik, Elżbieta Olszewska i Elżbieta Zajdel

nikową, wyparacz i stoły chromonikłowe – powiedziała zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek. W akcję włączyła się również sołtys wsi Teresa Sirko, która zadeklarowała zakupić podstawę pod piec konwekcyjny.

Jubileusz 110-lecia KGW w Głowience przypadał w ubiegłym roku, jednak ze względu na epidemię związaną z COVID-19, żadne uroczystości nie były organizowane.

UG

Podziękowania za długoletnią współpracę

11 marca br. wójt gminy Dorota Chilik wraz z zastępcą Magdaleną Hec-Mrozek uroczyście wręczyły Komendantowi Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie st. bryg. Mariuszowi Bińczakowi grawerton jako wyraz podziękowania za długoletnią i owocną służbę.

– Z okazji przejścia na emeryturę składamy Panu serdeczne podziękowanie za wieloletnią współpracę z samorządem Gminy Miejsce Piastowe na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców – tym bardziej że zawsze doświadczyliśmy z Pana strony życzliwości, profesjonalizmu i autentycznego zaangażowania, co przekładało się na po-

prawę warunków służby strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych, dbałość o ich sprzęt i wyposażenie – powiedziała wójt Dorota Chilik, jednocześnie życząc Komendantowi satysfakcji płynącej z poczucia dobrze wypełnionej służby, a także zdrowia, zrealizowania planów i szczęścia w życiu osobistym.



Od prawej: wójt Dorota Chilik, st. bryg. Mariusz Bińczak, Komendant PSP w Krośnie, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek

B.Sz.

Spotkania kulturalne z Ukrainą

Gmina Miejsce Piastowe, w partnerstwie z miastem Żółkiew z Ukrainy, otrzymała dofinansowanie na projekt promujący dziedzictwo kulturowe obu gmin. Całkowity koszt projektu to 66 504 euro. Dotacja w kwocie 59 854 euro zostanie przeznaczona na zorganizowanie wspólnych, polsko-ukraińskich spotkań kulturalnych. Zaplanowano duże imprezy plenerowe – jedną w naszej gminie, drugą w Żółkwi. Podczas tych imprez będzie można obejrzeć koncerty zespołów ukraińskich, popróbować przysmaków lokalnych, zostaną zaprezentowane wyroby rękodzielnicze i wyświetlone ukraińskie filmy. Na spotkaniu w Ukrainie podobnie zaprezentuje się gmina Miejsce Piastowe. Planowane są także konferencje na temat współpracy obu partnerów. W ramach projektu wydany zostanie również album na temat dziedzictwa kulturowego i historycznego oraz atrakcji turystycznych obu gmin. Oczekiwany rezultatem projektu jest wzrost świadomości



W ramach projektu zaplanowano imprezy plenerowe w naszej gminie i Żółkwi na Ukrainie. Na zdjęciu zabytkowy, neobarokowy, z 1932 roku, ratusz w Żółkwi, fot. wikipedia.pl

mieszkańców na temat bogactwa kulturowego i turystycznego obu gmin.

Projekt finansowany jest z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina, który od 17 lat

wspiera procesy rozwojowe na pograniczu Polski, Białorusi i Ukrainy poprzez współfinansowanie różnorodnych projektów.

Karina Kordasiewicz

Bussem z Zalesia do Głowienki

W tym roku także na trasie Głowienka – Zalesie jeździ bus. Stworzona w ubiegłym roku nowa linia autobusowa ma pomóc przede wszystkim osobom starszym i uczniom, którzy mają problem z dotarciem do Miejsca Piastowego.

Bus kursuje od poniedziałku do piątku (oprócz świąt) na trasie Głowienka – Wrocanka – Niżna Łąka – Miejsce Piastowe – Łężany – Targowiska – Zalesie.

Bilety można kupić u kierowcy. Poniżej publikujemy rozkład jazdy. Przejazdy realizuje firma Beskid z Miejsca Piastowego

Linia autobusowa uruchomiona została dzięki dotacji pozyskanej od Wojewody Podkarpackiego.

UG

BESKID

LINIA REGULARNA

| Przystanki | GŁOWIENKA - MIEJSCE PIASTOWE - ZALESIE | | | | |
|-------------------------|--|-------|-------|-------|---|
| | Oznaczenia: | D | D | D | D |
| Głowienka Dom Ludowy | 7:05 | | 15:00 | | |
| Głowienka Pole | 7:06 | | 15:01 | | |
| Głowienka Skrzyżowanie | 7:07 | | 15:02 | | |
| Wrocanka Pole | 7:08 | | 15:03 | | |
| Wrocanka Skrzyżowanie | 7:09 | | 15:04 | | |
| Wrocanka Dom Ludowy | 7:10 | | | | |
| Wrocanka Most | 7:11 | | | | |
| Niżna Łąka Sklep | 7:12 | | | | |
| Niżna Łąka Skrzyżowanie | 7:14 | | | | |
| Niżna Łąka Sklep | 7:15 | | | | |
| Wrocanka Most | 7:16 | | | | |
| Wrocanka Dom Ludowy | 7:17 | | | 15:15 | |
| Wrocanka Skrzyżowanie | 7:18 | | | 15:16 | |
| Wrocanka u. Św. Rozalii | 7:19 | | 15:05 | 15:17 | |
| Miejsce Piastowe POM | 7:22 | | 15:07 | 15:19 | |
| Miejsce Piastowe Szkoła | 7:23 | | 15:08 | 15:20 | |
| Miejsce Piastowe | 7:24 | 14:20 | | | |
| Łężany Centrum | 7:26 | 14:22 | | | |
| Targowiska Orlen | 7:27 | 14:23 | | | |
| Zalesie Młyny | 7:28 | 14:24 | | | |
| Zalesie Dom Ludowy | 7:29 | 14:25 | | | |

D - Kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt. Rozkład jazdy ważny od 4.01.2021

BESKID

LINIA REGULARNA

| Przystanki | ZALESIE - MIEJSCE PIASTOWE - GŁOWIENKA | | | | |
|-------------------------|--|------|-------|-------|---|
| | Oznaczenia: | D | D | D | D |
| Zalesie Dom Ludowy | | 7:40 | 14:30 | | |
| Zalesie Młyny | | 7:41 | 14:31 | | |
| Targowiska Orlen | | 7:42 | 14:32 | | |
| Łężany Centrum | | 7:43 | 14:33 | | |
| Miejsce Piastowe | | 7:46 | 14:39 | | |
| Miejsce Piastowe Szkoła | 6:55 | | 14:40 | 15:10 | |
| Miejsce Piastowe POM | 6:56 | | 14:41 | 15:11 | |
| Wrocanka u. Św. Rozalii | 6:58 | | 14:44 | 15:13 | |
| Wrocanka Skrzyżowanie | 6:59 | | 14:45 | 15:14 | |
| Wrocanka Dom Ludowy | | | 14:46 | 15:15 | |
| Wrocanka Most | | | 14:47 | nż | |
| Niżna Łąka Sklep | | | 14:48 | nż | |
| Niżna Łąka Skrzyżowanie | | | 14:49 | nż | |
| Niżna Łąka Sklep | | | 14:50 | nż | |
| Wrocanka Most | | | 14:51 | nż | |
| Wrocanka Dom Ludowy | | | 14:52 | nż | |
| Wrocanka Skrzyżowanie | | | 14:53 | nż | |
| Wrocanka Pole | 7:00 | | 14:54 | nż | |
| Głowienka Skrzyżowanie | 7:01 | | 14:55 | nż | |
| Głowienka Pole | 7:02 | | 14:56 | nż | |
| Głowienka Dom Ludowy | 7:03 | | 14:57 | nż | |

D - Kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt. Rozkład jazdy ważny od 4.01.2021
nż - Przystanek na żądanie

Harmonogram wywozu odpadów w telefonie

Już od 25 lutego br. można skorzystać z aplikacji „Info śmieci”, dzięki której za pomocą urządzeń mobilnych w prosty sposób można przeglądać harmonogram wywozu odpadów.

Jakie będą korzyści?

- otrzymanie powiadomienia o konieczności wystawienia odpowiedniego pojemnika na śmieci,
- samodzielne zdecydowanie o funkcji przypomnienia odbioru,
- aplikacja jest anonimowa,
- aktualny harmonogram jest zawsze pod ręką,
- dzięki aplikacji można sprawdzić datę wywozu śmieci z podziałem na różny sposób sortowania.

Dla mieszkańców gminy Miejsce Piastowe korzystanie z aplikacji jest bezpłatne. Jest ona dostępna na smartfony. W jaki sposób można skorzystać? Trzeba wejść na stronę <https://infosmieci.pl> i pobrać aplikację. Zapraszamy do skorzystania.

UG



Pomoc dla branży gastronomicznej

Jesteśmy jedną z nielicznych gmin w województwie podkarpackim, która zdecydowała się zwolnić przedsiębiorców z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Dzieśięciu przedsiębiorców z terenu gminy zostanie zwolnionych z części opłat należnych w 2021 roku.

Uchwałę w tej sprawie podjęli radni w dniu 25 lutego br. na XXXIX Sesji Rady Gminy Miejsce Piastowe. W uzasadnieniu do uchwały czytamy, że *branża gastronomiczna jest jedną z najbardziej poszkodowanych branż polskiej gospodarki w wyniku pandemii. Przez wiele miesięcy lokale były zamknięte na podstawie wprowadzonych obostrzeń i jeżeli jest możliwość wsparcia (...), to powinna ona być wykorzystana.*

Zwolnienie z opłat będzie realną pomocą przedsiębiorcom, którzy najbardziej ucierpieli w wyniku obostrzeń wprowadzonych w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2.

UG

Pomoc dla osób uzależnionych i ich rodzin

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że na terenie Gminy Miejsce Piastowe powstały Punkty Konsultacyjne, w których można uzyskać bezpłatnie specjalistyczną pomoc terapeutyczną.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że zgodnie z zapisami podjętej w dniu 25 lutego 2021 roku przez Radę Gminy Miejsce Piastowe uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Miejsce Piastowe na 2021 rok od 5 marca 2021 roku uruchomiono na terenie gminy Miejsce Piastowe punkty konsultacyjne.

W punktach można uzyskać bezpłatnie specjalistyczną pomoc terapeutyczną. Pomoc kierowana jest głównie dla osób:

- uzależnionych od alkoholu, substancji psychoaktywnych, itp.

- osób pijących ryzykownie i szkodliwie oraz członków ich rodzin,
- ofiar przemocy domowej.

Konsultacji udziela Bogumiła Gazda, specjalista psychoterapii uzależnień.

Specjalistyczne porady w punktach konsultacyjnych udzielane są:

- w Miejscu Piastowym – w Ośrodku Zdrowia SPG ZOZ, ul. Dworska 14, w każdy pierwszy piątek miesiąca, w godz. 15:00–17:00,
- w Głowieniec – w Ośrodku Zdrowia SPG ZOZ, ul. Szkolna 1, w każdy drugi piątek miesiąca, w godz. 15:00–17:00,
- w Rogach – w Ośrodku Zdrowia SPG ZOZ, ul. ks. H. Domino 42,

- w każdy trzeci piątek miesiąca, w godz. 15:00–17:00,
- w Łęzanach – w Ośrodku Zdrowia SPG ZOZ, ul. Wspólna 1, w każdy czwarty piątek miesiąca, w godz. 15:00–16:30,
- w Targowiskach – w Punkcie Stomatologicznym przy Szkole Podstawowej, w każdy czwarty piątek miesiąca, w godz. 17:00–18:30.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zachęca do korzystania z bezpłatnej pomocy terapeutycznej osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin.

UG

Remiza we Wrocance pnie się w górę

Od ubiegłego roku trwają roboty budowlane przy remizie we Wrocance. Obecnie wykonywany jest montaż pokrycia dachowego, wewnętrznej instalacji elektrycznej i okien, trwają też prace murarskie przy wieży.

Umowę na wykonanie zadania pn.: „Rozbudowa, przebudowa i nadbudowa budynku remizy OSP we Wrocance na działce nr 949” z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowo-Handlowym FEMIX Sp. z o.o. wójt Dorota Chilik podpisała 8 lipca 2020 roku.

Budynek pozostanie parterowy, z użytkowym poddaszem. Będzie się składał z części garażowej, sali gromadzkiej wraz z zapleczem socjalno-sanitarnym oraz wieży technicznej. Konstrukcja wspierająca dach została zaprojektowana w technologii żelbetowej, kryta blachodachówką, zaś wieża będzie murowana. Budynek otrzyma nowe instalacje – elektryczną, sanitarną, gazową oraz odgromową.

Zakończenie prac zaplanowane jest na wrzesień br.



Tekst i fot. Łukasz Rutkowski

Ponad 8 km nowej sieci wodociągowej

Wkrótce rozpoczną się prace przy budowie kolejnych odcinków wodociągu w Targowiskach i Rogach. Łącznie powstanie ponad 8 401 metrów sieci wodociągowej.



W Rogach planuje się wybudowanie sieci wodociągowej o długości 3 472 metry. Wodociąg będzie biegł od budynku szkoły podstawowej przy ulicy Szkolnej, wzdłuż ulicy Kościelnej, aż do działki z numerem domu 171.

Z kolei w Targowiskach zaplanowano sieć wodociągową o długości 4 929,89 metra w obrębie ulic: Piłsudskiego, Łu-

kasiewiczza, Floriańskiej, Wiśniowej, Ogrodowej, Stolarskiej, Zjazdowej, Lipowej, Starowiejskiej i Dworskiej.

Wykonawcą zadania w Rogach będzie Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Kanalizacyjnych ROKAN z Rzeszowa, a w Targowiskach – Zakład Instalacyjno-Budowlany LISBUD z Pstrągowej.

Umowę na wykonanie tych inwestycji wójt Dorota Chilik podpisała 4 lutego br. w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe.

Koszt budowy wodociągu w Rogach to 381 467,28 zł, a w Targowiskach – 604 545,00 zł. Inwestycje w 100% finansowane są z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Obie mają zostać ukończone do 30 listopada 2021 roku.

UG

Nowe pomieszczenia dla strażaków z Widacza

Od początku listopada do końca grudnia ubiegłego roku w budynku Domu Ludowego w Widaczu był prowadzony remont.

Remont dotyczył pomieszczeń Ochotniczej Straży Pożarnej w Widaczu, m.in. świetlicy strażackiej, łazienki, wiatrołapu oraz pomieszczenia garażowego.

Zakres prac obejmował: roboty rozbiórkowe, tynkowanie, ułożenie płytek podłogowych wraz z cokolikami, ułożenie płytek ściennych, uzupełnienie ubytków, wygładzenie powierzchni ścian,

montaż drzwi wewnętrznych wraz z ościeżnicami, malowanie i przygotowanie powierzchni oraz wyposażenie pomieszczeń.

Remont finansowany był z budżetu Gminy Miejsce Piastowe, dofinansowany został także z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w Warszawie.

Marcin Czekaj



Kładki i most na Lubatówce po remoncie

Zakończyły się prace prowadzone na moście w ciągu ulicy Matusiewicza w Rogach oraz na czterech kładkach dla pieszych: w tym trzech w Rogach (ul. Szkolna i Kościelna) i jednej w Głowicze (ul. Nadbrzeżna).



W ramach prac wykonano między innymi:

- usunięcie roślinności, krzewów i innych zanieczyszczeń z brzegów potoku w sąsiedztwie podpór,
- naprawę odsoniętych fundamentów zastrzałów,
- oczyszczenie i zabezpieczenie antykorozyjne

dźwigarów stalowych oraz konstrukcji nośnej, - naprawę powierzchniową betonu, - wykoszenie i oczyszczenie przestrzeni pod obiektem.

Koszty prac wyniosły 29 800 zł i w całości pokryte zostały z budżetu Gminy.

Tekst i fot. Dorota Kustróż

Zawiadomienie o możliwości przyłączenia nieruchomości do wodociągu

Mieszkańcy ulic: Markiewicza i Dębowej w Targowiskach oraz ulicy Dworskiej w Rogach mogą już składać wnioski o uzyskanie warunków technicznych przyłączenia nieruchomości do nowo wybudowanej sieci wodociągowej.

W Targowiskach wodociąg o długości 872,7 m został wybudowany w obrębie ulicy Markiewicza (od numeru 4 do numeru 68) oraz w obrębie ulicy Dębowej (długość 1450 m). Z kolei w Rogach odcinek sieci wodociągowej o długości 3650 m powstał w obrębie ul. Dworskiej (od granicy Rogów z Miejscem Piastowym do numeru 29).

Wybudowane odcinki sieci wodociągowej zostały przekazane do utrzymania i eksploatacji Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Krośnie.

Osoby chcące przyłączyć nieruchomość do sieci wodo-



ciągowej proszone są o skontaktowanie się z MPGK Sp. z o.o. w Krośnie.

Biuro Obsługi Klienta

ul. Fredry 1
38-400 Krosno
tel.
13 47 48 316,
13 47 48 360
oraz 785 008 316
e-mail: bok@mpgk.krosno.pl

Marcin Czekaj

Nowa sala bankietowa w Łęczanach



Od końca ubiegłego roku trwa remont sali bankietowej w Domu Ludowym w Łęczanach. Ściany i sufit zostały wygładzone i pomalowane, zamontowano nowe oświetlenie oraz zawieszono lustra. Zostały zakończone prace posadzkowe, w miejsce starego parkietu kładzie się nowy dębowy parkiet, a na

części podłogi także płytki. Na scenę poprowadzą nowe drewniane schody, a parkiet na scenie został poddany renowacji. Ponadto na ścianach będzie tynk strukturalny z listwami dekoracyjnymi. Zakończenie robót planuje się na koniec marca br.

Łukasz Rutkowski

Odnowa elewacji kościoła w Miejscu Piastowym

Gmina Miejsce Piastowe przeznaczyła 50 tysięcy złotych na kolejne prace konserwatorskie elewacji ceglanej ścian kościoła parafialnego w Miejscu Piastowym pw. Nawiedzenia NMP.



Prace konserwatorskie obejmą remont elewacji ceglanej ścian kościoła oraz kamiennych detali architektonicz-

nych. Zakończenie prac planowane jest na 30 listopada bieżącego roku.

B.Sz.

Zakład fryzjerski w Rogach w remoncie

Trwa remont gminnego lokalu przy ulicy ks. Henryka Domino 9 w Rogach, w którym do tej pory mieścił się prywatny zakład fryzjerski.

Zakres robót obejmuje w szczególności: wykonanie wylewki, szpachlowanie

ścian, malowanie, położenie płytek, montaż drzwi przesuwnych, roboty wodno-kanalizacyjne.

Zakończenie remontu zaplanowane jest na 26 marca 2021 r.

UG

Siedziba centrum kultury w Widaczu



Od marca w budynku szkoły w Widaczu Gminne Centrum Kultury i Biblioteki ma nową, choć ciążę tymczasową, siedzibę.

8 marca 2021 r. odbył się odbiór robót budowlanych polegających na remoncie pomieszczeń na drugim piętrze budynku Szkoły Podstawowej w Widaczu. Remont trwał miesiąc i dotyczył trzech sal (o łącznej pow. 98,5 m²), korytarza i pomieszczenia WC. Zakres robót obejmował w szczególności: skucie płytek ściennych w WC oraz salach, uzupełnienie tynków, malowanie, postawienie ścianek

działowych i położenie płytek ściennych.

Do wyremontowanych pomieszczeń z Domu Ludowego w Zalesiu przeniesione zostało biuro Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym. Dotychczasowy numer telefonu nie ulega zmianie – tel. 13 43 53 074, adres: Widacz 120, budynek Szkoły Podstawowej, piętro II, 38-430 Miejsce Piastowe.

UG

Prace Zakładu Gospodarki Komunalnej w Miejscu Piastowym

Wraz z początkiem nowego roku przed Zakładem Gospodarki Komunalnej w Miejscu Piastowym pojawiły się nowe zadania do realizacji.

Z uwagi na zimowe warunki atmosferyczne, które uniemożliwiały wykonanie prac na wolnym powietrzu, zaplanowano szereg prac remontowo-budowlanych wewnątrz budynków gminnych.

Jednym z takich zadań była przebudowa instalacji i montaż nowej rozdzielni elektrycznej – zgodnie z zaleceniami Zakładu Energetycznego – dla poszczególnych podmiotów użytkujących budynek gminny przy ul. Dworskiej 14, w którym mieści się m.in. ośrodek zdrowia i GOPS.

W budynku Domu Ludowego w Głowience została przebudowana sieć elektryczna na zapleczu kuchennym, gdzie dostosowano instalację do wymogów i potrzeb nowych urządzeń kuchennych.

Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych i opadów marnego deszczu uszkodzone zostały syreny alarmowe Ochotniczej Straży Pożarnej w Głowience i Widaczu. Przy użyciu zwyżki hydraulicznej zostały zdemontowane, wyremontowane, a następnie przywrócone do pełnej sprawności.

W Domu Ludowym w Targowiskach przeprowadzony został remont dwóch pomieszczeń, łącznie z wymianą i wylewką nowej posadzki, montażem płyt kartonowo-gipsowych na ścianach oraz szpachlowaniem i malowaniem.

Topniejący śnieg odsłonił w Rogach dzikie wysypisko śmieci, więc teren został oczyszczony, zebrane do worków śmieci – wywiezione.

Wykonano elementy balustrad na kładki dla pieszych, na mosty przez rzekę Lubatówka, a sprzyjająca pogoda pozwoliła na rozpoczęcie montażu w Głowience.

Trwa wykonywanie konstrukcji nowych tablic ogłoszeniowych, rozlokowanych na terenie poszczególnych sołectw, które sukcesywnie będą zamieniane na nowe.

Z uwagi na szczególnie obfite w tym roku opady śniegu i trudną zimę pracownicy Zakładu delegowani byli do



Kładka w Głowience po remoncie



Dzikie wysypisko śmieci w Rogach zostało zlikwidowane



Zimowe odśnieżanie dróg



Remont pomieszczeń w Domu Ludowym w Głowience



W budynku gminnym w Miejscu Piastowym wymieniono starą tablicę rozdzielczą na nową z wyłącznikami instalacyjnymi



prac związanych z odśnieżaniem i posypywaniem odcinków dróg i chodników w miejscach szczególnie niebezpiecznych, takich jak wzniesienia, skrzyżowania i wyjazdy.

ZGK w Miejscu Piastowym

Narodowy Spis Powszechny

Od 1 kwietnia br. na terenie całego kraju prowadzony będzie Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Można spisać się samemu przez internet, udzielając odpowiedzi rachmistrzowi telefonicznie lub w trakcie rozmowy przeprowadzanej podczas wizyty rachmistrza.

W ramach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań zostaną zebrane następujące dane: charakterystyka demograficzna osób, aktywność ekonomiczna, poziom wykształcenia, niepełnosprawność, migracje wewnętrzne i zagraniczne, charakterystyka etniczno-kulturowa, gospodarstwa domowe i rodziny, stan i charakterystyka zasobów mieszkaniowych (mieszkania i budynki).

Mając na uwadze planowane rozpoczęcie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań w 2021 r. na terenie gminy Miejsce Piastowe również rozpoczęły się prace związane z przygotowaniem do prac spisowych.

W Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe zostało utworzone Gminne Biuro Spisowe, które będzie współpracowało z Głównym Urzędem Statystycznym przy pracach związanych z przygotowaniem oraz przeprowadzaniem działań spisowych.

Na terenie naszej gminy będzie pracowało sześciu rachmistrzów spisowych, którzy zostali wybrani w przeprowadzonym procesie rekrutacyjnym – zgłosiło się 15 kandydatów i sześciu z nich, ci którzy uzyskali najlepszy wynik z testu, zostali powołani na rachmistrzów spisowych.

Spis będzie przeprowadzany w całej Polsce według stanu na dzień 31 marca 2021 r., godz. 24.00. Spisem objęci będą mieszkańcy Polski (zarówno Polacy, jak i cudzoziemcy), oraz Polacy, którzy przebywają czasowo za granicą (bez względu na okres przebywania, którzy nie wymeldowali się z pobytu stałego w Polsce). Udział w spisie jest obowiązkowy.

W ramach wsparcia uruchomiona została dedykowana infolinia spisowa – tel. 22 279 99 99, gdzie udzielane będą odpowiedzi na pytania dotyczące spisu.

Barbara Szymańska

Powitanie małego Franciszka

Pierwszym mieszkańcem gminy Miejsce Piastowe urodzonym w 2021 r. jest Franciszek Zawisza. Chłopca i jego rodziców, Agnieszkę i Pawła Zawiszów, mieszkańców Głównienki, 7 stycznia odwiedziła wójt Dorota Chilik wraz z zastępcą Magdaleną Hec-Mrozek. Były prezenty dla maluszka i gratulacje dla rodziców.

Chłopiec urodził się 2 stycznia br. o godz. 4:30 w krośnieńskim szpitalu. Jest silny i zdrowy, w chwili urodzenia ważył 3300 gramów i mierzył 56 cm.

Rodzicom życzymy, aby ich syn był dla nich źródłem nieustającej radości i dumy, a Franciszkowi, aby jego życie upływało w zdrowiu i szczęściu, a kiedy dorośnie, dumny był, że pochodzi z gminy Miejsce Piastowe.



Red.

Z kroniki Urzędu Stanu Cywilnego

W roku 2020 w gminie Miejsce Piastowe urodziło się 115 dzieci, w tym 60 chłopców i 55 dziewczynek. To o 34 dzieci mniej niż w 2019 roku.

Najczęściej nadawanymi imionami żeńskim w roku 2020 były Nadia i Zuzanna (otrzymały je trzy Nadie i trzy Zuzanny). Na kolejnym miejscu znalazły się: Alicja (2 dziewczynki), Aniela (2), Hanna (2), Julia (2), Kornelia (2), Klara (2), Maria (2), Michalina (2), Nela (2), Nina (2), Wiktoria (2), Zofia (2). Warto zaznaczyć, że w tym roku także dwom dziewczynkom nadane zostało imię Rozalia, nawiązujące do lokalnego (we Wrocance) kultu świętej Rozalii. Jedna dziewczynka otrzymała rzadko nadawane imię innej świętej – Faustyny. Wyróżniającym się imieniem spośród pozostałych była Mia. Pojawiły się także imiona Ida, Iga – widać tendencję do nadawania imion krótkich.

W roku 2019 w rankingu imion w naszej gminie prowadziły (równorzędnie)

Hanna i Marcelina, które w ubiegłym roku nie znalazły się na przodujących pozycjach, a imię Marcelina w ogóle się nie pojawiło.

Z kolei najbardziej popularne imiona męskie w roku 2020 to Aleksander i Franciszek (po sześciu chłopców otrzymało te imiona). Popularne były także imiona: Fabian (4 chłopców), Tymon (4), Mikołaj (3) i Antoni (3), który w ubiegłym roku był na pierwszej pozycji. Można więc zauważyć, że pomimo utrzymującej się od kilku lat tendencji nadawania chłopcom imienia Antoni, w gminie Miejsce Piastowe w roku 2020 w rankingu przoduje Aleksander i Franciszek. Ignacy, który w 2019 roku był na drugiej pozycji, rok później nie pojawił się w ogóle. Z rzad-

ko nadawanych można wymienić imiona Nataniel i Olaf.

Warto wspomnieć, że w Polsce w 2020 roku zazwyczaj nadawanymi imionami żeńskimi były Julia i Zuzanna, a męskimi Antoni i Jan.

W roku 2020 w gminie Miejsce Piastowe wzięło ślub 55 par – to o 24 mniej niż w roku ubiegłym. Odnotowano więcej zgonów (161) w stosunku do urodzeń (115), tak więc przyrost naturalny jest ujemny. Można domniemywać, że to efekt panującej pandemii, bo w kilku dotychczasowych latach (do 2018) przyrost naturalny był dodatni. Już w 2019 roku odnotowano dwa zgony więcej od liczby urodzeń (151 zgonów na 149 urodzeń).

Barbara Szymańska

Setne urodziny Genowefy Michalczyk

30 stycznia br. Genowefa Michalczyk z Wrocanki obchodziła setną rocznicę urodzin.

Z tej wyjątkowej okazji 1 lutego jubilatce odwiedziły wójt gminy Dorota Chilik i zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek. – *Składamy pani najserdeczniejsze gratulacje oraz najlepsze życzenia dalszych długich lat w zdrowiu i szczęściu rodzinnym* – powiedziała wójt gminy, wręczając jubilatce kosz z prezentami i bukiet kwiatów. Przy torcie i kawie rozpoczęła się rozmowa o życiu stulatki, która od pięciu lat mieszka w Miejscu Piastowym u córki Zofii. Pani Zofia wraz z siostrą Barbarą wiele opowiadały o życiu swojej mamy. Od czasu do czasu dopytywały ją o coś, mówiąc jej głośniej do ucha, bo od pewnego czasu jubilatka słabo słyszy.

Pani Genowefa Michalczyk (z domu Stec) pochodzi z Wrocanki. Urodziła się 30.01.1921 roku, jako piąte dziecko Anieli (z domu Mularz) i Józefa Steców. – *Czworo ich było. Była ciotka Różia, Marysia, Julka i Karol* – wymienia rodzeństwo swojej mamy córka Zofia. – *Mamusia była najmłodsza. Podobno wszyscy mówili, że dziecko nie będzie się chować, bo takie marnieńkie* – dodaje córka Barbara.

Kto wie, czy to nie ojciec rodziny wymodlił i wychodził zdrowie dla swojej najmłodszej córki. – *Mama nieraz opowiadała, że tato nosił ją na plecach na odpusty* – przypomina sobie pani Zofia i dopowiada, że mama, kiedy dorosła, sama chodziła do Starej Wsi czy Tarnowca na pielgrzymki. A do Rymanowa po skóry. Dla swojego taty, który był szewcem. – *Może tato przychodził do dziadka, żeby uszył czy naprawił mu buty* – snują przypuszczenia córki, dopytywane o to, czy wiedzą, jak mogli poznać się ich rodzice. Choć o spotkanie na pewno nie było trudno, bo oboje mieszkali w jednej wsi.

Genowefa Stec i Czesław Michalczyk ślub wzięli 12.06.1944 roku. Mieli pięcioro dzieci (Stanisław – nie żyje, Zdzisław, Bolesław, Barbara i Zofia). Zanim wybudowali własny dom, do którego przenieśli się dopiero w latach 70., mieszkali w domu rodzinnym męża. W dwóch pomieszczeniach: kuchni i pokoju. Córki pamiętają, że matka chodziła prac nad rzekę, bo wody w domu nie było. – *Całe życie ciężko pracowała. Rodzice mieli ponad hektar pola, część dzierżawili. Co się wyhodowało na gospodarce, to trzeba było sprze-*



dać, żeby były pieniądze na budowę domu – opowiada córka Zofia. – *Mamusia trzymała wszystko: świnie, dwie krowy, cielęta, gęsi, kury, kaczki, pantarki. A pantarki to pewnie dlatego, że są bardzo głośne i mogły odstraszać od gospodarstwa inna zwierzęta.*

– *Jak trzeba było, to brała worek zboża i szła do młyna, do Zręcina. Dzisiaj to się w głowie nie mieści* – przyznaje córka Barbara. Pamięta także, jak mama piekła chleb i jak ona pierwszy raz zagniotła ciasto. – *Mama miała złamaną rękę i ja wyrobiłam ciasto. Dzisiaj piekę chleb w piekarniku, ale to nie to samo* – mówi.

Córki pamiętają także, jak mama w zimie „odmiała” drogi w ramach szarwarków, czyli obowiązkowych prac na rzecz społeczności, bo pługów nie było, więc ludzie sami odśnieżali drogi. Chodziła także, razem z sąsiadkami, sprzątać cmentarz parafialny. Pracowała też przy budowie nowego kościoła, pomagała w remontach w starym kościele, w którym zapewne była chrzczona, przyjmowała pierwszą komunię i brała ślub.

Jej mąż, Czesław Michalczyk, był krawcem. Krawiectwa nauczył się w zakładzie wychowawczym u michalitów, potem pracował w Krośnie. W domu też szyl kożuchy, płaszcze. Genowefa i Czesław Michalczyk w 1994 roku doczekali złotych godów. Pan Czesław zmarł kilkanaście lat później, 27 listopada 2007 roku, w wieku 93 lat.

Dzisiaj stulatce nogi odmawiają już posłuszeństwa, słabo też widzi. Z okazji setnych urodzin wnuki kupiły jej wózek. Będzie i córce łatwiej opiekować się matką. Co pani Genowefa najbardziej lubi jeść? – *Słodycze, za mięsem i mlekiem nie przepada, a rano woli kromkę z dżemem niż z wędliną* – wyjaśnia córka Zofia.

W Miejscu Piastowym swoją parafiankę systematycznie odwiedza proboszcz Wrocanki ks. Jan Nigborowicz. Na urodziny podarował jej obraz Jana Pawła II, z dedykacją. I mszę świętą, którą odprawił w jej intencji w niedzielę (31 stycznia br.) w kościele we Wrocance.

Na przyjęcie urodzinowe do stulatki zjechała się rodzina. I choć jubilatka nie lubi być sama, bo całe życie miała dużo ludzi wokół siebie, a jak była młodszą, opiekowała się też wnukami, tego szczególnego dnia była podenerwowana. – *Może dlatego, że nie spała w nocy. Czasem źle sypia, szczególnie jak jest pełnia* – tłumaczy córka Zofia, która od dobrych kilku lat opiekuje się matką. I tylko ona wie, ile wyrzeczeń, poświęcenia, cierpliwości i troski to wymaga. – *To opiece Zosi mama zawdzięcza tak dobrą kondycję* – podkreśla druga córka Barbara, dodając, że na tak dobrą opiekę sobie zasłużyła. – *Wcześniej przez siedem lat opiekowała się leżącą teściową, to teraz ma to oddane. Zgodnie z biblijnym przekazem „co człowiek siewie, to i żąć będzie”.*

IP

102. urodziny Józefa Gruszki z Głowienki

26 grudnia 2020 roku Józef Gruszka obchodził swoje 102. urodziny. Z tej okazji, z gratulacjami i prezentem, jubilata odwiedziła zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek.

Życzenia zdrowia i pomyślności nestorowi złożyła najbliższa rodzina. Był tort z fajerwerkami i szampan. – *Ze względu na koronawirusa nie organizowaliśmy dużego przyjęcia – mówi syn Wojciech. – Tato czuje się w miarę dobrze. Od czasu do czasu ma chwilowe zaburzenia pamięci, dopada go demencja starcza. Teraz nie ma za to problemów z sercem – w grudniu minął rok, jak lekarze założyli mu rozrusznik serca.*

A czy wspomina coś szczególnego ze swojego życia? Syn odpowiada: – *Tato nigdy nie był wylewny i nieraz mówi, że on już się w życiu nagadał.* Nam jednak udało się kilka faktów z jego wyjątkowo długiego życia wydobyć podczas spotkania z okazji setnej rocznicy urodzin pana Józefa (zachęcamy do przeczytania tekstu „Ze setki nie puszczę”, „Piastun” nr 1/2019 roku).

Przypominamy: Józef Gruszka urodził się we Wrocance 26 grudnia 1918 roku, był jednym z pięciorga dzieci Franciszka i Stefanii Papciak. Rodzice szybko osierocieli swoje dzieci. W wieku 11 lat, wspólnie z młodszym bratem, zamieszkał w Zakładzie Wychowawczym ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym. Mimo obowiązującej tam dyscypliny, dobrze wspominał ówczesne czasy. „Miało się i jedzenie, i spanie” – mówił. Tam nauczył się malować od Jana Daszkiewicza – ucznia Jana Matejki. W przyszłości ta umiejętność przydała mu się podczas pracy w Krośnieńskich Hutach Szkła. Wiele obrazków, które malował na szkle, sprzedawał, a pieniądze przeznaczał na budowę domu w Głowience.

Ślub z Marią (z domu Zajdel) wzięli w 1941 roku, mieli pięcioro dzieci, z któ-



rych nie żyje syn Franciszek. Żona zmarła w 2005 roku. Doczekał się 16 wnuków, 28 prawnuków i 3 prawnuczki.

IP

Zmarła najstarsza mieszkanka gminy w dniu swoich 104. urodzin

Z przykrością informujemy, że 4 lutego br., w dniu swoich 104. urodzin, zmarła najstarsza mieszkanka gminy Miejsce Piastowe Zofia Dębiec z Zalesia.

Śp. Zofia Dębiec (z domu Czekańska) urodziła się 4 lutego 1917 roku w Zalesiu, jako jedno z trojga dzieci Marcina i Anieli. W wieku 19 lat wyszła za mąż za Władysława Dębca, który był fiakrem – woził kuracjuszy ze stacji kolejowej „Iwonicz” w Targowiskach do uzdrowskiej Iwonicz Zdrój. Mieli pięcioro dzieci, z których żyje tylko córka Anna. Jubilatka doczekała się 10 wnucząt, 10 prawnucząt i troje praprawnucząt.

Choć całe życie ciężko pracowała na roli i w wieku 51 lat sama została z dziećmi (mąż zmarł w 1968 roku), nie narzekała. – *Mnie nigdy nie było źle – kilka lat temu mówiła podczas swoich setnych urodzin (zachęcamy do przeczytania rozmowy z panią Dębiec w „Piastunie” nr 1/2017).*

W ostatnim czasie zaczęła chorować. – *W ubiegłym roku zachorowała na zapalenie płuc, ale wyszła z tego. Zawsze przed telewizorem odmawiała różaniec i Apel*

Jasnogórski; nawet jeszcze dzień przed śmiercią – opowiada wnuk Robert Hadała, z którym mieszkała od 2013 roku.

W sobotę (30 stycznia br.) pogotowie zabrało ją do krosnieńskiego szpitala, m.in. z powodu niedotlenia mózgu. Zmarła kilka dni później, 4 lutego, dziesięć minut po północy. Jakby czekała na swoje 104. urodziny, choć nie mogła się nimi już nacieszyć.

Władze gminy także nie zdążyły złożyć jubilatce życzeń urodzinowych. Przygotowany jednak wcześniej prezent wraz z kwiatami i listem gratulacyjnym przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat zawiązał rodzinie Jubilatki.

Msza święta pogrzebowa odprawiona została w kościele pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Pustynach, a pogrzeb odbył się na cmentarzu komunalnym w Targowiskach.

IP



Nikt nie spodziewał się śmierci stulatki w dniu jej urodzin. Przygotowany wcześniej prezent rodzinie jubilatki wręczył przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat

Anna Wojnar wśród stu najlepszych farmaceutów Polsce

Miło nam poinformować, że Anna Wojnar, mieszkanka Miejsca Piastowego, nominowana została do nagrody „Anioły Farmacji i Anioły Medycyny 2020” w siódmej edycji plebiscytu organizowanego przez miesięcznik „Moda na Zdrowie”.

Tym samym znalazła się wśród stu najlepszych farmaceutów w Polsce, których wybrali pacjenci oraz czytelnicy czasopisma „Moda na Zdrowie”. W drugim etapie konkursu wyłonionych zostanie, już przez kapitułę plebiscytu, 10 najlepszych lekarzy – „Aniołów Medycyny” i 10 najlepszych farmaceutów – „Aniołów Farmacji”.

Przypominamy, że Anna Wojnar, która na co dzień pracuje w Aptece Piastowskiej w Miejscu Piastowym, posiada już statuetkę i tytuł „Anioła Farmacji 2014”.

Trzymamy kciuki na kolejnym etapie plebiscytu, choć zdajemy sobie sprawę, że konkurencja jest ogromna.

IP



Wypadki w rolnictwie

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w ramach zadań ustawowych, prowadzi postępowania powypadkowe i wypłaca jednorazowe odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek wypadku przy pracy na roli lub rolniczej choroby zawodowej, a także zajmuje się działaniami na rzecz zmniejszenia liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych rolników.

W 2020 roku na terenie powiatu krośnieńskiego rolnicy zgłosili 32 zdarzenia wypadkowe, z czego 27 zdarzeń uznano za wypadki przy pracy w gospodarstwie rolnym. Najwięcej zdarzeń, bo aż 55,6% zgłoszonych wypadków, dotyczy różnego rodzaju upadków. Najczęściej dochodziło do nich na nawierzchni podwórzy, pól, ciągów komunikacyjnych (7 wypadków), w pomieszczeniach inwentarsko-gospodarczych (3 zdarzenia), z wysokości – drabin (3 wypadki) oraz upadki z ciągników, przyczep i maszyn rolniczych. Dochodziło do nich podczas przemieszczania się w gospodarstwie rolnym, przy pracach porządkowych w obejściu i pomieszczeniach inwentarskich. Najczęstszymi przyczynami wypadków w tej grupie był zły stan podwórzy i ciągów komunikacyjnych w gospodarstwie rolnym, gdzie często występują pochyłe, nieutwardzone, oblodzone w okresie zimowym nawierzchnie oraz brak odprowadzenia wody. Do tych zdarzeń przyczyniło się również niestosowanie lub stosowanie nieodpowiedniego, wyeksploatowanego i zabrudzonego obuwia. Ponadto przesta-

rzałe, starego typu budynki inwentarskie i gospodarcze, o śliskich, zanieczyszczonych posadzkach, niezabezpieczonych kanałach gnojowych były przyczyną wypadków z tej grupy.

Drugą przyczynę stanowią wypadki spowodowane przez ruchome części maszyn i urządzeń. W ubiegłym roku odnotowano 6 takich zdarzeń w powiecie. Do wypadków dochodziło m.in. podczas pracy piłą tarczową, koszeniu trawy kosiarką spalinową czy cięciu szlifarką kątową.

Kolejną grupę wypadków stanowią wypadki przy obsłudze zwierząt gospodarskich: uderzenia, przygniecenia, pogryzienia. W powiecie odnotowano 4 wypadki z tej grupy.

Wypadki przy pracy nie są dziełem przypadku ani też nie są nieuniknione. Większości wypadków przy pracy można zapobiec, jeśli zostaną wcześniej podjęte odpowiednie działania. Pomocne w tym będą filmy i materiały edukacyjne przygotowane przez KRUS, znajdujące się pod linkiem <https://www.krus.gov.pl/zadania-krus/prewencja/dzialalnosc>

-prewencyjna/, do obejrzenia których PT KRUS w Krośnie bardzo zachęca.

Mimo trwającego stanu epidemii rolnicy muszą prowadzić swoje gospodarstwa i wykonywać prace zgodne z terminami agrotechnicznymi, jak i hodowlą zwierząt. Zbliża się wiosna, w związku z tym należy przypomnieć o konieczności przestrzegania przepisów bhp w gospodarstwach rolnych.

Warto pamiętać, że poprawa bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolnym nie zawsze wiąże się z koniecznością angażowania dużych środków finansowych. Bardzo często wystarczy świadomość zagrożeń występujących w gospodarstwie oraz konsekwentne ich eliminowanie. Bezpieczeństwo jest bezcenną wartością i integralnym elementem dobrze prowadzonego gospodarstwa.

Jeżeli zdarzy się wypadek w gospodarstwie, należy pamiętać, że zgłoszenia tego zdarzenia należy dokonać niezwłocznie do najbliższej Placówki Terenowej KRUS.

Krystyna Przybyła-Ostap
Kierownik PT KRUS w Krośnie

Pomaga przyjść na świat największemu szczęściu

Rozmowa z Joanną Kucharską z Rogów, która zajęła drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie „Położna na medal”. Zagłosowało na nią ponad 1 300 osób, a konkurowała z 527 kandydatkami z całej Polski. Od 32 lat pracuje w krośnieńskim szpitalu, a od 12 w NZOZ „Vita” w Miejscu Piastowym jako położna środowiskowa.

Przypominamy, że w ubiegłym roku w tym samym konkursie Janina Frączek z Wrocanki zdobyła pierwsze miejsce. Ma gmina szczęście do wyjątkowych kobiet.

IZABELA PÓŁCHŁOPEK: Podobno wzbraniała się pani przed udziałem w konkursie.

JOANNA KUCHARSKA: Wiele pacjentek mnie namawiało, ale na początku miałam mieszane uczucia. Mówiłam, że nie jest mi to do niczego potrzebne, wystarczy mi satysfakcja moich pacjentek, to że są ze mną w kontakcie, że nawet po pewnym czasie przesyłają mi zdjęcia dzieci, życzenia na święta czy z okazji Dnia Położnej. Jest to bardzo miłe i dla mnie wystarczające.

W końcu jednak pani uległa...

Bo ciągle mnie namawiały: „No zgódź się, zgódź się. Masz tyle pacjentek, w szpitalu tyle lat pracujesz. Tyle porodów odebrałaś i pacjentki pamiętają o tobie”. Więc we wrześniu [ubiegłego roku] uległam, zgodziłam się. Zgłosiła mnie jedna z mam – Paulina Słomka. I tak się zaczęło.

Zacytujmy to, co napisała, zgłaszając panią. „W życiu kobiety przychodzi taki moment, kiedy wkracza w zupełnie nowy, nieznaną świat. Ten moment to poród. Wielu z nas towarzyszy wtedy strach, obawa i niepewność o to, co przyniosą najbliższe godziny. I wtedy pojawia się Ona – pani Asia, cudowna kobieta, będąca dla nas, rodzących, ogromnym wsparciem. Sprawia, że wchodzimy w to doświadczenie spokojnie i bez lęku. Jest przy nas, daje wskazówki, pociesza i trzyma za rękę. Jest dla nas matką, siostrą, przyjaciółką, osobą, której wtedy bardzo potrzebujemy. Pomaga przyjść na świat naszemu największemu



Joanna Kucharska zajęła 2. miejsce w ogólnopolskim konkursie „Położna na medal”, fot. Damian Krzanowski/Krosno24.pl

„szczęściu” i sprawia, że te bardzo trudne dla kobiety chwile stają się lżejsze i łatwiejsze do przejścia. To dzięki pani Asi mój poród był magicznym, a nie traumatycznym doświadczeniem. Pani Asia jest wsparciem nie tylko na sali porodowej, ale służy cenną radą w położu. Dla nas – młodych matek, jej doświadczenie jest bezcenne. To naprawdę wielkie szczęście trafić na taką położną jak pani Asia, wspaniałą i ciepłą kobietę, tak wyjątkową, z wielkim sercem i pasją. To prawdziwa "położna na medal".

Jak to przeczytałam, to się aż popłakałam. Byłam z tą pacjentką w czasie porodu, a po porodzie opiekowałam się jej dzieckiem i nią w domu, cały czas mamy ze sobą kontakt i wiem, że dziewczynka wspaniale się rozwija i jest cudownym dzieckiem. Czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, że dla drugiej osoby wsparcie, które okazujemy, jest tak ważne. Każdą pacjentkę trzeba traktować indywidualnie i do każdej indywidualnie podejść, bo każda czego innego oczekuje. Czasem wystarczy przyjście i potrzymanie za rękę, trochę pomatkovanie, stworzenie poczucia, że ktoś jest z nimi, że ktoś im współczuje, że robi wszystko, aby poród jak najszybciej się skończył i ból

minął. Bo jak pojawi się zdrowe dziecko, to wszystko minie. I szczęście będzie.

My podchodzimy do tego z mniejszymi emocjami. Trochę bardziej na chłodno. Choć zawsze gdzieś jest obawa, czy wszystko będzie dobrze. Ale obaw tych nie możemy pacjentce okazać. Ona musi czuć się bezpiecznie, że ma w nas wsparcie.

Jak to się stało, że została pani położoną?

To był zupełny przypadek. W latach 80., po liceum, zdawałam na studia i nie dostałam się. W Korczynie otworzyli Medyczne Studium Zawodowe i złożyłam dokumenty. Na początku niby mi się podobało, ale nie robiłam tego z wielką pasją. Potem zaczęło mnie to coraz bardziej interesować i wiedzę chłoniłam chętnie. Po szkole dostałam pracę w szpitalu w Krośnie i praca wciągała mnie coraz bardziej.

Czy pamięta pani pierwszy poród, który pani odebrała?

Miałam wówczas praktykę w Izbie Porodowej w Dukli, której już nie ma od kilkunastu lat. Pamiętam, że rodziła pani z Rogów i była to jej kolejna ciąża. W Dukli było kameralne środowisko, nie było dużo ludzi. Byłam z położoną, emocje były duże, ale wszystko poszło dobrze.

Potem, w miarę upływu lat, nabiera się doświadczenia, emocje są już inne. Ale my będziemy uczyć się do ostatniego dnia pracy, bo trudno przewidzieć różne sytuacje, w każdym momencie może zdarzyć się coś nieprzewidywalnego. Tym bardziej że praca ta jest bardzo odpowiedzialna, bo odpowiadamy za dwa życia – mamy i dziecka.

Czy miała pani jakiś szczególnie trudny poród?

Na przestrzeni lat różne były przypadki, ale pamiętam taki poród, że dziecko – nie z naszej winy – urodziło się z wadami, o których mama nie wiedziała. Ja też pierwszy raz w życiu widziałam takie dziecko. Dziecko po pewnym czasie zmarło. Dla wszystkich takie sytuacje są bardzo ciężkie i bolesne, i dla rodziców, i dla nas. I to się pamięta. Już do końca życia.

A jak zapamiętała pani swoje porody, bo ma pani czworo dzieci?

Mam porównanie, bo dwa razy rodziłam siłami natury, a raz, przy bliźniakach, miałam cięcie cesarskie. Rodziłam swoje dzieci, kiedy już pracowałam, więc byłam u siebie w pracy i wśród koleżanek. Dlatego, jak przychodzą młode dziewczyny do porodu, staram się być dla nich trochę mamą. Traktuję je tak, jak chciałabym, żeby ktoś traktował moje dziecko, kiedy przychodzi w obce środowisko, w obcy świat.

Dzieci urodziłam szybko, najgorsze było dla mnie cięcie cesarskie, bo to jest jednak duża operacja. Wtedy były inne czasy. 25 lat temu dzieci przynosiło się do karmienia co dwie godziny. Jeszcze dobrze nie nakarmiłam bliźniaków, a już koleżanki przynosiły je z powrotem. Obydwie krzyczały, a wstyd było koleżanki prosić o pomoc, bo myślałam: „Ja sobie nie dam rady?” Kobieta potrafi poradzić sobie w każdej sytuacji.

Niedawno została pani babcią. Przypomniały się emocje, jak to jest być z tej drugiej strony?

Kiedy rodziłam dzieci, to nie było takich emocji. Tutaj byłam z boku i te emocje są niesamowite. Tym bardziej że zdawałam sobie sprawę z różnych sytuacji, które mogą wystąpić, a które są zagrożeniem dla mamy i dziecka. Rodzice nie znają tych zagrożeń. I może lepiej. Bo od tego jesteśmy my – położne, aby ewentualne sytuacje, które zagrażają

życiu i zdrowiu, wyłapać i odpowiednio zareagować.

Na pewno zauważyła pani, że na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat jest coraz mniej porodów naturalnych, a więcej cięć cesarskich.

Kiedyś kobiety prowadziły inny tryb życia, dużo było takich, które pracowały w polu. Nikt nie patrzył na to, że jest w ciąży. Były silniejsze, bardziej rozruszane. Zagrożenia życia matki czy dziecka były zawsze, choć teraz medycyna poszła do przodu. Może dziewczyny boją się bólu porodowego? Prowadzą bardziej stacjonarny tryb życia, mniej mają ruchu. Może jesteśmy słabszym pokoleniem? Niektóre porody muszą jednak kończyć się cięciem cesarskim, mimo że kobieta chciałaby urodzić siłami natury.

Niektóre mają to szczęście, że rodzą szybko. Miała pani przypadek niespodziewanego, szybkiego porodu?

Miałam taki przypadek, kiedy przenosiliśmy się ze starego szpitala do nowego. Jeździłam w pogotowiu. To była noc, zima, zadzwoniła sama kobieta z Krosna, że odchodzą jej wody płodowe. Wówczas w karetce nie jeździły zespoły ratownictwa medycznego tylko położna, sanitariusz i kierowca. Przyjechaliśmy do domu, wchodzimy, a tu w jednym pokoju płacze dziecko, w drugim słychać kobietę, a mąż biega między pokojami. Zbadałam rodzącą, przeniesiliśmy ją do karetki i zastanawialiśmy się, który szpital jest bliżej: w Jaśle czy Brzozowie. A tu kobieta zaczyna rodzić. Więc z powrotem przeniesiliśmy ją do domu i poród odbył się w warunkach domowych. Zdarzają się więc takie sytuacje, że liczę tylko i wyłącznie na siebie. Inni liczą na mnie, a ja w głowie mam wszystko, co się może stać: czy dziecko urodzi się zdrowe, czy łożysko się odklei, czy kobieta nie zacznie krwawić. Na szczęście dziecko urodziło się zdrowe. Potem zawieźliśmy kobietę z dzieckiem do szpitala, ale na pewno było to jedno z tych przeżyć, które będę pamiętała do końca życia. To był jedyny poród, który odebrałam w domu.

Zdarza się, że kobiety chcą rodzić w domu.

Teraz są położne, które odbierają porody w domach, może nie w naszym rejonie, ale w Polsce już tak. Podziwiam te położne



Gratulacje Joannie Kucharskiej złożyła wójt Dorota Chilik

za odwagę i za to, że decydują się na takie rzeczy. Bo po tylu latach pracy i po tylu różnych zagrożeniach życia, które widziałam, ja na taką praktykę bym się pewnie nie zdecydowała. Są rzeczy, które zrobiłabym po 5 latach pracy, a po 30 – już nie. Ze względu na bezpieczeństwo pacjentki i dla mnie. Oby każdy poród był sukcesem.

Zagłosowało na panią ponad 1300 osób. Myśli pani, że to wszystko pani pacjentki?

Myślę, że nie, bo było to głosowanie dla pacjentek i ich rodzin. Każdy, kto miał ochotę, mógł zagłosować.

Pytam, bo zastanawiam się, ile pacjentek pani miała, ile odebrała porodów?

Nie wiem. Wiele osób pyta o liczbę porodów, które odebrałam. Myślę, że w tyśiącach. Chyba żadna z nas, pracujących w szpitalu, takiej statystyki nie prowadzi.

Liczba głosów, która została na mnie oddana, była olbrzymia. Nigdy nie myślałam, że osiągnę taki wynik. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję. Tym, których znam, i tym, których nie znam. Bo już po konkursie dowiadywałam się, że głosowały na mnie osoby, których nie znałam. Może kiedyś trafimy na siebie w szpitalu, a może nie. Niemniej jednak dziękuję bardzo wszystkim, bo drugie miejsce w Polsce to dla mnie olbrzymi sukces i satysfakcja zawodowa, uznanie moich pacjentek, że to co robię, komuś jest potrzebne i jest dla kogoś ważne. Dla mnie to też nowa sytuacja, bo nie jestem przyzwyczajona do odbierania gratulacji. Ale nie ukrywam, że jest to bardzo miłe.

Rozmawiała: Izabela Póthłopek

Edukacja w szkołach gminnych w czasie pandemii

Rok temu pandemia niespodziewanie ogarnęła cały świat. Sytuacja ta postawiła nas przed nowymi wyzwaniami, także w dziedzinie edukacji. System edukacji został przeniesiony częściowo do świata wirtualnego.

Za nami już rok zdalnego nauczania. Czas na dokonanie podsumowań okresu, w którym uczniowie, nauczyciele a także rodzice musieli się zderzyć z nową rzeczywistością.

Zdalne nauczanie – kształcenie na odległość, bez bezpośredniego kontaktu między uczniem a nauczycielem, na początku było źródłem małego chaosu, gdyż szczególnie uczniom trudno było się przestawić na taki sposób nauki. Nowy tryb pracy wymusił nabycie nowych umiejętności informatycznych i poznania dotąd nieznanych programów, zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli. Taka forma edukacji niewątpliwie ma swoje zalety – to ochrona przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa, możliwość poszerzenia wiedzy z zakresu nowych technologii informa-

tycznych, nauki we własnym tempie czy też poszerzenie wiedzy w interesującym ucznia zakresie.

Natomiast minusem nauki zdalnej jest to, że w przypadku trudności w przyswojeniu i zrozumieniu nowych treści znacznie ograniczona jest możliwość dodatkowych konsultacji, a nauczyciel ma czasem problem z weryfikacją, ile w zrobionym zadaniu domowym jest wkładu własnego ucznia, ile ściągą z internetu, a ile pomocy rodzica. Po roku nauki zdalnej mamy także wiedzę, że uczniom brakuje bezpośredniego kontaktu zarówno z nauczycielem, jak i rówieśnikami, a spędzanie zbyt dużej ilości czasu przy komputerze może niekorzystnie wpływać na zdrowie.

W szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejsce Pia-

stowe, dyrektorzy szkół bardzo szybko wypracowali model nauki zdalnej. Dzieci uczą się w domach, pod kierunkiem nauczycieli korzystając z podręczników, ćwiczeń, materiałów dostępnych na platformach edukacyjnych, wykonują zadane prace domowe i odsyłają je nauczycielom. Mają czas na efektywną naukę indywidualną i na odpoczynek. Nauczyciele zadbali o to, aby nauka zdalna nie różniła się od nauki w szkołach sprzed okresu pandemii, oprócz oczywiście tego, że uczniowie uczą się w domu.

Jeśli obecna sytuacja będzie się przedłużała, nauka zdalna będzie tylko doskonała, co pozwoli na bezproblemowe przekazanie uczniom obowiązkowego materiału edukacyjnego, zgodnie z kalendarzem roku szkolnego.

Beata Bodzioch-Kaznowska

Dzień Matematyki w Targowiskach

Matematyka, zwana królową nauk, otacza nas wszędzie i okazuje się, że ma swoje święto, które przypada 12 marca. Chcąc uczcić ten dzień, w Targowiskach, w grupie przedszkolaków „Kotki” zorganizowano Dzień Matematyki. Przedszkolaki starały się własnymi słowami wyjaśnić, co to jest matematyka. Następnie wykonywały różnorodne zadania matematyczne, przeplatane aktywnością fizyczną. Wszystkie dzieci z połączonych grup w skupieniu i z nieukrywaną satysfakcją uczestniczyły w zaplanowanych działaniach. Celem zajęć było rozbudzenie zainteresowań matematyką, rozwijanie logicznego myślenia oraz podnoszenie kompetencji matematycznych. Zadania do wykonania pokazały, że matematyka jest bardzo ciekawa i przyjemna. Zaangażowanie przedszkolaków zostało docenione i każdy otrzymał dyplom matematycznego mistrza.

Ewa Czekańska



Wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Dlaczego należy oszczędzać wodę?”



19 lutego 2021 r. w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach odbyło się uroczyste rozdanie nagród w Gminnym Konkursie Plastycznym pod nazwą „Dlaczego należy oszczędzać wodę?” Ze względu na panującą pandemię przeprowadzono je w reżimie sanitarnym. Konkurs został zorganizowany w ramach realizacji piątej edycji programu naukowego „Być jak Ignacy”. Jego celem było kształtowanie wrażliwości artystycznej oraz rozbudzanie świadomości proekologicznej wśród dzieci i młodzieży w kontekście oszczędzania wody i zasad jej racjonalnego wykorzystywania. Patronat nad konkursem objęła wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik, która ufundowała dla dzieci wspaniałe nagrody, m.in. myszki bezprzewodowe i smartbandy. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i zostali obdarowani słodkimi upominkami, zakupionymi przez szkolną Radę Rodziców.

Spotkanie rozpoczęła dyrektor szkoły Edyta Dydo, która powitała przybyłych gości. Wśród nich byli: wójt Dorota Chilik, wicedyrektor SP w Rogach Anna Kilar, kierownik Samorządowego Centrum Usług Wspólnych Beata Kaznowska oraz sołtys wsi Aneta Dobosz. Nie zabrakło także nagrodzonych uczniów. Następnie głos zabrały koordynatorki projektu Anna Prajzner i Sabina Uliasz, które poprowadziły spotkanie.

Na uroczystość przybyli także przedstawiciele lokalnych mediów: Radia Trendy i portalu terazkrosno. Ponadto wydarzenie było relacjonowane metodą strumieniowej transmisji danych, dzięki czemu można było je oglądać na żywo.

Na konkurs wpłynęły 133 prace. Wszystkie zawierały wyraźną realizację idei i sposobów oszczędzania wody, działań na rzecz środowiska i życia w zgodzie z naturą.

Nagrody i wyróżnienia przyznano w dwóch kategoriach: klasy I – IV oraz klasy V – VIII.

W pierwszej kategorii wyróżnienia otrzymali: Nadia Czekańska ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu, Aleksandra Fejkiel ze Szkoły Podstawowej w Rogach oraz Julia Litwin ze Szkoły Podstawowej w Głowience.

Kolejne miejsca zajęli natomiast:

1. Alicja Bałon ze szkoły w Rogach,
2. Kornel Zygmunt ze szkoły w Łężanach,
3. Amanda Rachwał ze szkoły w Targowiskach.

W drugiej kategorii wyróżnienie zdobyła Anna Szewczyk ze Szkoły Podstawowej w Łężanach, a kolejne miejsca zdobyli:

1. Lucyna Pawłowska ze szkoły w Zalesiu,
2. Nikola Gunia ze szkoły w Głowience,
3. Milena Pietruszka ze szkoły w Rogach.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy! Podsumowaniem spotkania był występ Zosi Drozd. Przy akompaniamencie Dariusza Habrata zaśpiewała piosenkę, która przyniosła nam pierwsze miejsce w ogólnopolskim programie: „Być jak Ignacy” – Nauka to przyszłość!

Magdalena Michalczyk,
Urszula Stanisł

Z życia Szkoły Podstawowej w Rogach

Walentynki online też są fajne!

Trwająca pandemia i zdalne nauczanie spowodowały, że szukamy nowatorskich rozwiązań. Na tegoroczne walentynki Samorząd Uczniowski stworzył i udostępnił platformę padlet, aby za jej pośrednictwem uczniowie mogli przysyłać sobie życzenia. Pomysł bardzo się spodobał i popłynęła fala wyznań i pozdrowień.

Dzień Bezpiecznego Internetu

W ramach akcji „Dzień Bezpiecznego Internetu 2021” uczniowie klas II i III wzięli udział w grze edukacyjnej, przygotowanej przez starszych kolegów. Wykorzystali w niej nowy nabytek, parę robotów Photon, tablety z oprogramowaniem Photon-Edu oraz plansze przygotowane przez uczniów klas VI–VIII. Celem zabawy było takie zaprogramowanie trasy robota, aby poruszał się tylko po polach oznaczonych jako miejsca bezpieczne w Internecie, a omijał te, które mogłyby zaszkodzić najmłodszym internautom. Z pomocą przyszli nam przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego, którzy pomagali młodszym kolegom i koleżankom.

Projekt „Baczyński”

21 lutego, czyli w Międzynarodowym Dniu Języka Ojczystego, rozpoczęliśmy realizację ogólnopolskiego programu pn. Projekt „Baczyński”, organizowanego w ramach obchodów Roku Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz setnej rocznicy urodzin poety. Nagraliśmy okolicznościowy apel poświęcony poecie, a także przygotowaliśmy kącik jego poezji. Działania w ramach projektu będziemy prowadzić do czerwca.

Sukcesy naszych uczniów w konkursach kuratorskich

Uczeń klasy VIIa Dawid Koperstyński uzyskał wysoki wynik w rejonowym konkursie „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego” i tym samym awansował do etapu wojewódzkiego. Równie spektakularny sukces odniósł ósmoklasista Mateusz Knap, który przeszedł do wojewódzkiego etapu konkursu z chemii. Z wielką niecierpliwością czekamy na wyniki rejonowego etapu konkursu z biologii, w którym brała udział uczennica klasy VIIa Antonina Knap.

Przemysław Janczewski,
Magdalena Michalczyk, Urszula Stanisł

Nagroda Marszałka Województwa Podkarpackiego

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach nagrodzeni zostali w konkursach zorganizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego oraz Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego”. Nagrody wręczone zostały 28 grudnia ub. w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie.

Szymon Stanisz z kl. VII a zajął trzecie miejsce w konkursie pn. „Turystyka wiejska i aktywny wypoczynek” za nagranie videoreklamy promującej aktywne formy wypoczynku na świeżym powietrzu. W nagrodę otrzymał tablet oraz smartwatch. Nad całością nagrania czuwała nauczycielka języka polskiego Urszula Stanisz.

Z kolei grupa uczniów z klas III, pod opieką nauczycielki Beaty Bałuki, zo-



stała wyróżniona za przygotowanie inscenizacji pn. „Ocalmy naszą planetę”, która zachęca do dbania o środowisko naturalne.

Za udział w konkursach szkoła otrzymała tablicę interaktywną. Uczniom i prowadzącym ich nauczycielom serdecznie gratulujemy!

Urszula Stanisz

Z biletem do szkolnej biblioteki w Rogach

Biblioteka przy Szkole Podstawowej w Rogach prowadzi wiele działań mających na celu promowanie czytelnictwa. Ostatnio największym sukcesem cieszy się akcja „Bilet powrotny do biblioteki”. Wspólną przygodę z czytaniem rozpoczęliśmy po powrocie uczniów klas I–III z nauczania zdalnego. „Bilet powrotny do biblioteki” miał być zachętą dla najmłodszych czytelników do tego, by odwiedzali bibliotekę, wypożyczali książki i czytali. Tak też się stało!

Od dobrych kilku tygodni młodzi czytelnicy regularnie odwiedzają bibliotekę i wypożyczają książki o różnorodnej tematyce. Na bilecie znajdują się następujące pozycje książkowe: coś o przyjaźni, magii, zwierzakach, sporcie, o świecie, komiks, książka detektywistyczna, zekranizowana, a także lektura szkolna oraz książka, którą komuś polecisz. Za przeczytanie książki z danej kategorii kasujemy bilet. Jednakże nagrodę otrzymuje dopiero ten, kto ma już skasowane pola we wszystkich dziedzinach kategorii.

Dzięki prowadzonej akcji „Bilet powrotny do biblioteki” możemy pochwalic się bardzo wysokimi statystykami



czytelniczymi. Otóż w lutym w klasach I–III uczniowie wypożyczyli łącznie aż 289 książek. Tak imponujący wynik nie pojawił się od lat. Dla porównania we wrześniu i w październiku (miesiącach, kiedy uczyliśmy się stacjonarnie)

w klasach I–VIII wypożyczono łącznie 184 książki. Mamy się zatem z czego cieszyć i trzymamy kciuki, żeby dobra passa trwała dalej.

Bibliotekarz
Agnieszka Kijowska

Wielkie sukcesy małej szkoły we Wrocance



Szkoła we Wrocance zdobyła trzy tytuły laureatów w ogólnopolskim konkursie „Być jak Ignacy”.

Szkoła Podstawowa im. Stanisławy Grelli we Wrocance zajęła bardzo wysokie, II miejsce, w II etapie dotyczącym ekologii, ogólnopolskiego konkursu oraz dwa razy z rzędu nagrodę publiczności za uzyskanie III i V miejsca w Polsce. Mała szkoła, ale z ogromnym potencjałem i wykwalifikowaną kadrą ma osiągnięcia w skali ogólnopolskiej. Udział w programie naukowym wymagał od uczestników koła naukowego realizacji wielu zadań. Działania proekologiczne oraz praca konkursowa to promowanie czynności zachęcających do oszczędzania wody. Uczniowie kl. I całym sercem zaangażowali się w czynności związane z II etapem projektu naukowego, a w szczególności z edukacją na temat oszczędzania wody.

Oprócz cennej wiedzy, którą zdobywają w poszczególnych etapach, uczą się współpracy, rozwijają swoje zainteresowania oraz kreatywność. Realizacja zadań sprawia uczniom wiele radości i motywuje do działania. Każde zadanie jest nowym wyzwaniem i z niecierpliwością oczekują kolejnych. Wdrażanie uczniów do proekologicznej postawy z pewnością zaowocuje w przyszłości.

Wyniki konkursu o nagrodę publiczności były równie satysfakcjonujące. Po raz kolejny zdjęcie pierwszaków zakwalifikowało się do szczęśliwej dwudziestki. Współpraca z rodzicami i duża liczba polubień zdjęć konkursowych uczestników koła naukowego przyniosły kolejne sukcesy. Jesteśmy dumni z ogólnopolskich osiągnięć i zaangażowania najmłodszych, cieszymy się, że wsparło nas wielu dobrych ludzi w naszych przedsięwzięciach. Gratulujemy pierwszoklasistom i ich opiekunce pani Ewelinie Głód. Wielkie brawa należą się dyrektor szkoły Ninie Hanus. Profesjonalne zarządzanie placówką dodaje nauczycielom motywacji do pracy i jest kluczem do osiągania sukcesów. Nagrody pieniężne zostaną przeznaczone dla uczestników koła naukowego.

Uczniowie szkoły we Wrocance uczą się czerpać przyjemność z nauki już od najmłodszych lat. Udział w programie naukowym „Być jak Ignacy” staje się pasją i drogowskazem do życia w zgodzie z naturą. Wspólnie możemy osiągnąć sukces.

SP Wrocanka

Z życia Szkoły Podstawowej we Wrocance

Bilet powrotny do biblioteki – akcja czytelnicza

Biblioteka szkolna prowadzi akcję czytelnictwem „Bilet powrotny do biblioteki”. Uczniowie otrzymali bilety powrotne do biblioteki, na których znajdują się ikonki ilustrujące kategorie książek oraz legenda. Pani Magdalena Pachana – szkolna bibliotekarka kasuje dziurkaczem odpowiednie pola biletu. Podczas każdej wizyty w bibliotece uczeń może poprosić o książkę z danej kategorii. Akcja czytelnicza trwać będzie od 15 lutego do 11 czerwca br. i ma na celu zaproszenie uczniów do biblioteki, poznanie jej bogatego księgozbioru oraz czerpanie przyjemności z czytania.

Dzień Bezpiecznego Internetu w punktach przedszkolnych

Grupę dzieci z punktów przedszkolnych odwiedziła pedagog Elżbieta Józefczyk, by przekazać dzieciom wiele cennych wskazówek na temat bezpieczeństwa w Internecie. Przedszkolaki z uwagą śledziły film edukacyjny, a prowadzone rozmowy pozwoliły wspólnie ustalić zasady, których powinni przestrzegać wszyscy korzystający z komputera i Internetu. W trosce o naszych uczniów lekcje na temat bezpieczeństwa w Internecie będą przeprowadzone również w klasach 1–3 oraz 4–8.

Gazetka Echo Szkoły – Nowiny Junior

W ramach kółka dziennikarsko-ekologicznego, prowadzonego w klasie VI, powstał zespół redakcyjny gazetki „Echo Szkoły”. Na łamach pisma poruszane są sprawy klimatyczne, aktualności szkolne, zamieszczane ogłoszenia, ciekawostki i konkursy. Redaktorem gazetki jest Małgorzata Baran.

„Zdrowe śniadanie”, czyli edukacja zdrowotna na lekcjach wychowania fizycznego

W ramach edukacji zdrowotnej uczniowie szkoły przygotowują „zdrowe śniadania” dla siebie i najbliższych, ponieważ śniadanie jest pierwszym i najważniejszym posiłkiem w ciągu dnia. W ramach zajęć uczniowie są motywowani do zdrowego odżywiania.

SP Wrocanka

Lekcje online – e-Planetobus w ramach programu Nauka dla Ciebie z Centrum Nauki Kopernik

W ramach programu Nauka dla Ciebie uczniowie kl. I, III, IV oraz V wzięli udział w zajęciach online, które prowadzone były na żywo przez pracowników Centrum Nauki Kopernik. To Program Ministra Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik. Jego celem jest popularyzacja nauki w miejscach Polski, których mieszkańcy mają utrudniony dostęp do oferty edukacyjnej centrów nauki. Nasz

koordynator zgłosił szkołę do programu i otrzymaliśmy dostęp do jednodniowej serii zajęć popularyzujących naukę dla czterech klas. Pokaz transmitowany był na żywo dla uczniów prosto z Planetarium Centrum Nauki Kopernik. W trakcie pokazu prezenterzy zabrali uczniów na wyprawę w kosmos. Po pokazie uczestnicy zajęć mogli porozmawiać z edukatorami o interesujących ich kwestiach i zadać



nurtujące ich pytania. Lekcja była świetną okazją do poznania tajemnic kosmosu.

Widok Ziemi z kosmosu był niesamowity!

SP Wrocanka

Drzewo Franciszka we Wrocance

Ślady Świętego Franciszka w dorzeczu Jasiołki – projekt uczniów Szkoły Podstawowej im. Stanisławy Grelli we Wrocance.



Ogólnopolski Program Drzewo Franciszka jest programem edukacyjnym, adresowanym do młodzieży szkolnej, a poprzez ich współpracę ze społecznościami lokalnymi – także do samorządów gminnych. Podstawowym celem programu jest aktywizacja młodzieży szkolnej w obszarze ochrony środowiska i rozwoju postaw proekologicznych w duchu Encykliki Laudato Si papieża Franciszka. W ramach tego

projektu, już w poprzednim roku szkolnym, uczniowie klasy V podjęli starania o zachowanie czystości wzdłuż brzegów Jasiołki na obszarze Wrocanki. Dowiedzieli się, jakie rośliny, zwierzęta można spotkać nad rzeką oraz o źródłiskach Jasiołki, jej długości i terenach, przez które przepływa rzeka. Kolejnym krokiem było założenie bloga <https://naszajasiołka.blogspot.com/>. Uczniowie podjęli się rów-

nież, pod kierunkiem nauczycielki Małgorzaty Baran, propagowania troski o czystość środowiska wśród najmłodszych koleżanek i kolegów. Piątoklasiści napisali dla nich historię pt. „Ślady Świętego Franciszka w dorzeczu Jasiołki”. Broszurka została wydrukowana i rozdana uczniom. W poprzednim roku szkolnym piątoklasiści wykonali również szereg ilustracji rzeki Jasiołki oraz zredagowali list do Ojca Świętego. Odpowiedź na list z Watykanu nadeszła szybko. Uczniowie otrzymali zapewnienie o modlitwie oraz błogosławieństwo Ojca Świętego w działaniach na rzecz ochrony środowiska.

Kolejnym etapem działań ekologicznych było opracowanie przez dzieci różnych tabliczek, które zostaną umieszczone przy kładce nad Jasiołką. W ten sposób mieszkańcy oraz przyjezdni

będą pamiętali o zachowaniu czystości nad jej brzegami oraz poszanowaniu flory i fauny.

W bieżącym roku, z pomocą wychowawczynie, zostały zaprojektowane pocztówki na podstawie zdjęć Marii Walczak, które przedstawiają piękno flory i fauny dorzecza Jasiołki. Kartki pocztowe wydrukowano, a następnie przeprowadzono szereg lekcji o tematyce ekologicznej. Pocztówki zostały rozdane uczniom i mieszkańcom wsi, aby inaczej spojrzeli na swoją miejscowość i docenili jej urok.

Uczestnicy działań mają nadzieję, że ich projekt zostanie doceniony, zwłaszcza że na zwycięzcę czeka nagroda finansowa na szczeblu wojewódzkim, a na szczeblu ogólnopolskim – wycieczka do Rzymu.

SP Wrocanka

Urodziny Kubusia Puchatka w szkole w Łężanach

Najsłynniejszy miś świata, wielki amator miodu, Kubuś Puchatek, 18 stycznia obchodził swoje święto.

Z tej okazji biblioteka szkolna zorganizowała dla najmłodszych dzieci spotkanie z Kubusiem Puchatkiem. Tego dnia odbyło się również pasowanie na czytelnika uczniów klasy I. Dzień ten był doskonałą okazją do przypomnienia sobie przygód Kubusia Puchatka i jego przyjaciół. Uczniowie klas młodszych i przedszkolaki, bawiąc się wesoło, rozwiązywali zadania przygotowane przez samego misia na tablicy interaktywnej. By odpocząć od zmagania konkursowych wspólnie ze wspaniałym gościem dzieci tańczyły i śpiewały misiowe mrużanki. Nie zabrakło dyplomów, nagród książkowych i słodkiego poczęstunku.

Dziękujemy za tak miłe spotkanie i zapraszamy Kubusia Puchatka w progi naszej szkoły za rok, by wspólnie świętować kolejne urodziny.

Anna Perhon



9 lutego Międzynarodowy Dzień Bezpiecznego Internetu



Z tej okazji uczniowie klas I–III Szkoły Podstawowej w Łężanach uczestniczyli w zajęciach dotyczących bezpieczeństwa w sieci. Dowiedzieli się, w czym pomaga nam Internet, jakie są zasady bezpiecznego korzystania i jakie zagrożenia płyną z sieci. Na zakończenie wszyscy uczniowie doskonale odpowiadali na pytania quizu o bezpieczeństwie w sieci.

Równoległe w świetlicy szkolnej uczniowie brali udział w ogólnopolskim projekcie edukacyjnym Dzieci uczą rodziców pt. „Wirtualny świat”.

Mamy nadzieję, że nasze działania przyczynią się do większej świadomości dzieci i młodzieży w bezpiecznym korzystaniu z Internetu.

Anna Perhon i Karina Świątek

Dzieje oręza polskiego



Uczniowie Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Łężanach wzięli udział w I etapie Ogólnopolskiego Konkursu: „Losy żołnierza i dzieje oręza polskiego w latach 972–1514. Od Cedyni do Orszy”. Zakres tematyczny obejmował czas Piastów od Mieszka I do Władysława Łokietka. Po ciężkiej pracy przychodzi czas na zbieranie sukcesów. Uczniowie spisali się wspaniale. Cała trójka – Michał Meier, Aleksandra Zajac i Kamil Rygiel osiągnęli bardzo wysokie wyniki i zakwalifikowali się do II etapu. Gratulujemy i życzymy powodzenia.

Lucyna Kandefer

Bal karnawałowy w przedszkolu w Miejscu Piastowym

Karnawał to tradycja przepełniona muzyką i zabawą, natomiast bal karnawałowy to dla przedszkolaków niezwykle ciekawy czas, często wyczekiwany przez wiele tygodni. Jest on atrakcyjną i bardzo lubianą przez dzieci formą rozrywki, bowiem dostarcza wielu przeżyć, radości i zadowolenia. Tak też było w naszym przedszkolu w środę, 27 stycznia. O wystrój korytarza i muzykę zadbały panie pracujące w przedszkolu. Dzieci przebrane były w barwne, bajkowe kostiumy. Skoczna i rytmiczna muzyka zachęcała do tańca, przeplatana była licznymi zabawami i konkursami. Wspomnienia z tego balu na długo pozostaną w naszej pamięci.

Anna Wołowik



Film dla babć i dziadków

Babcie i dziadkowie zajmują szczególne miejsce w serduszkach małych dzieci. To osoby, które w życiu każdego dziecka odgrywają bardzo ważną rolę – bo kto pocieszy, przytuli, upiecze szarlotkę? Dlatego nikomu nie trzeba przypominać o ich święcie. Choć z powodu pandemii koronawirusa nie mogliśmy spotkać się w przedszkolu na uroczystej akademii, nie przeszkodziło to w przygotowaniu przez przedszkolaków niespodzianek dla swoich ukochanych dziadków.

Dzieci z przedszkola w Miejscu Piastowym przygotowały króciutki występ w formie filmiku, w który włożyły całe serca, a wyrażone w wierszach i piosenkach życzenia były bardzo szczere i serdeczne. Własnoręcznie wykonały również piękne serduszka ozdobione różami z bibuły. Widok ślicznych, uśmiechniętych buziek na pewno rozczuli, a także w tych trudnych czasach poprawi humor kochanym babciom i dziadkom. Wszystkim Seniorom życzymy przede wszystkim zdrowia, aby jeszcze przez wiele lat mogli uczestniczyć w życiu swoich wnucząt i się nimi cieszyć.

Renata Dąbrowska



Nauczyciele dzieciom

15 grudnia 2020 roku w przedszkolu w Miejscu Piastowym odbyło się przedstawienie teatralne, przygotowane na podstawie wiersza Juliana Tuwima pt. „Rzepka”.

Wydarzenie zorganizowały nauczycielki z przedszkola. Własnoręcznie przygotowały stroje i rekwizyty, i same wystąpiły w teatryku. Wszystkie panie doskonale wczuły się w swoje role i widownia, którą tworzyły dzieci oraz pracownicy przedszkola, z podziwem obserwowała ich grę.

Wszyscy świetnie się bawili, przypominając sobie przy okazji utwór wybitnego polskiego poety, jakim jest Julian Tuwim.

Bogusława Boruta,
Renata Dąbrowska



Przedszkolaki z Targowisk z nagrodą Marszałka Województwa Podkarpackiego

Wyniki konkursu pt. „Ocalmy naszą planetę” zostały ogłoszone 28.12.2020 r. podczas uroczystej gali w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. Ze względu na obecną sytuację epidemiczną nasze przedszkole reprezentowała wychowawczyni grupy klasy „0” – Katarzyna Matuszewska. Przedszkole w Targowiskach zajęło III miejsce w swojej kategorii wiekowej, zdobywając cenne nagrody: przenośny głośnik z dwoma mikrofonami oraz zestaw zabawek sensorycznych.

Konkurs został zorganizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie oraz Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego”. Zadaniem dzieci było przygotowanie krótkiej inscenizacji promującej proekologiczne postawy oraz dbanie o środowisko naturalne. Dzieci sześćioletnie, pod nadzorem wychowawczyni oraz z pomocą rodziców i pani Marzeny Bednarz, przygotowały krótką inscenizację oraz piosenkę dotyczącą tematyki ekologicznej. Udział w konkursie wzięły wszystkie obecne przedszkolaki. Dzieci entuzjastycznie podeszły do wykonania zadania konkursowego, czego wynikiem jest wyróżnienie ich pracy przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie.

Katarzyna Matuszewska



Bale karnawałowe w żłobkach



Karnawał to czas, kiedy bawią się dorośli i dzieci, również te najmłodsze. W tych wyjątkowych dniach panie opiekunki dołożyły wszelkich starań, by wprowadzić podopiecznych w radosny nastrój, zachęcający do wesołej zabawy. Wykazały się inwencją twórczą, przygotowując nie tylko dekoracje, lecz także dobierając swój kostium do tematyki imprezy.

Bale w Zespole Żłobków Gminy Miejsce Piastowe odbyły się w różnych terminach i dotyczyły różnorodnej tematyki. Żłobek w Głowience zapraszał dzieci do dzikiej i pełnej przygód dżungli. W Miejscu Piastowym podopieczni mogli poczuć się jak na prawdziwym balu w królewskich komnatach. Opiekunki wprowadziły najmłodszych w świat baśni i bajek. Żłobek w Łężanach zapraszał na „walentynkowy zawrót głowy”. Wśród czerwonych serc i mnóstwa baloników dzieci przeniosły się w krainę ciepła, uśmiechu i życzliwości.

Panie zadbały, by wszyscy biorący udział w balu poczuli się wyjątkowo. Nie zabrakło pomysłowych dekoracji, nawiązujących do tematyki imprez. Podopieczni mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia w fotobudce, uczestniczyć w pokazie mody karnawałowej, brać udział w różnorodnych zabawach, ćwiczeniach manualnych, sensorycznych i ruchowych, dostosowanych do ich wieku i możliwości. Nie zabrakło również skocznych płaśów przy dźwiękach dziecięcych hitów, pokazu baniek mydlanych i smacznego poczęstunku.

Czas balów karnawałowych był dla naszych podopiecznych wyjątkowy, przyniósł im wiele radości i uśmiechu. Podziękowania należą się rodzicom za pomysłowość i zaangażowanie w przygotowaniu ciekawych strojów. Te radosne dni pozostaną na długo w pamięci żłobkowych maluszków.

Żłobkowe ciotki

Książka odskocznią od cyfrowej rzeczywistości

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Zalesiu biorą udział w ogólnopolskiej akcji czytelniczej „Bilet powrotny do biblioteki” organizowanej przez miesięcznik „Biblioteka w szkole”.

Dzieci z klasy I, II i III wraz z wychowawczyniami odwiedziły szkolną bibliotekę. Każdy uczeń otrzymał „Bilet powrotny do biblioteki” oraz „List dla rodziców” z apelem ukazującym zalety płynące z czytania. Na bilecie znajdują się ikonki, na odwrocie legenda z wyjaśnieniem, jakie kategorie książek ilustrują. Bilet działa jak kupon rabatowy. Po wypożyczeniu i przeczytaniu książki z danej kategorii odpowiednia ikona na bilecie ucznia zostaje „skasowana”. Po skasowaniu całego biletu uczeń w nagrodę otrzymuje dyplom.

Najmłodszy przesyleni są dostępem do komputera, a książka, promowana przez akcję czytelniczą, może stać się dla nich świetną odskocznią od cyfrowej rzeczywistości. Regularne wizyty w bibliotece pozytywnie wpływają na funkcjonowanie i ponowną integrację całej społeczności szkolnej.

Wypożyczanie odbywało się w reżimie sanitarnym z zachowaniem bezpieczeństwa zapisanym w regulaminie biblioteki na czas pandemii. W związku z prowadzoną akcją czytelniczą księgozbiór biblioteki został



wzbogacony o wiele ciekawych pozycji, zwłaszcza o książeczki wspierające naukę czytania i komiksy.

Zainteresowanie akcją przerosło nasze oczekiwania. Uczniowie bardzo często odwiedzają bibliotekę szkolną, chętnie wypożyczają i czytają książki. Zalety czytelnictwa są bezsporne – czytając, dzieci rozwijają wyobraźnię, poprawiają pamięć, poszerzają słownictwo. Podczas trwania akcji wyłonili się prawdzi-

wi miłośnicy książek. „Bilet powrotny do biblioteki” to akcja czytelnicza, która w formie zabawy promuje czytanie, dzięki tej akcji uczniowie aktywniej korzystają z biblioteki i jej zbiorów. Akcja czytelnicza na pewno będzie kontynuowana, powstaje projekt nowego biletu.

Bibliotekarki
Anna Omachel
Katarzyna Maciejewska

Podaruj wiersz

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Zalesiu wspólnie z biblioteką z Targowisk wzięły udział w ogólnopolskiej akcji społecznej zorganizowanej przez Fundację im. Zbigniewa Herberta pod nazwą „Podaruj wiersz”.

Ta wyjątkowa akcja ma na celu przypomnienie wszystkim, że „poezja jest darem”, a podarowanie komuś wiersza może wzmocnić relacje międzyludzkie, których osnową jest słowo – znaczenie niosące sens i dające oparcie. Inspiracją dla akcji są listy-wiersze, które Zbigniew Herbert pisał do przyjaciół, ważnych dla niego osób i artystów, obdarowując ich autografami swych utworów.

Uczniowie naszej szkoły włączyli się w tę piękną inicjatywę i zgodnie z ideą akcji przepisali odręcznie, na specjalnej papeterii, różne wiersze i podarowali je pani dyrektor oraz wszystkim pracownikom naszej szkoły. *Poezja jest darem. Otrzymujemy ten dar, ale możemy też nim*

się dzielić. Warto to robić. Przepisanie i podarowanie wiersza może być gestem przyjaźni lub wdzięczności, może dać duchowe wsparcie, nieść pociechę, podtrzymywać nadzieję. Jest to również intymny akt podarowania innym swojego czasu, swojej wrażliwości i obecności, której formą jest odręczne przepisanie wiersza, ofiarowanie go. Niech to będzie prosty, ludzki gest – jak wyciągnięcie do kogoś ręki, jak podanie dłoni – mówi prof. Paweł Próchniak, członek Rady Fundacji im. Zbigniewa Herberta i pomysłodawca akcji.

W tym trudnym dla wszystkim czasie taki gest jest wspaniałą lekcją wrażliwości.

Tekst i fot. Anna Wojnowska



Światowy Dzień Dentysty w Widaczu

Jak często szczotkować zęby? Co jeść, aby mieć zdrowy uśmiech? Jak często odwiedzać gabinet stomatologiczny? Na te i wiele innych pytań, dzieci z Klubu Przedszkolaka w Widaczu szukały odpowiedzi podczas Światowego Dnia Dentysty, który obchodzony jest 5 marca.

W trakcie zajęć przedszkolaki dowiedziały się, jak ważna dla naszego zdrowia jest higiena jamy ustnej i co zjadać, aby w ich ząbkach nie pojawił się robaczek-próchniaczek.

Dzieci podczas świętowania wykonały makietę przedstawiającą wpływ jedzenia na nasz uśmiech, śpiewały piosenkę „Myję zęby” oraz aktywnie uczestniczyły w zabawach tematycznych.

Bardzo ważne jest, aby od najmłodszych lat zaszczepić w dzieciach właściwe nawyki związane z higieną oraz uświadomić im, że dentysta to bardzo miła, sympatyczna osoba, która myśli o naszym zdrowiu i dba o nasz piękny, promienny uśmiech.

Magdalena Wilusz



Eksperymenty w klubie przedszkolaka

Powiedz mi, a zapomnę, pokaż – a zapamiętam, pozwól mi działać, a zrozumieć – Konfucjusz.

Powszechnie wiadomo, iż dzieci przedszkolne charakteryzuje naturalna ciekawość tego, co je otacza. Najlepszym sposobem na jej zaspokojenie są zabawy badawcze i eksperymenty. Stanowią one podstawę wielokierunkowego rozwoju dziecka. I chociaż niektóre doświadczenia wydają się trudne, to dają dziecku okazję do odkrywania i zgłębiania fascynującego świata przyrody, a wiedza i umiejętności zdobyte we wczesnym dzieciństwie staną się inspiracją do zdobywania wiedzy na kolejnych szczeblach edukacji.

W Klubie Przedszkolaka w Widaczu dzieci doskonale wiedzą, czym jest woda i jakie znaczenie ma dla ludzi, zwierząt, roślin oraz mają świadomość tego, że należy ją oszczędzać. Na zajęciach przedszkolaki z dużym zainteresowaniem wykonywały eksperymenty z jej udziałem. Poznały właściwości i stany skupienia wody, barwiły ją, a także sprawdzały, które rzeczy unoszą się na wodzie, a które toną i dlaczego tak się dzieje. Dzieci badały również, co nasiąka wodą, co się



w niej rozpuszcza, a co nie. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły zabawne eksperymenty, takie jak tworzenie deszczu, tęczy czy wybuchu wulkanu.

Tego typu zajęcia przyczyniają się do rozwijania zainteresowań, myśle-

nia przyczynowo-skutkowego, ćwiczą koncentrację uwagi i spostrzegawczość. Przedszkolaki jednogłośnie stwierdziły, że dzień ten był pełen magii.

Magdalena Wilusz

Sukcesy młodych siatkarek ze szkoły w Głowience



Uczennica Szkoły Podstawowej w Głowience Julia Majerska, która od 3 lat trenuje siatkówkę, została powołana na zgrupowanie kadry Polski dla rocznika 2007 U-14 w Szamotułach.

Oto jak sama zainteresowana relacjonuje swoje sukcesy:

– Zgrupowanie kadry Polski U-14 odbywało się w dniach 7–14 marca 2021 r. w Szamotułach. Treningi były wymagające, nawet po 4 godziny dwa razy dziennie. Przebywały tam najlepsze siatkarki z całej Polski, między innymi z Warszawy

czy Łodzi. Doskonaliłyśmy się pod okiem profesjonalnego sztabu szkoleniowego oraz fizjoterapeutów. Od 3 lat trenuję siatkówkę w klubie Karpaty Krosno, pod okiem trenerki Beaty Wosiewicz. Powoływana byłam do kadr podkarpackich – z rocznika 2007 i rocznika starszego, czyli 2006. Obecnie gram w rozgrywkach ligowych młodziczek, kadetek i juniorek. Osiągamy niemałe sukcesy. W tym roku uzyskaliśmy awans do ćwierćfinałów mistrzostw Polski, które zostaną rozegrane zaraz po świętach wielkanocnych.

Również Maja Sroka z klasy VII, występująca w klubie Krośnieńskie Stowarzyszenie Siatkówki Karpaty Krosno, wraz ze swoimi koleżankami, zwyciężyła w turnieju piłki siatkowej Kinder Sport, rozgrywanym w Lesku, pokonując wszystkie pozostałe zespoły.

Dziewczętom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

SP Głowienka

Foto z archiwum Julii Majerskiej

Szalone laboratorium w świetlicy

Ważnym elementem nauki poprzez zabawę jest rozwijanie u dzieci naturalnej pasji odkrywania świata przy pomocy ciekawych eksperymentów i doświadczeń, które ukazują zjawiska z najbliższego otoczenia. Podczas zajęć uczniowie odkrywają, badają i wyciągają wnioski. Towarzyszą im przy tym wielkie emocje.

23 lutego 2021 r. świetlica szkolna Szkoły Podstawowej w Głowience zorganizowała zajęcia dla prawdziwie dociekliwych „naukowców w szalonym laboratorium”. Wspólnie z panią Agnieszką Turek Świetliki przeprowadziły kolorowe doświadczenia. Badały odczyn różnych substancji, wykorzystując naturalny wskaźnik kwasowo-zasadowy, jakim jest sok z czerwonej kapusty, i jak kameleon zmienia swoją barwę w zależności od pH substancji. Zachwyтом nie było końca. Najbardziej ekscytujące były kolorowe wulkany, których erup-



cja zaskoczyła dzieci. Mamy nadzieję, że taka praktyczna forma edukacji zarazi naszych wychowanków pasją do nauki. Zachęcamy rodziców do przeprowadze-

nia podobnych doświadczeń w domu. Miłego eksperymentowania!

SP Głowienka

Foto: Agnieszka Turek

Rzemieślnicza pracownia czekolady

„Atelier Di Chocolate” to wyjątkowa pracownia czekolady, która powstała we Wrocławcu. Jedyna taka w gminie i jedna z nielicznych w regionie. Prowadzona przez pasjonatów Agnieszkę i Piotra Jastrzębskich.

„...Już nie pamiętam dokładnie, bo było to trochę dawno temu, tacy jedni Olmekowie poszli na polowanie. Feralnego dnia nic nie złapali, ale w drodze do osady zerwali coś tam z drzewa, bo żeby z pustymi rękami na chatę nie wrócić. Kurde! Dobrze! – powiedziała gospodyni, gdy zrobiła z tego zupę. Nastrój potem lepszy, wszyscy się jakoś wyluzowali od tego. Majowie, później Aztekowie też sobie chwalili...”

To o odkryciu ziaren czekolady. Historyjkę tę można przeczytać na opakowaniach czekolady firmy „Atelier Di Chocolate”. – *Chcemy kontynuować ewolucję ziarna czekolady w naszej pracowni rzemieślniczej* – mówią Agnieszka i Piotr Jastrzębscy z Wrocławki.

Mało kto wie, że we Wrocławcu od czerwca ubiegłego roku funkcjonuje pracownia, która wytwarza ekskluzywną czekoladę z przeróżnymi owocami, bakaliami i oryginalnymi przyprawami oraz ręcznie wyrabiane artystyczne praliny oraz trufle. Do pracowni trafić jest łatwo, najpierw trzeba zjechać na tzw. Dolną Wrocławkę, a potem niewielki sztyl „Atelier Di Chocolate” na przydrożnym ogrodzeniu poinformuje, że jesteście we właściwym miejscu.

Dostaliśmy skrzydła. To lecimy

Pracownię czekolady założyli Agnieszka i Piotr Jastrzębscy. Młode małżeństwo z dwiema córkami Oliwką i Emilką. Ona rodowita wrocławianka, on pochodzi z Głowienki. Poznali się jeszcze w gimnazjum w Miejscu Piastowym. Ona, po studiach pedago-

gicznych, opiekowała się małymi dziećmi i prowadziła domową pracownię tortów artystycznych, on przez 15 lat pracował w różnych firmach związanych z cukiernictwem. Przygodę z tym zawodem, jeśli nie liczyć szkoły średniej, rozpoczął w krosnieńskiej cukierni Santos, ale najwięcej doświadczenia nabrał, pracując przez kilka lat jako technolog w znanej w świecie włoskiej firmie „Master Martini”. Od Warszawy po Śląsk odwiedzał cukiernie, wdrażając nowe produkty, prowadząc szkolenia i prezentacje, bo jak tłumaczy trzeba było pokazać coś nowego, bo nie będziemy całe życie jedli rogalików i chleba, choć każdy przyzwyczajony jest do tych smaków.

Praca, choć ciekawa, absorbowała dużo czasu. – *Dom stawał się hotelem. Wracałem tylko na weekendy. Złożyłem więc wypowiedzenie i postanowiliśmy z żoną, że zostajemy na miejscu* – opowiada pan Piotr, dzisiaj już cukiernik z dyplomem mistrza.

– *Chcieliśmy zrobić coś razem, co sprawiałoby nam przyjemność* – dodaje pani Agnieszka. – *Do tej pory piekłam torty, a mąż specjalizował się w deserach i czekoladzie, więc wymyśliśmy pracownię tortów i czekolady. Nawzajem się uzupełniamy.*

Od pomysłu do realizacji droga nie była bardzo daleka. Prawie rok czekali na dotację, którą otrzymali od Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty” (w tym miejscu dziękują serdecznie paniom z LGD za pomoc przy przygotowaniu dokumentacji). Za otrzymaną dotację kupili



głównie maszyny do obróbki czekolady. Pomieszczenie, pierwotnie przeznaczone na garaż, przebudowali na pracownię. – *Dostaliśmy skrzydła, to lecimy* – podsumowuje pan Piotr. – *Najbardziej zależy nam na naturalnym smaku i jakości.*

Z czekoladą jak z winem

Czekoladę robi się z ziaren kakaowca. Drzewa te, albo czasami krzewy, rosną w ciepłym klimacie. Pozyskane z owoców ziarna poddaje się fermentacji i obróbce. Prażone przyjemnie się chrupie. Bardzo dobre jest choćby chimel z Gwatemali. Pan Piotr w workach przynosi różne ziarna i okazuje się, że każde inaczej smakuje. Inny smak ma ziarno kakaowe z Wenezueli, a inne z Wybrzeża Kości Słoniowej, Dominikany czy Ekwadoru. Jedne są bardziej łagodne, inne ostrzejsze.

Piotr Jastrzębski: – *Z czekoladą jest jak z winem, dobry kiper nuty smakowe, zapachy*

potrafi rozróżnić dopiero po latach doświadczeń. Z czekoladą jest podobnie. Smak wyostrza się z czasem.

Od razu wyjaśniają, że samej czekolady nie robią. – *Kupujemy gotowy surowiec, przetapiamy na tabliczki, wzbogacamy dodatkami. W Polsce na palcach możemy policzyć firmy, które produkują własną czekoladę. Na Podkarpaciu nie ma takiej żadnej. Wybieramy jak najlepszy surowiec i z niego robimy czekolady. Podobnie jak piekarnia – kupuje jak najlepszą mąkę, bo rzadko która produkuje własną* – tłumaczy pan Piotr.

Czysta etykieta

W pracowni można kupić kilka rodzajów czekolad: białą, mleczną, deserową, gorzką i bardzo gorzką. Do każdej z nich pieczołowicie dobrane są dodatki – owoce albo przyprawy. Jest czekolada o smaku herbaty Earl Grey, z dodatkiem maliny albo z truskawkami z dodatkiem cytryny, która wyostrza smak

truskawki, z miętą – posypaną ziarnami kakaowca. A nawet żubrówką. To nowość na polskim rynku. Pan Piotr opowiada, że trawa żubrówkowa, która nie rośnie nad Jasiołką, do Wrocławki przyjeżdża aż z drugiego krańca Polski. – *Mam kolegów w Białymstoku, koszą trawę żubrówkową i przysyłają. Ostatnio przysłali nam 3 kg, wielkość całego snopka siana. Długo nie mogliśmy domu wywietrzyć, tak intensywny był zapach. Ale chodzi o to, aby wszystko robić z naturalnych produktów.*

I taka filozofia dotyczy wszystkich wyrobów, które powstają w „Atelier Di Chocolate”. Także pralin i truflif, do których wykorzystywane są lokalne wyroby. Jeśli miód, to z pasieki zza rzeki, od Krzysztofa Bałona z Niżnej Łąki (długo trwały próby, aby wybrać taki miód, który najpóźniej się krystalizuje, aby w pralinie zachować czysty smak miodu). Jeśli lawenda, to taka, które rośnie po sąsiedztwie, u „Lawendowianki” w Głowience – Anny Delimat.

Nadzienienia o określonych smakach przygotowują sami, choćby miętę, kawę czy herbacę – zaparzając w śmietanie. – *Nie dodajemy żadnych gotowych past, sztucznych aromatów* – wyjaśnia pani Agnieszka.

Im mniej sztucznych dodatków, tym na etykiecie lista składników, z których zrobiony jest produkt, jest krótsza. – *Niektóre etykiety to książki. Na truflach mamy już czystą etykietę* – tłumaczy pan Piotr. Oznacza to, że produkt jest naturalny, data ważności jest trochę krótsza. Na praliny wynosi około miesiąca. Pudełeczko czekoladek nie poleży długo w szufladzie.

Tradycyjne smaki w nowoczesnym wydaniu

Każda pralina czy trufla to niespodzianka. Dostaniemy

niespodziewane połączenie lawendy z marakują, co powoduje, że mydlany smak lawendy, mało przecież wykorzystywany w cukiernictwie, przełamany jest kwasowością. Niespodzianką jest też pralina ze śliwowicą albo wyglądająca jak pszczołka pralina z miodem, z orzechem laskowym, miętą pieprzową, kawą, czarną porzeczką czy pistacją. – *Same naturalne smaki, inspirowane naturą, które najczęściej spotykamy* – podkreślają właściciele pracowni. – *Chcieliśmy uzyskać wyraziste smaki, aby ktoś po zjedzeniu nie zastanawiał się, co to mogło być. Staraliśmy się mocno, aby to był taki „strzał”.*

W pudełeczku są też praliny alkoholowe, z typowo polskimi nalewkami: śliwowicą, cytrynowką albo wiśniówką. Ojcowie i dziadkowie po otrzymaniu takiego pudełeczka powinni być zadowoleni.

Praliny czy truflif nie tylko dobrze smakują, ale także ładnie wyglądają. – *Tradycyjne smaki w nowoczesnym wydaniu* – podsumowuje pan Piotr.

Torty na każdą okazję

Oprócz wyrobów czekoladowych małżeństwo dyplomowanych cukierników specjalizuje się także w wypiekach tortów. Choć to już bardziej domena pani Agnieszki, która także ma dyplom czeładnika cukiernictwa. – *Jak byłam mała, z mamą często piekłam ciasto, ale nie myślałam, że będę zajmowała się tym zawodowo* – mówi pani pedagog z wykształcenia. Zaczęło się od robienia tortów dla rodziny, potem koleżanek, a teraz na zamówienie. – *Pamiętam, jak zaskoczyło mnie kiedyś pytanie, czy biszkopty piekę na jajkach. A jak można inaczej?* – zastanawia się. Ciasta udekorowane są w sposób szczególny. Figur-

ki lepi z masy cukrowej i nie ma takiej, której by nie potrafiła zrobić. Mówi, że pomysłowość zależy od klienta. Dla dzieci najczęściej tworzy postacie z bajek, a panom odmawia tylko wyzywających figurek nagich kobiet, które czasem zamarzą się na wieczór kawalerski. Dzisiaj na brak zamówień nie narzeka, ale nie bierze wszystkich zamówień, ponieważ stawia na jakość, a nie na ilość. Ważne, aby każdy tort był dopracowany w każdym detalu.

Pudełka z duszą

Opakowania także nawiązują do lokalnych tradycji. Kwiatowy wzór na opakowaniu czekolad został zaczerpnięty z malowidła na ścianie chaty „pogórzańskiej”, która znajduje się w Skansenie w Sanoku. Z kolei na opakowaniu pralin znajduje się motyl na owocu kakaowca, podkreślający delikatność produktu oraz symbolizujący naturę.

Skąd więc taka niepolska nazwa? – *Atelier Di Chocolate – to inaczej pracownia czekolady. Kiedy nazwę wpisujemy na facebooku, wyskoczy tylko nasza firma* – wyjaśnia pan Piotr. Może nazwa pozwoli szybciej zdobyć rynki światowe? Czy młodzi przedsiębiorcy mają takie ambicje? – *Jeśli jakość będzie utrzymana, to kto wie?* – nie zaprzecza, choć żona trochę stopuje męża, aby się nie rozpedzać i skupić na tym, co jest teraz.

Młodzi przedsiębiorcy, pomimo że wystartowali w okresie pandemii, zadowoleni są z dotychczasowej działalności. Na razie, jak mówią, planują zrobić większe portfolio produktów. I po raz kolejny powtarzają: trzymać się jakości.

Izabela Pólichłopek



Czytaj, gdzie chcesz i jak chcesz

Zachęcamy do korzystania z wirtualnej czytelnicy IBUK Libry w naszych bibliotekach.



IBUK Libra to największa internetowa wypożyczalnia w Polsce. W czytelnicy można korzystać z blisko 1900 tytułów, dostępnych dla czytelników. Do bezpłatnego korzystania z czytelnicy uprawniają kody PIN, które można odebrać we wszystkich bibliotekach na terenie naszej gminy. Czytelnicy, którzy taki PIN otrzymali w roku ubiegłym, nie muszą pobierać nowego. Posiadacz kodu, wchodząc na stronę <http://libra.ibuk.pl/> otrzyma dostęp do książek. Po wcześniejszej rejestracji i zalogowaniu należy wybrać książkę przy pomocy wyszukiwarki na stronie IBUK Libry, wprowadzając odpowiednie filtry. Po kliknięciu w wybraną publikację pojawi się informacja o książce wraz z podglądem treści. Wirtualna czytelnica daje możliwość pracy z tekstem: tworzenia notatek, dodawania własnych zakładek oraz wyszukiwania fragmentów tekstu. Aplikacja została przystosowana do działania na komputerze, a także na urządzeniach mobilnych i umożliwia logowanie się kontem na Facebook oraz Google. Szczegółowe informacje dotyczące korzystania z bezpłatnej internetowej wypożyczalni udziela pracownica bibliotek.

Magdalena Grądańska

Koncert w czasach pandemii

Ostatniego dnia stycznia w Domu Ludowym w Targowiskach odbył się noworoczny koncert Orkiestry Dętej Gminy Miejsce Piastowe z gościnnym towarzyszeniem Chóru Legato ze Szczepańcowej.



Karnawałowe, noworoczne koncerty orkiestry są już stałym elementem w kalendarzu miejscckich imprez kulturalnych, aczkolwiek w tym roku ta tradycja stała pod dużym znakiem zapytania ze względu na sytuację z pandemią koronawirusa i obostrzeniami z tym związanymi. Z tego względu tegoroczny koncert można traktować jako wydarzenie szczególne i znak czasów – nigdy jeszcze w swojej historii orkiestra nie zagrała koncertu przy pustej sali, z publicznością zgromadzoną zdalnie, przed ekranami komputerów, tabletów i smartfonów.

Orkiestra, pod batutą Miłosza Markiewicza, wspólnie z chórem prowadzonym przez Magdalenę Makiel, zaprezentowała program złożony głównie z kolęd, naprzemiennie wykonywanych w wersjach instrumentalnych i śpiewanych. Na wyróżnienie zasługują *Kolęda Maryi* z solowym występem Magdaleny Muni z Chóru Legato i wspólnie zagrana *Gore Gwiazda*. Nie zabrakło również części rozrywkowo-karnawałowej i takich standardów, jak *Fascinating Drums*, *White Christmas* i *Marsz Radetzky'ego*. Warto podkreślić, że publiczność zgromadzona online miała okazję zasmakować także nieco filmowej magii, obserwując komputerowo wygenerowane ruchome projekcje i obrazy wyświetlane na scenie, za plecami chóru.

Solą koncertów na żywo jest publiczność. Interakcja z ludźmi, pozytywne

wibracje płynące z widowni, będącej na wyciągnięcie ręki, to najlepsza nagroda za trudy przygotowań do koncertu. Dlatego też mieliśmy wiele obaw: czy będziemy się w stanie odpowiednio przygotować w tak krótkim czasie, czy nie zawiedzie technologia, wreszcie najważniejsze – jaka będzie reakcja publiczności, w końcu dla nich to też pierwszy raz, kiedy w ten sposób biorą udział w koncercie orkiestry. Sądząc jednak po reakcjach, zarówno podczas transmisji koncertu, jak i po jego zakończeniu – wszystko udało się znakomicie i koncert został przyjęty bardzo pozytywnie.

Szczególne podziękowania z tego miejsca należą się:

- publiczności, zgromadzonej w swoich domach za tak wspaniałe reakcje i liczną obecność,
- Chórowi Legato i pani Magdalenie Makiel, za – jak zawsze znakomitą – współpracę i doskonały występ,
- członkom Orkiestry Dętej Gminy Miejsce Piastowe, zarządowi i dyrygentowi Miłoszowi Markiewiczowi za mobilizację i atmosferę na próbach,
- wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorocie Chilik oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki, Joannie Ziemiańskiej-Kielar za sprawną organizację i czuwanie na koncercie.

Do zobaczenia za rok! Oby w lepszych czasach.

Janusz Sznajder

Zaśpiewali najlepsi

W niedzielę, 20 grudnia br., w Domu Ludowym w Targowiskach odbył się koncert laureatów XII Konkursu Kolęd i Pastorałek, którego organizatorem był – jeszcze przed połączeniem z bibliotekami – Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym.

Na konkurs wpłynęło ponad 70 zgłoszeń. Spośród nich rada artystyczna wyłoniła 15 finalistów, którzy zaprezentowali swoje wykonania podczas koncertu laureatów. Wydarzenie, z powodu epidemii koronawirusa, odbyło się online i bez udziału publiczności.

Laureaci w poszczególnych kategoriach:

PRZEDSZKOLAKI

nagroda główna - Laura Niemczyk
wyróżnienie - Daria Zabawa

SOLIŚCI, KLASY I – III:

nagroda główna - Oskar Nocek
wyróżnienia - Wiktoria Lawera, Natan Gryga

SOLIŚCI, KLASY IV – VI:

nagroda główna - Sara Niemczyk
wyróżnienia - Natalia Lemantowicz, Emilia Starzec, Kamila Zawada

SOLIŚCI, KLASY VII – VIII:

nagroda główna - Kinga Hnat
wyróżnienia - Alicja Mercik, Kamila Jaślar

SOLIŚCI, SZKOŁY ŚREDNIE

nagroda główna - Dawid Wojnarowicz
wyróżnienia - Julia Kmiecik, Katarzyna Such

Transmisję online z koncertu przygotował i przeprowadził portal terazKrosno.pl.

Gminne Centrum Kultury
i Biblioteka w Miejscu Piastowym



Laura Niemczyk, laureatka nagrody głównej w kat. przedszkole

Groovinsky zagraли dla zakochanych w Targowiskach

Walentynkowy koncert życzeń już za nami. Nowoczesne efekty wizualne i świetlne, znakomita energia i odrobina skrępowania dały ostatecznie rezultat, którym warto się pochwalić.

Nowatorsko zrealizowany przez Gminne Centrum Kultury i Bibliotekę w Miejscu Piastowym koncert życzeń w wykonaniu zespołu Groovinsky był próbą dla nas wszystkich. Nie obeszło się bez nerwów i niepewności. Dotychczas rozluźnieni i zaprzyjaźnieni ze sceną muzycy nie mogli odnaleźć się w niemal pustej sali. Frontmen zapomniał tekstu, gitarzysta nie patrzył w kamerę, saksofonista nie mógł zrozumieć idei zielonego tła, a basista błędził oczami po obsłudze technicznej. Z całą więc pewnością koncert na żywo w formule online nie był dla nas przysłowiową bułką z masłem. Nie w takiej atmosferze przywykliśmy pracować. Wszelkie niedogodności i stres związany z pierwszym takim występem w „telewizji” nie przeszkodziły jednak w zagraniu znakomitego koncertu, który spotkał się ze świetnym odbiorem publiczności. Tym razem ubranej w szlafroki i piżamy.

Walentynkowy koncert życzeń to drugi koncert transmitowany online na żywo i zrealizowany przez GCKiB



w Miejscu Piastowym. Pierwszy jednak przy wykorzystaniu tak wielu skomplikowanych rozwiązań: wizualizacji, kamer, efektów świetlnych. To jedyny w naszym regionie tak profesjonalnie zrealizowany koncert, który transmitowany był aż z sześciu kamer na żywo. Dzięki transmisji online przez portal terazKrosno.pl, po pierwszej godzinie od publikacji, film dotarł aż do 13-tysięcznej widowni, a po kilku dniach

obejrzało go 23 tysiące osób. Cieszymy się tym sukcesem i obiecujemy na nim nie poprzestać.

Dziękujemy za obecność i ogrom pozytywnej opinii. Zapraszam do śledzenia naszego profilu na facebooku oraz aktualności na naszej stronie i zapewniam, że w naszej ofercie kulturalnej każdy znajdzie coś dla siebie.

Joanna Ziemiańska-Kielar

Koncert z okazji Dnia Kobiet w Targowiskach

7 marca w sali w Targowiskach odbył się online koncert Kordiana – gwiazdy muzyki disco polo. Jak sam przyznaje, jego natchnieniem jest kobieta. Dzień Kobiet to zatem okazja idealna, by świętować ten dzień. Impreza była inicjatywą sołtysów gminy Miejsce Piastowe z dedykacją dla wszystkich Pań.

Wacław Cieślik, bo tak naprawdę nazywa się artysta, na co dzień mieszka w Nowym Sączu, a jego pasją oprócz muzyki jest taniec, malarstwo, konie i... zabytkowe samochody. Jest niezwykle otwarty, zawsze uśmiechnięty, a także pracowity – sam mówi, że nie boi się pobrudzić. Bez wątpienia ma ogromne serce – należy do fundacji „Odzyskaj nadzieję”, gdzie stara się pomóc dzieciom, a jego piosenka o tym samym tytule niesie przekaz, że należy pomagać. W rodzinnych stronach ma swoją karcznię. Zgromadzone obrazy, jego własne rzeźby i pamiątki, a także budynek z 1930 roku są dla niego miejscem niezwykle senty-

mentalnym i otoczeniem, gdzie spotyka się z fanami, rodziną [Miejsce to odwiedziły dzieci z zespołów Mali Pogórzanie i Mali Rogowice – przyp. red]. Swoją artystyczną przygodę rozpoczął już w wieku 17 lat, był przez 10 lat związany z zespołem Antidotum. Jest osobą wszechstronnie uzdolnioną – sam pisze teksty i muzykę, tworzy choreografię. Ukończył I, II i III stopień gry na saksofonie w szkole muzycznej i chociaż nigdy nie trenował wokalu profesjonalnie, to wielomilionowe odsłony jego utworu „Dziewczyny z gór” świadczą o jego talencie.

Koncert transmitowany na żywo na www.terazkrosno.pl oraz w mediach spo-



łecznościowych gminy Miejsce Piastowe oraz Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym zgromadził rzeszę fanów. Wieczór obfitował w moc życzeń płynących od widzów – najciekawsze zostały nagrodzone. Autorzy najciekawszych życzeń otrzymali upominki,

wśród których znalazły się zestawy biżuterii, vouchery do salonów piękności, sesje zdjęciowe, kolacje dla dwojga, książki, gry. Koncert ciągle można obejrzeć na facebookowym profilach GCKiB i TerazKrosno.

Sylvia Pelczar

Tuba i flet dla orkiestry dętej

Orkiestra Dęta Gminy Miejsce Piastowe otrzymała nową tubę o stroju B oraz flet poprzeczny. Wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik oraz dyrektor GCKiB Joanna Ziemiańska-Kielar nowe instrumenty przekazały orkiestrze 5 marca br.

– To bardzo ważny zakup, ponieważ poprzedni instrument był już mocno wykorzystany. Nowa tuba była naszym marzeniem, które teraz się spełniło – powiedział Marek Guzik, prezes orkiestry. Z nowego instrumentu szczególnie cieszy się Wojciech Guzik, który swój dotychczasowy może odłożyć już na honorowe miejsce. – Przypuszczam, że helikon, na którym grałem, pamięta jeszcze czasy ks. Bronisława Markiewicza. Wielokrotnie był remontowany, ale jak każdy instrument starzeje się, a w ostatnim czasie nie można było go nastroić – podkreślił Wojciech Guzik, dodając, że w sekcji basowej, w której gra także Tomasz Jastrzębki na tubie F oraz Janusz Sznajder na tubie B, są już dwa nowe instrumenty. Z kolei flet służył będzie do nauki w szkółce, która funkcjonuje przy orkiestrze.

Wójt Gminy podziękowała członkom orkiestry za działalność oraz za



angażowanie, a także zwróciła uwagę na konieczność inwestowania w wykształcenie nowego pokolenia muzyków. – Niezmiernie się cieszę, że młodzi ludzie chcą grać i poświęcają swój czas dla zespołu. Musimy zrobić wszystko, żeby

przyciągnąć najmłodszych i zasiać w nich miłość do orkiestry. Na pewno w tym pomożę i w tej kwestii możecie na mnie również liczyć – powiedziała.

GCKiB

Podwójne laury dla „bałwankowej rodziny” z Wrocanki

W tym roku odbyła się druga edycja konkursu na rzeźbę ze śniegu, organizowanego przez Gminę Miejsce Piastowe. A zima w tym roku była wyjątkowo śnieżna, nie brakowało więc białego puchu do robienia rzeźb.

Uczestnicy konkursu wykazali się wyjątkową wyobraźnią – oprócz tradycyjnych bałwanów powstał śniegowy kot, miś, różowa świnka Pepa, zamek z wieżami, olbrzymi wieloryb, a nawet samochód rajdowy, wzorowany na Formule 1.

Wiele zgłoszeń nadeszły osoby prywatne, które w gronie rodzinnym (z rodzeństwem, mamą, tatą albo babcią), w dwójkach bądź też samotnie stanęły przed wyzwaniem zbudowania śniegowych budowli. W zabawy na śniegu z dziećmi zaangażowali się także nauczyciele szkół, opiekunowie świetlic i wychowawczynie w żłobkach. Szczególnie dla tych ostatnich nie lada wyzwaniem było lepienie wraz z kilkulatkami (których wcześniej trzeba było ubrać w kurtki, czapki, rękawiczki) bałwanka czy śniegowych postaci bajkowych.

Wszystkie rzeźby zaprezentowane zostały na gminnym facebooku, gdzie internauci mogli wybrać tę, która podobała im się najbardziej. Nagrodę publiczności, najczęściej „polubień” (451), otrzymała „bałwankowa rodzina” – rzeźba przedstawiająca 10-osobą rodzinę bałwanków, którą ulepili uczestnicy ze świetlicy w Szkole Podstawowej we Wrocance. Wielu osobom (ponad 383 głosy) podobał się także „ślimak” pierwszaków ze szkoły w Zalesiu oraz trzymetrowy „wieloryb” zrobiony przez uczniów Szkoły Podstawowej w Głowience. Na facebooku polubiło go 297 osób. Niewiele mniej głosów, bo 227, dostała także „ośmiornica”, która pojawiła się przed szkołą w Głowience.

Jury, po obejrzeniu zdjęć nadesłanych na konkurs, przyznało równorzędne, po dwa, pierwsze, drugie i trzecie miejsca, trzy wyróżnienia oraz nagrodę specjalną. Uroczyste rozdanie nagród laureatom konkursu odbyło się 18 lutego br. w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie, a laureatom serdecznie gratulujemy.

LAUREACI KONKURSU

I MIEJSCE

- Daniel Jakubowicz z Wrocanki
- Świetlica ze Szkoły Podstawowej we Wrocance

II MIEJSCE

- Zespół Żłobków Gminy Miejsce Piastowe
- Antonina, Julia, Paweł Lorenc z Łężan

III MIEJSCE

- Agnieszka Jastrzębska oraz Emilka i Oliwka z Wrocanki
- Klasa I i III Szkoły Podstawowej w Zalesiu

WYRÓŻNIENIA

- Amelia Habrat z Miejsca Piastowego
- Kuba i Aneta Dobosz z Rogów
- Przedszkole w Miejscu Piastowym

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

- Świetlica ze Szkoły Podstawowej im. Stanisławy Grelli we Wrocance

IP

Nagrodzone rzeźby można obejrzeć na stronie gminy www.miejscepiastowe.pl w aktualności pt. „Wyniki konkursu na rzeźbę śnieżną” z dnia 12.02.2021 roku, a także na facebooku gminy.



Nagrodę za zdobycie pierwszego miejsca oraz nagrody publiczności odebrały Katarzyna Rapała i Nina Hanus, dyrektor szkoły we Wrocance



Od lewej - Rozalia i Marcelina Jakubowicz odebrały nagrodę za zdobycie pierwszego miejsca



I miejsce – Daniel Jakubowicz



I miejsce oraz nagroda publiczności – świetlica szkolna we Wrocance

Samodzielny Publiczny Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym



Harmonogram pracy lekarzy świadczących usługi medyczne w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej

| OŚRODEK ZDROWIA - MIEJSCE PIASTOWE | | | | | |
|------------------------------------|--------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. KAROLINA WÓJCIK-SYNIĘC | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 |
| LEK. ANDRZEJ JURCZAK | – | – | 15:00 – 18:00 | – | – |
| LEK. BOGDAN TOMASIEWICZ | – | – | – | 7:30 – 15:00 | – |
| LEK. PIOTR GAWRON | – | 13:00 – 18:00 | – | – | – |
| LEK. EWA ZIĘBA-RYDZYK | – | 8:00 – 15:00 | – | – | – |
| LEK. WOJCIECH KOPEĆ | – | – | 15:15 – 18:00 | 15:15 – 18:00 | – |
| Lekarz Pediatria | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. MAŁGORZATA SEBASTIANKA | 8:00 – 11:00 | – | – | – | – |
| LEK. ANNA TURCZAK | – | 15:00 – 18:00 | 15:00 – 18:00 | – | – |
| LEK. MARIOLA RAKOCZY | – | – | – | – | 11:00 – 14:00 |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr telefonów: 13 43 530 17, 690 886 573, 690 886 494

| OŚRODEK ZDROWIA - GŁOWIENKA | | | | | |
|---|--|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. BOGDAN TOMASIEWICZ | – | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | – | – |
| LEK. IWONA KWIATKOWSKA | 8:00 – 15:00 | 8:00 – 15:00 | 8:00 – 15:00 | – | 8:00 – 15:00 |
| LEK. BRONISŁAW PELCZAR | 14:00 – 18:00 | 8:00 – 12:00 | 14:00 – 17:00 | 8:00 – 13:00 | 14:00 – 17:00 |
| LEK. PIOTR GAWRON | 8:00 – 12:00 | – | 8:00 – 12:00 | 13:00 – 17:00 | 8:00 – 12:00 |
| LEK. ALEKSANDRA SIENIAWSKA | 14:00 – 18:00 | – | – | – | 14:00 – 17:00 |
| LEK. MARTA WILK (NIE PRZYJMUJE DO ODWOŁANIA) | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | 7:30 – 15:00 | 10:30 – 18:00 | 7:30 – 15:00 |
| Lekarz Pediatria | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. ŁUKASZ PYZIA | 15:15 – 18:00 | 15:15 – 16:30 | – | 15:15 – 18:00 | – |
| LEK. MAŁGORZATA PYTLOWANY | Przyjmuje w wyznaczonych wcześniej terminach | | | | |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr telefonów: 13 42 190 23, 576 783 929, 13 42 552 99

| OŚRODEK ZDROWIA - ŁĘŻANY | | | | | |
|----------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|--------------|
| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. SŁAWOMIR NASTAŁ | 12:00 – 18:00 | 10:00 – 13:00 | 15:00 – 18:00 | 13:00 – 16:00 | 9:00 – 14:30 |
| LEK. IWONA KWIATKOWSKA | – | – | – | 8:00 – 15:00 | – |
| LEK. WOJCIECH KOPEĆ | – | – | – | – | 9:00 – 11:00 |
| LEK. ALEKSANDRA SIENIAWSKA | – | 11:00 – 13:00 | – | – | – |
| Lekarz Pediatria | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. WŁADYSŁAW PUDŁO | 9:00 – 11:00 | 11:00 – 13:00 | 11:00 – 13:00 | – | 9:00 – 11:00 |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr telefonów: 13 43 533 12, 576 787 083, 690 886 678

| OŚRODEK ZDROWIA - ROGI | | | | | |
|-------------------------|--------------|---------------|---------------|---------------|--------------|
| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. BOGDAN TOMASIEWICZ | 7:30 – 15:00 | – | – | – | – |
| DR N. MED. WACŁAW WULF | – | 8:00 – 14:00 | – | – | – |
| LEK. ANDRZEJ JURCZAK | – | 15:00 – 18:00 | – | 15:00 – 18:00 | – |
| Lekarz Pediatria | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| LEK. ROMANA BORUTA | – | – | 16:00 – 18:00 | – | 8:00 – 10:00 |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr telefonów: 13 42 513 88, 690 886 485

OŚRODEK ZDROWIA - WIDACZ

| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|------------------------|---------------|--------|---------------|----------|---------------|
| LEK. EWA GONET-JURUSIK | 15:00 – 17:00 | – | 15:00 – 17:00 | – | 15:00 – 17:00 |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr tel.: 13 43 536 01

OŚRODEK ZDROWIA - ZALESIE

| Lekarz POZ | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|-----------------------|---------------|--------------|--------------|----------|---------------|
| LEK. WŁADYSŁAW PUDEŁO | 11:00 – 13:00 | 9:00 – 11:00 | 9:00 – 11:00 | – | 11:00 – 13:00 |

W celu umówienia wizyty prosimy o kontakt z rejestracją pod nr tel.: 13 43 154 88

AMBULATORIJNA OPIEKA SPECJALISTYCZNA

| Poradnia Chirurgii Ogólnej w Miejscu Piastowym | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---|---------------|--------|--------------|--------------|--------|
| LEK. ANDRZEJ ŚLIWIŃSKI | 15:00 – 20:00 | – | 8:00 – 13:00 | – | – |
| LEK. DARIUSZ ŚLIWIŃSKI | – | – | – | 8:00 – 14:00 | – |

Rejestracja: tel. 13 43 530 17 tel. 690 886 573 tel. 690 886 494

| Poradnia Kardiologiczna w Łęzanach | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---------------------------------------|---|--------|---------------|---------------|--------|
| LEK. NATALIA SOŁTYSIK | – | – | – | 15:00 – 18:00 | – |
| LEK. PAWEŁ JANOWSKI | – | – | 15:00 – 18:00 | – | – |
| LEK. JULITA JASIONOWSKA | Echokardiografia – w ustalonych terminach | | | | |

Rejestracja: tel. 13 43 533 12 tel. 576 787 083 tel. 690 886 678

| Poradnia Ginekologiczno-Położni- cza w Miejscu Piastowym | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---|--------------|--------|--------------|---------------|--------|
| LEK. MARZENA OSKARBSKA-BAZIA | 8:00 – 12:00 | – | 8:00 – 11:00 | 14:30 – 19:00 | – |

Rejestracja: tel. 13 43 530 17 tel. 690 886 573 tel. 690 886 494

| Poradnia Ginekologiczno-Położni- cza w Głowience | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---|---------------|---------------|-------|---------------|--------|
| LEK. JADWIGA GIERAD-PIETRZKIEWICZ | 16:00 – 19:00 | 15:30 – 19:00 | – | – | – |
| LEK. IRYNA NAWROCKA | – | – | – | 15:00 – 18:00 | – |

Rejestracja: tel. 13 42 190 23 tel. 13 42 552 99 tel. 576 783 929

GABINETY STOMATOLOGICZNE

LEK. STOM. MICHAŁ NAWROCKI

| Gabinet Stomatologiczny w Rogach | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|----------------------------------|---------------|---------------|--------------|----------|---------------|
| W ramach NFZ | 10:15 – 18:00 | 10:15 – 18:00 | 7:30 – 14:30 | – | 7:30 – 14:00 |
| Usługi prywatne | – | – | – | – | 14:00 – 16:00 |

Rejestracja: tel. 13 42 513 88

LEK. STOM. KATARZYNA MERCIK

| Gabinet Stomatologiczny w Targowiskach | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---|--------------|--------|---------------|--------------|---------------|
| W ramach NFZ | 7:00 – 14:30 | – | 11:45 – 19:00 | 7:00 – 14:00 | 7:00 – 12:00 |
| Usługi prywatne | – | – | – | – | 12:00 – 14:30 |

Rejestracja: tel. 13 42 216 60

| LEK. STOM. MAŁGORZATA POJNAR | | | | | |
|---|--------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Gabinet Stomatologiczny w Miejscu Piastowym | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| W ramach NFZ | 9:00 – 16:30 | 07:00 – 14:30 | 07:00 – 14:30 | 07:00 – 12:30 | 07:00 – 14:30 |
| Usługi prywatne | – | – | – | 12:30 – 14:30 | – |
| Rejestracja: tel. 13 43 380 08 | | | | | |

| LEK. STOM. BARBARA WILUSZ | | | | | |
|---------------------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Gabinet Stomatologiczny w Głowience | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
| W ramach NFZ | 07:00 – 14:00 | 11:00 – 18:00 | 07:00 – 14:00 | 11:00 – 16:00 | 07:00 – 14:00 |
| Usługi prywatne | – | – | – | 16:00 – 18:00 | – |
| Rejestracja: tel. 13 42 190 23 | | | | | |

PRACOWNIE USG i RTG

| Pracownia USG w Miejscu Piastowym |
|---|
| LEK. KAROLINA ZAJĄC – specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej |
| LEK. ZUZANNA BARAŚ – specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej |
| LEK. MATEUSZ SZCZEPANIAK – specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej |
| LEK. KRZYSZTOF BEŁCH – specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej |
| Rejestracja: tel. 13 43 530 17 |

| Pracownia USG w Głowience – Poradnia Ginekologiczna |
|---|
| LEK. JADWIGA GIERAD-PIETRZKIEWICZ – specjalista położnictwa i ginekologii |
| LEK. IRYNA NAWROCKA – w trakcie specjalizacji z położnictwa i ginekologii |
| Rejestracja: tel. 13 42 190 23 |

| PRACOWNIA RTG w Miejscu Piastowym | Poniedziałek | Wtorek | Środa | Czwartek | Piątek |
|---|---------------|--------------|--------------|--------------|--------------|
| MARIA KWOLEK – technik reelektrodiagnostyki | 10:25 – 18:00 | 8:00 – 15:30 | 8:00 – 15:30 | 8:00 – 15:30 | 8:00 – 15:30 |
| Rejestracja: tel. 13 43 530 17 wew. 14 | | | | | |

ZAKŁADY REHABILITACJI LECZNICZEJ

| REHABILITACJA |
|--|
| Zakład Rehabilitacji Leczniczej w Miejscu Piastowym - tel. 13 43 530 17, wew. 11 |
| Zakład Rehabilitacji Leczniczej w Głowience - tel. 13 307 30 36 |
| Zakład Rehabilitacji Leczniczej Filia w Korczynie - tel. 535 302 948 |
| Usługi Rehabilitacji Domowej - tel. 13 43 530 17, wew. 21 |

USŁUGI ODPLATNE

| Ośrodek Zdrowia - Miejsce Piastowe |
|---|
| LEK. MARCIN SKOTNICKI - specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu |
| Rejestracja: tel. 13 43 530 17, 690 886 573, 690 886 494 |

<http://www.spgzozmp.pl>,
<https://www.facebook.com/spgzozmiejscepiastowe>,
 e-mail: spgzoz2@wp.pl

Informacja na temat szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2

Urząd Gminy Miejsce Piastowe informuje, że zgodnie z założeniami Narodowego Programu Szczepień Ochronnych przeciw COVID-19 od 15 stycznia został uruchomiony numer telefonu, pod którym można zasięgnąć informacji, dotyczących transportu osób niepełnosprawnych i seniorów do punktów szczepień, w przypadku braku możliwości samodzielnego dotarcia do punktów szczepień.

Numery telefonów czynne w następujących godzinach:

tel. 798 833 284

poniedziałek 8:00–16:00

wtorek 8:00–14:30

środa 8:00–14:30

czwartek 8:00–14:30

piątek 8:00–13:00

tel. 13 435 30 12

poniedziałek 7:30–16:30

wtorek 7:30–15:00

środa 7:30–15:00

czwartek 7:30–15:00

piątek 7:30–13:30

Na terenie Gminy Miejsce Piastowe znajduje się 5 punktów szczepień. Są to:

- SPG ZOZ Miejsce Piastowe – Ośrodek Zdrowia: Łężany, ul. Wspólna,
- SPG ZOZ Miejsce Piastowe – Ośrodek Zdrowia: Miejsce Piastowe, ul. Dworska,
- SPG ZOZ Miejsce Piastowe – Ośrodek Zdrowia: Głowienka, ul. Szkolna,
- NZOZ Vita s.c. – Ośrodek zdrowia: Miejsce Piastowe, ul. Dworska,
- NZOZ Vita s.c. – Ośrodek Zdrowia: Rogi, ul. Księża Domino.

Rejestracja na szczepienie może odbywać się za pośrednictwem:

- infolinii, pod numerem tel. 989,
- Internetowego Konta Pacjenta,
- wybranego poniższego punktu szczepień.

Szczegółowe informacje dostępne są również na rządowej stronie pod adresem: www.gov.pl

Numery telefonów do kontaktu dla osób chętnych na szczepienia przeciwko COVID-19:

- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Miejsce Piastowe (tel. 690 886 573, tel. 13 435 30 17)
- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Głowienka (tel. 576 783 929, tel. 13 421 90 23)
- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Łężany (tel. 576 787 083, tel. 13 435 33 12)

W celu usprawnienia rejestracji, od 15 stycznia br., od godz. 8:00, zostały uruchomione dodatkowe numery telefonów, przeznaczone przede wszystkim dla seniorów oraz osób niepełnosprawnych:

- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Miejsce Piastowe (tel. 537 645 790)
- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Głowienka (tel. 13 425 52 99)
- Ośrodek Zdrowia SPG ZOZ Łężany (tel. 574 725 238).
- Ośrodek Zdrowia NZOZ VITA s.c. Miejsce Piastowe (tel. 13 435 34 88)
- Ośrodek Zdrowia NZOZ VITA s.c. Rogi (tel. 13 433 91 85)

Osoba poddająca się szczepieniu zobowiązana jest wypełnić ankietę wstępnej kwalifikacji do szczepień. Aby nie wydłużać czasu pobytu



w punkcie szczepień, zaleca się wypełnienie ankiety w domu i przekazanie lekarzowi w punkcie szczepień.

Zgodnie z Decyzją Wojewody Podkarpackiego z dnia 12 stycznia 2021 roku transport do punktów szczepień powinien być zapewniony dla osób:

- posiadających aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub I grupę inwalidzką;
- mających obiektywne i niemożliwe do przewyżczenia trudności w samodzielnym dotarciu do najbliższego punktu szczepień (np. osoby starsze, niemające możliwości samodzielnego dojazdu do punktu szczepień);
- Gmina organizuje transport w/w osobom, które mają ustalony z punktem szczepień termin i godzinę wykonania szczepienia, i są mieszkańcami gminy Miejsce Piastowe.

Osoby z niepełnosprawnością i seniorzy korzystający z transportu powinny okazać kierowcy aktualne orzeczenie o niepełnosprawności i wypełnić oświadczenie, które przekazują kierowcy.

Gmina nie organizuje przewozu dla osób leżących. Jest to zadanie punktów szczepień, które w ramach finansowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia realizują transport specjalistyczny – sanitarny, lub organizują zespół mobilny do przeprowadzenia szczepienia takich osób.

Wzmiankowana anketa oraz oświadczenie dostępne są na stronie gminy www.miejscepiastowe.pl jako załącznik do informacji pt. Informacja nt. szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2.

Robert Zajdel
gminny koordynator
ds. organizacji transportu
osób na szczepienie

O obyczajach wielkanocnych we dworze i nie tylko...

W Wielkanoc 1939 roku w dworze Trzecieckich w Miejscu Piastowym urodziła się dziewczynka. Matka, dziedziczka była niepokieszona, bo pragnęła syna. Dziewczynka dostała na imię Jolanta Maria Jakubina Trzeciecka. Niespełna pół wieku później, już jako Jolanta Buch-Andersen wydała w Danii swoje wspomnienia. Publikujemy ich fragmenty, które zawdzięczamy Janinie Jankowskiej. Warto przypomnieć, że Jolanta Buch-Andersen odwiedziła naszą gminę w 2001 roku przy okazji nadania Szkole Podstawowej w Miejscu Piastowym imienia Tytusa Trzecieckiego.

Janina Jankowska: Przygotowuję do druku dwutomowe wspomnienia Jolanty Buch-Andersen urodzonej w Miejscu Piastowym, od 1962 r. mieszkającej w Danii, córki Tytusa Trzecieckiego i siostry Jana Trzecieckiego, którego fragmenty wspomnień były już publikowane w „Piastunie”. Książki wyszły w Danii w 1987 r. i były bestsellerem wydawniczym. I tom „Wróg klasowy, czyli moje polskie życie”, II tom „Przyjaciel, czyli moje życie w Danii”. Teraz autorka pisze III część, obejmującą okres do czasów współczesnych.

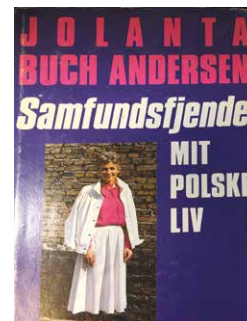
Dlaczego zainteresowałam się tymi wspomnieniami? Nie tylko dlatego, że Jola Trzeciecka była moją koleżanką szkolną z liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Także nie dlatego, że była jedną z pierwszych kobiet w Danii, która osiągnęła naj-

wyższe możliwe pozycje w duńskim biznesie zarezerwowane głównie dla mężczyzn. A przecież przyjechała z „żelaznej kurtyny”, z głębokiego PRL-u. Stała na czele dużego duńskiego koncernu spożywczego. Nadto zrobiła licencję pilota i malowała. Stała się kobietą znaną w Danii, swego rodzaju celebrytką. Media ciągle się nią interesowały. Zaproponowano Jolancie Buch-Andersen napisanie wspomnień, które wydano w znanym duńskim wydawnictwie Gyldendal. Kiedy Lech Wałęsa wraz z małżonką w 1995 r. odwiedzali Danię, królowa wyznaczyła Jolantę na damę do towarzyszenia Danucie Wałęsowej. Jednak nie to mnie najbardziej zainteresowało, ale jej przekonanie, że wszystko co osiągnęła, zwłaszcza w biznesie, zawdzięcza wartościom, które wyniosła z Polski, z domu



Jolanta Buch-Andersen z królową Danii Małgorzatą II (po lewej)

rodzinnego, z tradycji. Rodzina Trzecieckich w czasie okupacji i po wojnie miała dość dramatyczne przejścia, ale stałym punktem odniesienia, rozmów w trudnych chwilach było Miejsce Piastowe. Przenosili się tam jak do utraconego raju. Stąd autorka zapamiętała mnóstwo szczegółów.



cz. 1 Jolanta Buch-Andersen, Wróg klasowy Moje polskie życie

Wstęp

Byłam jedną z pierwszych kobiet w duńskim biznesie, która osiągnęła szczyble kariery zarezerwowane głównie dla mężczyzn. 1 listopada 1985 roku objęłam stanowisko prezesa firmy Danish Fancy Food Group A/S w Odense, byłam od-

powiedziana za około 900 osób. To był mój ostatni związek z przemysłem duńskim.

W 1989 roku uczyniłam najważniejszy krok w mojej karierze zawodowej, rezygnując z gwarantowanych miesięcznych wynagrodzeń, w wieku 50 lat rzuciłam się

w świat samodzielnych „kapitalistów”. Jako partner w światowej sieci Corporate Development International otworzyłam własną spółkę konsultingową w Warszawie. Miała ona za zadanie sprowadzać przemysłowe przedsiębiorstwa do Polski oraz przerzucać mosty między polskimi i zachodnimi przedsiębiorstwami. W ostatnich latach zatrudniałam 12 osób.

Okres emerytalny poświęcam pracy społecznej w Towarzystwie Ochrony

Serca, WWF oraz dbaniu o szerzenie demokratycznej debaty politycznej.

A prywatnie, u boku ukochanego męża, kontynuuję zwiedzanie świata, dbam o dom, ogród i przyjaciół.

Jak to się stało?

Startowałam od posady najniższej wykwalifikowanego urzędnika. W każdym z kolejnych miejsc poznawałam i nawiązywałam kontakty z mnóstwem ludzi. Byli to koledzy, szefowie, klienci i dostawcy w Danii lub za granicą.



Dwór Trzecieckich w Miejscu Piastowym

Czy to oni przyczynili się do rozwoju mojej osobowości? Czy też moja duńska rodzina?

Na pewno warunki w Danii otworzyły mi nowe perspektywy samorealizacji. Dały mi szansę odkrycia moich możliwości. Właśnie tu poznałam solidną rywalizację, z której wyszłam zwycięsko. Właśnie tu ponad 20 lat temu trafiłam na słynny wiersz duńskiego poety okresu romantyzmu, Christiana Richardta, w którym znalazłam wers idealnie wyrażający to, co tkwiło głęboko w mojej duszy.
...walcz o wszystko, co jest ci drogie...

Każdy Duńczyk zna tę pieśń. Dla tych, co przeżyli okupację hitlerowską słowa tego poety mają specjalne znaczenie. Miały też dla mnie. Zaskoczyła mnie ich bliskość. – Ja to znam z mojego domu! Przecież *...walcz o wszystko, co jest ci drogie* było kwintesencją mojego dzieciństwa; taką postawę spostrzegałam na co dzień u moich Rodziców, kiedy pokonywali rozmaite, dramatyczne przeciwności losu. Muszę więc wrócić do tamtych czasów i sięgnąć jeszcze wczesnej, aby dotrzeć do samych źródeł siły, która predestynowała mnie do ról przywódczych w społecznościach zachodnich.

Jaką rolę odegrało moje surowe wychowanie, w którym moi Rodzice pozostawali konsekwentni, niezależnie od zmian, jakie niosło życie? A jakie znaczenie mają do-

świadczenia życiowe moich przodków, wielu pokoleń niepoddających się trudnej polskiej historii? Co przekazali mi w moich genach?

To nie tylko zobowiązanie wobec ostatnich słów umierającej obok mnie w szpitalu 12-letniej dziewczynki: *Proszę, żyj dobrze też za mnie*. Oraz wobec twardych słów mojej Matki: *Wszystko przychodzi do tego, kto potrafi czekać* lub *Wszystko w twoim życiu zależy od ciebie*.

Czy urodziłam się liderką?

Tak sędzę. W istocie mój styl zarządzania wielką kapitalistyczną firmą w środku Europy zachodniej opierał się na wartościach cenionych przez moich Rodziców i ich przodków. Pewne cechy zarządzania strukturami gospodarczymi, pochodzące ze zdawałoby się odległej, historycznej epoki, okazały się inspirujące. Myślę, że u podstaw moich sukcesów leżała wierność wartościom, jakie przekazali mi Rodzice.

Moja Mama była osobą wyjątkową. Wiedzę o jej przeszłości i czasach, których pamiętać nie mogę, czerpię z tysięcy rodzinnych rozmów. One w przedziwny sposób łączyły nas, dzieci z rodzicami, pozwalając przetrwać trudne chwile tułaczki i głodu. Opowieści Mamy i Taty o dziadkach, pradziadkach, miejscach nieznanach, a potem już naszych z dzieciństwa, pięknych i utraconych, pobudzały wyobraźnię moją i mojego brata Jaśka. A jednocze-

śnie budowały więź, dodającą nam sił na dalsze życie. Pisząc te wspomnienia, zbieram odległe fakty niczym drogocenne kamienie. Odtwarzam obrazy z przeszłości, może czasem nazbyt wyidealizowane, ale takie właśnie zapisała pamięć dziecka.

Rozdział 1 – Dzień urodzin

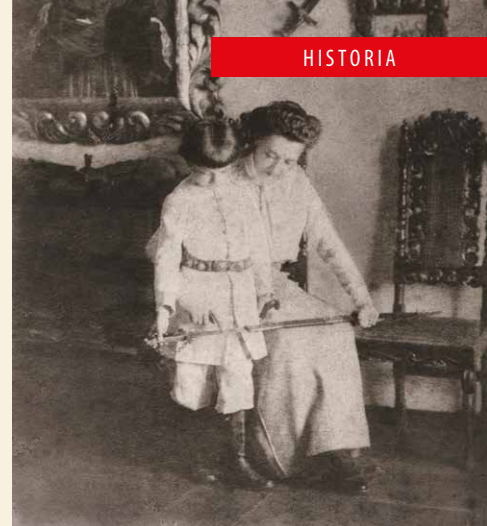
Urodziłam się 9 kwietnia 1939 r. na Wielkanoc, co, jak Mama zawsze podkreślała, miało kluczowe znaczenia dla mojego życia. Przyszłam na świat o 6 rano w niedzielę i na dodatek w Niedzielę Wielkanocną, a więc jako dziecko tak ważnego święta, mam żyć szczęśliwie do moich ostatnich dni.

Jednak mama była zawiedziona, że urodziła dziewczynkę. Z rodzinnych opowieści wiem, że tego dnia wpadła w depresję. Mój ojciec długo ją przekonywał, że zawsze chciał mieć córkę, ale nie powstrzymało to łez mojej Matki.

– Mówisz to, aby mnie pocieszyć, a nie naprawdę...

Mały Jaś, mój dwa lata starszy brat, wkroczył do pokoju z bukietem fiołków w rączce i od razu rozjaśnił twarz naszej Matki. Mama całowała go i pieściła aż do chwili, gdy wyrwał się z jej ramion i pognał do kołyski. Zbadał jej zawartość, sprawdzając, czy można to nowo narodzone bobo użyć do zabawy i kiedy stwierdził, że nie, rozplakał się.

Była Niedziela Wielkanocna. W tamtych czasach, w Miejscu Piastowym Grób Chrystusa ubierało się w Wielki Piątek w zielone, akurat rozwinięte gałęzie brzozy i buku, a wystrojona gwardia Ochotniczej Straży Pożarnej stała obok na baczność, od piątku do szóstej rano w niedzielę. W czasie rezurekcji był tu taki zwyczaj,



Tata jako mały chłopiec



Przed figurą Matki Boskiej, która dziś stoi przy Urzędzie Gminy w Miejscu Piastowym



Jola i Jaś Trzeciecy

że po słowach pieśni „Wesoły nam dzień dziś nastał” gwardia strażaków z hukiem padała na ziemię przed Zmartwychwstałym Chrystusem.

W sobotę przyrządzano półmisk z chlebem, babką wielkanocną, ozdobnymi jajkami, kiełbasą i obowiązkowo figurką baranka z cukru z flagą Pana Jezusa. Półmisk nazywano w mojej rodzi-



Tytus Trzeciecki – portret namalowany przez prawniczkę Tytusa Jolantę Buch-Andersen. Fot. Bolesław Bajorski. Obraz w zbiorach Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. I. Łukasiewicza w Bóbrce

nie „święceniem”, zanoszono go do kościoła, aby ksiądz pobłogosławił potrawy. Następnie półmisek stawiało się pośrodku stołu, przy którym spożywało się posiłki podczas całej Wielkanocy.

Wszystko to zostało przygotowane przed moim bardzo nie w porę przyjściem na świat. Gdybym była grzeczna, to już wtedy poczekałabym przynajmniej do wtorku, tak aby Mama przez całą Wielkanoc mogła pełnić rolę gospodyni. Tym razem jednak musiała leżeć w łóżku i martwić się, czy Teresa, jedna z wielu naszych kuzynek, które mieszkaly razem z nami, stanie na wysokości zadania i zastąpi ją jak należy.

Już od pierwszego dnia moje życie rozpoczęło się uroczyscie. Gwardia, która trzymała wartę przy grobie Jezusa przez ostatnie dwie godziny, dowiedziawszy się, że Pani urodziła córkę, zwołała resztę strażaków i wraz z orkiestrą udała się do dworu. Pod oknem Mamy zagrali wszystkie możliwe gratulujące pieśni i grali, dopóki Tata

do nich nie poszedł, podziękował im i nie zarządził, aby ich poczęstowano śniadaniem i dobrą porcją wódki.

Tuż przed sumą ksiądz zdążył przyjść, aby pobłogosławić Rodziców i ochrzcić mnie nadając mi imiona Jolanta Maria Jakubina Trzeciecka. Dwa ostatnie imiona nosiły wszystkie kobiety w rodzie ojca. Mimo że później ochrzczono mnie w oddzielnej, specjalnej ceremonii. W tamtych czasach chrzczono dzieci tuż po urodzeniu na wypadek, gdyby zmarły one bez chrztu, a tym samym poszły do czyśćca zamiast do nieba.

Około ósmej w holu zebrała się gromadka ludzi ze wsi i w absolutnie niezmiennym kolejności, wg rangi, wpuszczano ich do Mamy, by złożyli Mamie gratulacje. Wójt przyniósł bukiet żonkili dla Mamy, wódkę dla taty i lalkę dla mnie. Wystruganej z drewna lalce córka wójta namalowała śliczną buzię.

Lalkę nazwałam później „staruszką”, co przypominało mi, od kogo ją dostałam. Lalki, jakie później dostawałam od Taty, nazwałam Małym Tatą, Średnim Tatą, Dużym Tatą itd. Wszystkie jakoś związane z Tatą. Lalki otrzymane od innych osób miały prawdziwe imiona. Mój własny system nazw trzymałam zawsze w dużej tajemnicy.

Podczas wizyty u mamy gościom podawano herbatę, którą moja matka importowała z Anglii i którą rezerwowano dla ważnych gości. Mama bardzo lubiła herbatę, ale goście spieszyli do Taty, który przyjmował ich w bibliotece, podając wódkę.

Po wójcie z gratulacjami przyszedł lekarz, następnie siostra przełożona z pobliskiego klasztoru. W ślad za nimi pojawiła się służba, sekretarka mamy, klucznica,

pokojówki itd. Klucznica była jedyną osobą, poza mamą, która miała klucze do wszystkich pokoi we dworze, a szczególnie do spiżarni, gdzie poza cukrem, masłem i mąką przechowywano wino, koniaki i wódki oraz mięso, słoninę i wędliny.

Po kucharzu przyszedł rządca, potem szofer Taty, Franek – mój ulubiony towarzysz zabaw. Franek i jego żona, dawna pokojówka Mamy, traktowani byli jak część szerszej rodziny. Franek miał tylko synów i pewnie dlatego byłam jego oczkiem w głowie.

Na czele delegacji mieszkańców wioski szła 94-letnia Marta, która wykorzystywała okazję, aby prosić Mamę o opiekę nad jej „dzieciną”, 75-letnim synem, który parę miesięcy temu został wdowcem i teraz wrócił do domu swojej matki.

O dwunastej pokój Mamy zamknięto, by mogła odpocząć przed następną falą gratulacji.

Na parterze kuzynka Teresa wraz ze służbą oddawała się ciałem i duszą przygotowaniu do następnej uroczystości tego dnia. Rodzinny obiad o czternastej to chyba wszędzie w Polsce wydarzenie nie do ominięcia. Obiad wielkanocny składał się z 12 dań. Daniem głównym było zawsze jagnię z rożna. Przedtem podawano ryby gotowane, pieczone i marynowane oraz kilka dań z jaj. Serwowano również domowej roboty wędliny i inne pieczenie. Obiad kończył się minimum trzema deserami i serami. Wieńczył dzieła obowiązkowy sernik.

Przy stole siedzieli wszyscy domownicy oraz około 12 rodzin pracowników z dorosłymi dziećmi. Małe dzieci bawiły się dookoła na podłodze, turlając barwne pisan-

ki. Przed pójściem do domu dostawały torebkę krówek domowej roboty.

Dużą jadalnię otwierano wyłącznie z okazji Bożego Narodzenia, Wielkanocy, dożynek, dorocznego polowania oraz innych ważnych uroczystości. Orkiestra ze wsi, składająca się z harmonii, dwóch par skrzypiec i basu, grała mazurki, polki i inne tańce ludowe. Od czasu do czasu próbowano grać walca, ale trudno było utrzymać jego rytm.

Rodziny pracowników przychodziły w kolorowych strojach ludowych ze lnu i wełny. Len wysiewano, gdzie tylko się dało. Kobiety przędły nici, farbowały je na wszystkie możliwe kolory naturalnymi barwnikami i szyły śliczne bielusienki lub kolorowe bluzki. Kompletne stroje były szyte tylko raz w życiu, a więc trzeba było dbać o zachowanie figury. Aby uzyskać biel lnu na bluzki, koszule lub pościel, moczo no utkany materiał w wodzie i wykładano go na słońce. Dzięki powtarzaniu tej czynności kilka razy uzyskiwało się śnieżną biel.

Na początku września wcześniej zapadał zmrok; gdy młodzież tańczyła, starsi znajdowali sobie jakiś kącik, gdzie najedzeni i trochę podpici, drzemali. Nikt nie spieszył się do domu, czekając na Teresę, która po zabawie rozdawała paczki z cennymi resztkami ze stołu.

Na parterze ucichły odgłosy zabawy, można było usłyszeć tylko dźwięki zbierania porcelany i szkła ze stołów. Tata wszedł na górę, pochylił się nade mną i usiadł obok mamy, z którą rozmawiał dość długo. Cisza i spokój objęły cały dom i tak minął pierwszy dzień mojego życia.

cdn.

Fot. z rodziny autora

Wspomnienie o żuźlowcu Tadeuszu Szydło z Niżnej Łąki



Tadeusz Szydło (z nr 9 – w drugiej parze pierwszy z prawej) podczas prezentacji w Krośnie w maju 1967 roku

Urodził się 17 stycznia 1946 roku w Krośnie. Do szkoły podstawowej uczęszczał we Wrocławcu, a szkołę zawodową ukończył w Krośnie. Już w szkole zawodowej marzył, żeby swoje życie związać z żuźłem. Chcąc się zapisać do szkółki żuźlowej krośnieńskiego klubu sportowego, musiał uzyskać zgodę rodziców. Rodzice nie chcieli się jednak zgodzić, gdyż uważali, że żuźel to bardzo niebezpieczny sport. Prośby z czasem poskutkowały i w 1963 roku Tadeusz mógł zapisać się do szkółki żuźlowej KKS „Karpaty”. Bardzo solidnie trenował. Zdobył licencję w 1963 roku. Na debiut w rozgrywkach drugoligowych czekał aż do 1966 roku, kiedy jako junior został wyznaczony na zawodnika rezerwowego w meczu Start Gniezno z KKS „Karpaty”. Wystartował w dwóch biegach, zdobywając jeden punkt.

Największy sukces w swojej karierze odniósł w 1968 r., kiedy awansował do półfinału mistrzostw Polski juniorów w Lublinie. Wzbudził sensację, startując na przestarzałym Fisie. Po rozwiązaniu sekcji żuźlowej w Krośnie rozpoczął w Rzeszowie zasadniczą służbę wojskową. Podjął próbę dostania się do zespołu żuźlowego Stali Rzeszów, ale dowództwo jednostki nie wyraziło zgody. Po powrocie z wojska zakończył uprawianie czarnego sportu. W krośnieńskim oddziale PKS podjął pracę jako kierowca autobusu.

W 1987 roku tworzy się Krośnieński Klub Żuźlowy. Tadeusz jest jednym z tych, którzy do tego doprowadzili.

Uzyskał uprawnienia trenerskie w 1988 roku i po rezygnacji trenera KKŻ Edwarda Jancarza objął funkcję trenera zespołu. Prowadził jednocześnie szkółkę żuźlową.

Po jednym sezonie, w 1989 roku, rezygnuje z pracy trenerskiej. Wrócił po trzech latach na stanowisko trenera, obejmując także funkcję wiceprezesa do spraw szkoleniowo-wychowawczych. Został odsunięty od prowadzenia zespołu mimo dobrych wyników. Dwukrotnie zostawiał drużynę na piątym miejscu w drugiej lidze.

Do 2000 roku nie angażował się w sprawy klubu. W tymże roku zaproponowano mu po raz trzeci funkcję trenera, którą przyjął. Pracował przez jeden sezon. Zostanie zapamiętany jako człowiek robiący wszystko perfekcyjnie. Można było z nimi porozmawiać na tematy motoryzacyjne, a przede wszystkim o jego ukochanym żuźlu.

Zmarł 18 sierpnia 2020 roku. Pogrzeb odbył się trzy dni później. Rozpoczął się mszą św. w kościele parafialnym w Bóbrce. Po mszy ciało zmarłego odprowadziliśmy na cmentarz parafialny, gdzie przy dźwiękach odpalonego motoru żuźlowego śp. Tadeusz spoczął w rodzinnym grobie.

Tadeusz Pacek

Odeszli od nas....

- 17.12 – Józef Różycki (89 lat) z Miejsca Piastowego
- 18.12 – Wanda Zajdel (82 lata) z Głowienki
- 19.12 – Krystyna Polańska (81 lat) z Miejsca Piastowego
- 21.12 – Alicja Czekaj (74 lata) z Rogów
- 22.12 – Łukasz Szybka (34 lata) z Widacza
- 25.12 – Piotr Gargas (55 lata) z Miejsca Piastowego
- 26.12 – Ryszard Wilk (73 lata) z Wrocanki
- 27.12 – Bolesław Staroń (77 lat) z Rogów
- 28.12 – Krystyna Budyń (73 lata) z Miejsca Piastowego
- 28.12 – Janina Jurczak (93 lata) z Targowisk
- 06.01 – Wanda Aszklar (81 lat) z Rogów
- 09.01 – Janina Ekert (74 lata) z Rogów
- 10.01 – Wanda Rygiel (71 lat) z Rogów
- 12.01 – Danuta Rajchel (75 lat) z Miejsca Piastowego
- 16.01 – Maria Kawalek (71 lat) z Rogów
- 17.01 – Adam Tkaczyk (66 lat) z Wrocanki
- 17.01 – Leszek Zajdel (65 lat) z Głowienki
- 18.01 – Adolf Leń (87 lat) z Miejsca Piastowego
- 18.01 – Stanisława Uliasz (83 lata) z Rogów
- 19.01 – Jolanta Kafel (70 lat) z Wrocanki
- 20.01 – Ryszard Kubal (87 lat) z Głowienki
- 21.01 – Anna Michna (83 lata) z Miejsca Piastowego
- 24.01 – Elżbieta Szydło (77 lat) z Niżnej Łąki
- 26.01 – Krzysztof Szczur (60 lat) z Głowienki
- 28.01 – Anna Guzik (78 lat) z Głowienki
- 31.01 – Józef Parylak (82 lata) z Rogów
- 01.02 – Maria Gałuszka (61 lat) z Łężan
- 01.02 – Bronisław Uliasz (93 lata) z Rogów
- 02.02 – Zbigniew Krupa (58 lat) z Targowisk
- 04.02 – Zofia Dębiec (104 lata) z Zalesia
- 09.02 – Janusz Wolański (53 lata) z Głowienki
- 15.02 – Wiesława Filipowicz (62 lata) z Łężan
- 15.02 – Stanisława Hara (85 lat) z Miejsca Piastowego
- 16.02 – Kazimiera Zuzak (91 lat) z Głowienki
- 25.02 – Józef Głowczyk (76 lat) z Rogów
- 03.03 – Wojciech Habrat (45 lat) z Głowienki
- 03.03 – Anna Pelczar (65 lat) z Zalesia
- 08.03 – Eugenia Wdowiarz (85 lat) z Rogów
- 09.03 – Czesława Jaszczór (89 lat) z Łężan
- 10.03 – Mariusz Kielich (37 lat) z Wrocanki
- 11.03 – Maria Skwara (85 lat) z Targowisk
- 15.03 – Kazimiera Zajdel (94 lata) z Głowienki
- 18.03 – Stanisław Kustroń (80 lat) z Targowisk

Poza zasłoną smutku

Wspomnienie o śp. prof. Marlenie Makiel-Hędrzak

W styczniu minął rok od śmierci prof. Marleny Makiel-Hędrzak. Z tej okazji krośnieńskie BWA zorganizowało wystawę prac artystki. Przypominamy postać tej wyjątkowej kobiety.

Nie sposób czytać wiersze Marleny Makiel-Hędrzak w oderwaniu od jej przejścia na tamtą stronę życia. Zarówno w poezji, jak i jej obrazach czy rysunkach odczuwalny jest jakiś nerw transcendencji, widoczny system znaków, który wskazuje na przenikanie się doczesności z nadprzyrodzonością, tego co tutaj z wiecznością, naszego dziś z „pozaczasem”. Ona sama była jakaś pozaziemska. Kierowała się ku przestrzeni „poza horyzontem”, a wieczność wychylała się ku niej, przywoływała ją, bazując zarówno na jej artystycznej wrażliwości, jak i na doświadczeniu ciężkiej choroby. To zawieszenie między doczesnością a nadprzyrodzonością nie krępowało jej życia, przeciwnie, całym sercem angażowała się w sprawy nie tylko swoich najbliższych, ale każdego, kto jej potrzebował. Istniała jakby ponad tym światem, a zarazem bardzo konkretnie, choć niezwykle delikatnie ten świat współtworzyła, nie tylko pędzlem, ołówkiem, piórem, ale przede wszystkim niespotykaną dobrocią, prostotą, pokorą, ciągłą gotowością służenia innym, przedziwną życzliwością do ludzi. Rozjaśniała rzeczywistość wokół siebie promieniami ciepła, miłości i wiary – autentycznej, głębokiej wiary w Boga.

Urodziła się 08.11.1968 r. w Krośnie. W Miejscu Piastowym ukończyła Liceum Plastyczne, studiowała w Instytucie Wychowania Artystycznego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Obroniła pracę doktorską, następnie habilitowała się na podstawie dorobku naukowego i pracy. Otrzymała nominację profesorską. Malarka, rysownicza, ilustratorka, poetka i autorka tekstów o sztuce.

Od 1996 r. pracowała na rzeszowskiej uczelni w Zakładzie Rysunku i Kształtowania Przestrzeni w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Dodatkowo była zatrudniona w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku. Również w 1996 r. wyszła za mąż. Ślub z Januszem Hędrzakiem z Bukowa,

mądrym poetą i utalentowanym malarzem, odbył się w kościele księży michalitów w Miejscu Piastowym (na Górcze).

Profesor Marlena Makiel-Hędrzak uprawiała działalność artystyczną w zakresie rysunku, malarstwa i grafiki. Prezentowała swoje prace na wielu wystawach indywidualnych, brała udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych, ogólnopolskich i międzynarodowych w kraju i za granicą. Wielokrotnie uczestniczyła w plenerach i sympozjach ogólnopolskich i międzynarodowych. Otrzymywała nagrody i wyróżnienia za twórczość plastyczną. Została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i medalem KEN.

Publikowała wspaniałe teksty o sztuce oraz głębokie, piękne wiersze. Tomik wierszy pt. „Linia” (wyd. 2000 r.) to artystyczny zapis jej mistycznych uniesień, doznań. Jego mottem są słowa św. Jana od Krzyża: *Wiem, gdzie swe wody ma ten źródł kryniczny/Ukryty w głębi tajemnic i wieczny,/ Choć się dobywa wśród nocy.* Podobnie zresztą przemawiają jej obrazy. Mówiono, że jej obrazy należy czytać, że są jak prace literackie.

Jan Tulik pisał, że Marlena jest *poetką kreski*, a jej prace przemawiają *językiem poezji rozpiętej na płaszczyznach*. Zresztą sama autorka przyznała, że: *linia tłumaczyła mi się jako geneza litery.*

Bywało nierzadko, że Marlena tworzyła rysunki do tekstów znanych i mniej znanych autorów, tekstów, gdy te przenosiły ją w jakąś rzeczywistość, do której gdzieś wewnątrz tęskniła. *Artysta jest taką trochę nadczułą kliszą...* – mówiła – *a teksty uwodzą, każą wracać i czasem, nawet po wielu latach, czyjaś fraza, która dała się nosić jako pewna figura, działająca na emocje, znajdowała przedłużenie w jej rysunkach.* Miałam to szczęście, że na wystawie „Interlinie” w Antykwariacie Zbigniewa Oprządkę w Krośnie znalazł się rysunek/obraz zainspirowany fragmentem mojego wiersza, a inny mój wiersz (*Omega*) był mottem wystawy „Poza błękitem” w miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

Marlena Makiel-Hędrzak była redaktorką naczelną rocznika Wydziału Sztuki UR „Warstwy” i współpracowała z kwartalnikiem „Fraza”. Dziesięć lat opiekowała się Galerią na Pięterku w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa UR, gdzie prezentowała prace swoich wychowanków. W serii wydawniczej poetów miejscyckich zarówno ekslibris, jak i okładki tomików są jej autorstwa.

Poznałam artystkę na przełomie tysiąclecia. Pracowałam wtedy w Jaśle. Nasz wspólny znajomy, p. Andrzej Szwasz, redagował wówczas zbiór moich wierszy (*Ścieżki niedalekie*) i poprosił ją o projekt okładki do tej książki. Zrobiła od razu kilka projektów, co jeden to ciekawszy. Niedługo po beatyfikacji bł. ks. Bronisława Markiewicza namalowała jego portret. Obraz, który zdobi kaplicę sióstr w Jaśle, był mi przekazany już w sali krośnieńskiego szpitala. Długoletnia, źle zdiagnozowana choroba Marleny weszła w ostre stadium. Jej życie wisiało na włosku. Na szczęście, po bardzo poważnej operacji w Warszawie, powróciła do rodziny, przyjaciół, a także do twórczości i pracy zawodowej.

Przed operacją pisywałyśmy do siebie sms-y, rozmawiałam z nią przez telefon. Niektóre wiadomości spisałam ze starej motoroli i mam je zachowane do dziś. *Kocham Jezusa, kocham swój krzyż, ale chciałabym jeszcze wychować Marcinka...* – pisała między innymi. Tylko tyle, nieśmiała prośba do Chrystusa, dla Którego i do Którego była gotowa odejść. Pogodzona z losem, choć jej macierzyńska miłość nie traciła nadziei. Jej syn miał wówczas zaledwie pięć lat. Pytałam, czy nie ma żalu do lekarzy, którzy nie rozpoznali choroby i poprzez niewłaściwe leczenie pomagali jej się nasilać. Odpowiedziała, że nie, bo być może wcześniejsze leczenie nowotworu uniemożliwiłoby przyjście na świat Marcina.

Powróciła ze szpitala bez guza, ale też bez jednego płuca i kilkunastu węzłów chłonnych. Ale nigdy nie stosowała względem siebie żadnej taryfy ulgowej. Wróciła też do zajęć ze studentami,

VANITAS

Odchodziłam
wolno mijając
kształty zapoznane
Serafy
w płaczu
mnie wyręczały
pozostało tylko oczy zamknąć
odpłynąć

dwa rzędy wioślarzy
odmówiło pracy

Marlena Makiel-Hędrzak

zrobiła prawo jazdy, by bezpiecznie dla zdrowia docierać do pracy... Często chodziła przeziębiona, zachrypnięta, z trudem oddychała, ale nigdy nie roztkliwiała się nad sobą. Drżała tylko o Marcinka, swojego syna, oraz niepokoiła się zdrowiem Janusza, zżymała się, że nie chce się badać, leczyć. Starła się pomóc wszystkim, którzy potrzebowali wsparcia. Kosztem swoich sił odwiedzała chorą ciocię w lubelskiej klinice... Gdy któraś koleżanka z pracy zachorowała ciężko, natychmiast dzwoniła do mnie z prośbą o modlitwę...

Od 2007 r. Marlena projektowała nieodpłatnie okładki kwartalnika siostr michalitek „Zwiastun”. Robiła to niemalże do swojej śmierci. Kiedyś zadzwoniła do mnie w sprawie okładki. Był luty, godz. 20.30. Usłyszała przez telefon mój kaszel. Godzinę później telefonowała już spod naszej zamkniętej bramy, abym wyszła po leki, po jakie specjalnie pojechała z Bukowa do apteki w Krośnie, aby mi je jeszcze tego wieczoru dostarczyć. Taka była Marlenka... Dla wszystkich. Nie miała wolnych chwil, ale zawsze „miała czas”, by usłużyć. Projektowała plakaty na odbywający się w Miejscu Piastowym Michayland, pocztówki z Miejsca Piastowego, różne ulotki. Wykonała też ilustracje do drugiego wydania opowieści „Dom w cieniu skrzydeł”. Oryginalne rysunki przekazała siostron michalitikom.

Wydłużała drogę z rzeszowskiego uniwersytetu do domu, by wstąpić do Przemyśla i uczyć rysunku wychowanków „Oratorium”, placówki wsparcia dziennego. Odkrywała talenty i motywowała młodzież i dzieci do pracy twórczej. Dzięki niej dzieci zdobyły wiele

nagród, a jedna z wychowanek kończy obecnie Liceum Plastyczne w Jarosławiu.

Jej obecność na różnego typu wystawach, spotkaniach czy sympozjach była zawsze kojącym balsamem dla wszystkich uczestników. Ceniona, kochana, podziwiana przez swoich studentów i pracowników naukowych oraz innych artystów, bo umiała pomóc i cieszyć się sukcesami drugiego człowieka. Mądra, zawsze przygotowana merytorycznie, a zarazem ciepła, życzliwa, uczynna. Gdy jej plakat, obraz czy okładka zostały zauważone, docenione, nagrodzone, z prostotą dziecka dzieliła swoją radość z bliskimi.

24 września 2019 r. przeżyła groźny wypadek w Krościenku Wyżnem. Skasowany samochód, mocne szarpnięcie, które pozostawiło z pewnością ślad w jej kruchym organizmie, a przede wszystkim wielki stres, szok. Od tej pory zaczęło się dziać coś niedobrego z Marlenką. Chodziła przełęczniona, niespokojna... Siostrzo, przyjedź do Marlenki – prosiła przez telefon jej mama w grudniowy sobotni wieczór. Z Warszawy było jednak za daleko wybierać się w drogę. Na drugi dzień trafiła do szpitala, po trzech dniach przewieziona została na intensywną terapię z rozpoznaniem zatoru płucnego. W śpiączce, pod aparatami przeleżała do końca 2019 r. Mnie udało się dotrzeć do niej dopiero 29 grudnia 2019 r. Przepraszałam, że tak późno... Ufam, że mnie słyszała. To było nasze ostatnie spotkanie na ziemi...

Rano, 31 grudnia, przyszła wiadomość, że Marlenka zmarła. 04 stycznia 2020 r. w kościele św. Piotra i Jana w Krośnie o godz. 9.30 rozpoczęła się Msza św. pogrzebowa. Pomimo fatalnych warunków drogowych, jakie były tego ranka w okolicach Krosna, na pogrzeb przybyły tłumy ludzi z różnych zakątków Polski. W kondukcje pogrzebowym na cmentarz oprócz rodziny szli przyjaciele, współpracownicy, studenci, sąsiedzi, bliźsi i dalsi znajomi.

Najczystszy Człowiek naszego Instytutu, nieukończone Dzieło Artystyczne, niedokończone Dzieło Pedagogiczne, dokończone Dzieło Boże, na zawsze piękne, które żyje pośród Nas, anielski, subtelny Byt, pozostanie w Naszych sercach na zawsze – napisali koledzy, składając kondolencje rodzinie i bliskim.

W sieci, pod wiadomością o śmierci Marleny, pojawiały się liczne, wzruszające komentarze, np. *Anioł za życia, Anioł w nie-*



Marlena Makiel-Hędrzak,
Archiwum URz

bie. Panią Marlenę znałem osobiście, właśnie pod jej kierunkiem pisałem swoją pracę magisterską, którą obroniłem w 2019. Niezwykle ciepła, przyjazna osoba, chętnie służąca pomocą i wspierająca dobrym słowem. Niezwykła strata. Jestem w szoku, tży mi się cisną do oczu. Tyle dobroci, ile od niej otrzymałem, nie otrzymałem od żadnej innej obcej mi osoby. Była wspaiałym człowiekiem i taką ją na zawsze zapamiętam. (student)

Jan Tulik, w posłowie do katalogu wystawy „Poza błękitem”, zadaje szereg pytań dotyczących treści jej obrazów i świadomie pozostawia te pytania bez odpowiedzi. Pisze m.in.: *Czy te dzieła ofiarowują nam jakieś prawa do określających je interpretacji? Jakąkolwiek użycylibyśmy odpowiedź, nie zniweczy ona naszego zapatrzenia, naszego zauroczenia tą sztuką. I to cały jej sens. Jak wciąż nie-odgadniony sens Istnienia.*

Czy tak wczesne i dla setek ludzi bolesne „odejście” Marleny może znaleźć odpowiedź, wytłumaczenie? Czy trzeba szukać zrozumienia? Nic nie zniweczy w tych, którzy ją spotkali, zauroczenia sztuką jej życia. I to jest powód do wdzięczności Bogu, że dane nam było ją znać. I to jest powód do wdzięczności Bogu, że pozostały po niej piękne dzieła artystyczne, które docierają do coraz większego grona.

Dobry Jezu, ufam, że Marlena raduje się poznaniem wszystkich tajemnic życia, czasu, przestrzeni, do których tęskniła, że raduje się oglądaniem najpiękniejszego obrazu świata – Twojego kochającego Oblicza. Niech odpoczywa w promieniach Twojej miłości na wieki.

s. Dawida Ryll

Stypendia dla utalentowanych sportowców

Wójt Dorota Chilik przyznała siedmiu osobom z gminy miesięczne stypendia sportowe na rok 2021. Uroczyste ich wręczenie odbyło się 1 marca br. w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe.



Już po raz drugi wójt Dorota Chilik przyznała stypendia sportowe dla najlepszych sportowców. Na rok 2021 z budżetu gminy przeznaczono na ten cel 20 tys. złotych.

Wśród dyscyplin sportowych uprawianych przez stypendystów znalazły się: piłka nożna, strzelectwo sportowe, nordic walking, siatkówka oraz goalball, tj. piłka toczona, dyscyplina paraolimpijska dla osób słabo widzących i niewidomych.

Chyba nie trzeba nikogo przekonywać, że warto uprawiać sport. Aktywność fizyczna ma ogromny wpływ na nasze zdrowie, a dobre samopoczucie i nienaganna kondycja to najlepsze lekarstwo dla ciała i ducha. Jedną z najczęstszych dyscyplin sportowych uprawianych przez tegorocznych stypendystów jest nordic walking. Zalety chodzenia są oczywiste, a jeśli dodać do tego kijki i połączyć wszystko z odpowiednią techniką, to jesteśmy w stanie zaangażować ruchowo do 90% naszych mięśni.

– *Bardzo dziękuję za ubiegły rok. Na bieżąco śledzę w mediach wasze poczynania i jestem dumna z tego, jak pracujecie i osiągacie zamierzone cele* – zwracając się do stypendystów, powiedziała wójt Dorota Chilik, podkreślając tym samym, jak ważny jest nie tylko talent, ale również praca i determinacja w osiągnięciu sukcesów.

Do gratulacji dołączyła się Ewelina Pilszak, skarbnik Gminy. Oprócz dyplomów gratulacyjnych sportowcy otrzymali także flagi z herbem i logo Gminy Miejsce Piastowe.

Emanuel Gibała nie był obecny na uroczystości, w jego imieniu dyplom gratulacyjny odebrała mama Lidia, która opowiedziała, jak obecnie wygląda życie i kariera syna: – *Emanuel mieszka od lipca w Częstochowie, gra tam w piłkę, jako jeden z podstawowych zawodników klubu Raków Częstochowa. Miewa się dobrze, spełnia swoje marzenia, ale żałuje, że dzisiaj tutaj nie mógł być z nami. Niestety, obowiązki mu na to nie pozwoliły.*

– *W tym roku stypendia będą wypłacane w wysokości od 250 do 600 złotych miesięcznie, w zależności od rangi osiągnięć, przez okres ośmiu miesięcy, od marca do października* – informuje Robert Zajdel z Referatu Organizacyjno-Administracyjnego Urzędu Gminy w Miejscu Piastowym, koordynator przyznawania stypendiów.

Kim są tegoroczni stypendyści?

Emanuel Gibała z Łężan – swoją przygodę z piłką nożną rozpoczął w sierpniu 2013 roku. Powołany został przez Polski Związek Piłki Nożnej na Zimową Akademię Młodych Orłów w Bydgoszczy. Obecnie zawodnik RKS Raków Częstochowa. Znaczące osiągnięcia w 2020 roku:

- wygrana z Wisłą Płock 3-1 (strzelony gol),
- drugie miejsce w Centralnej Lidze Juniorów U-15, jako kluczowy zawodnik zdobył 9 goli, 14 asyst.

Radosław Niepokój z Wrocanki – od 2016 roku uprawia nordic walking, reprezentant Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking. Biegi uliczne średnie i długie uprawia od 2004 roku. Ma 33 lata. Znaczące osiągnięcia ubiegłego roku:

- I miejsce na dystansie 3,5 km w Biegu Górskim i Marszu Nordic Walking im. Tytusa Trzecieckiego w Długiem k/Jedlicza,
- I miejsce w Korczyńskim Biegu Nordic Walking „Do Prządek”.

Weronika Bykowska z Miejsca Piastowego – uprawia strzelectwo sportowe od 2012 roku, zawodniczka LOK Tarnów, członkini kadry narodowej juniorów. Ubiegłoroczne szczególne osiągnięcia:

- II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski w Strzelectwie Sportowym w konkurencji KDW 60L Kobiet z wynikiem 616,2 pkt,
- II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski w Strzelectwie Sportowym w konkurencji KDW 3x40 Kobiet z wynikiem 1151 pkt,
- II miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy w konkurencji Karabin Pneumatyczny MIX.

Adrian Kowalczyk z Targowisk – reprezentuje mało znaną dyscyplinę paralimpijską – goalball, czyli „piłkę dźwiękową”. To zespołowa gra uprawiana przez osoby niewidome i niedowidzące. Jest zawodnikiem juniorskiej drużyny niewidomych goalballistów WBR Groundhogs Kraków. Szczególne osiągnięcia w 2020 roku:

- III miejsce w Pucharze Polski w Blind Football,
- IV miejsce w Mistrzostwach Polski w Goalball w kategorii juniorów.

Tomasz Wojtowicz z Widacza – uprawia nordic walking oraz biegi długodystansowe, należy do Bieszczadzkiego Klubu Nordic Walking oraz Athletic Zręcin. Do szczególnych osiągnięć w 2020 roku należą:

- I miejsce w VII Ogólnopolskim Biegu Wokół Twierdzy Zamość w kategorii open oraz w kategorii do lat 30 w nordic walking,
- II miejsce w Pucharze Polski w Polanicy Zdroju w kategorii open oraz I miejsce w nowej kategorii M30,
- I miejsce w II Pogórzańskim Biegu i Marszu Nordic Walking na dystansie 6 km w kategorii open.

Kinga Penar z Widacza – gra w piłkę siatkową od 2018 roku. To zawodniczka Klubu Sportowego Karpaty Krosno. Osiągnięcia 13-letniej Kingi w zeszłym roku:

- brązowy medal w Mistrzostwach Województwa w „trójkach” siatkarskich w rozgrywkach Kinder prowadzonych przez Polski Związek Piłki Siatkowej,
- I miejsce w Dukli w rejonowym turnieju „czwórek” siatkarskich,
- I miejsce w Lesku w rejonowym turnieju „trójek” siatkarskich.

Julia Majerska z Głowienki – gra w piłkę siatkową. To zawodniczka Klubu Sportowego Karpaty Krosno. Obecnie reprezentuje klub w rozgrywkach ligowych w trzech kategoriach wiekowych (w młodziczkach, juniorkach młodszych, drużynie junierek). To 14-letnia zawodniczka, która w zeszłym roku zdobyła:

- I miejsce w etapie wojewódzkim Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce o Puchar Kinder Joy of moving,

Obecnie Julia została powołana do kadry narodowej w swojej kategorii wiekowej.

Barbara Szymańska

Turniej piłki nożnej dla dzieci



W sobotę, 5 grudnia 2020 roku, w Krośnie na Profbud Arenie rozegrany został „Mikołajkowy turniej piłki nożnej ORLEN dla dzieci”. Zwycięzcą turnieju zasłużenie została drużyna Wisłoka Krościenko Wyżne, która wygrała wszystkie pięć spotkań. Drugie miejsce, mając trzy punkty mniej, zajęła Koniczynka Krosno, natomiast na trzeciej pozycji uplasował się Przełom Besko. Czwarte miejsce przypadło naszej pierwszej drużynie, natomiast piąte młodym zawodnikom z Lubatowej. Ostatnie, szóste miejsce, zajęła druga drużyna Partyzanta, która w turnieju zagrała pod nieobecność Orła Pustyni. Nagrodę dla najlepszego strzelca zgarnął Miłosz Trawka z Koniczynki Krosno, z kolei za najlepszego bramkarza uznano Gabriela Szajnę z Wisłoka Krościenko Wyżne. Rozgrywki w kategorii młodzików odbyły się w miłej atmosferze. Poniżej przedstawiamy wyniki wszystkich spotkań i tabelę końcową.

LKS Lubatowa – Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I 0:1

Wisłok Krościenko Wyżne - Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II 7:0

Koniczynka Krosno - Przełom Besko 4:2
LKS Lubatowa - Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II 3:1

Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I – Przełom Besko 0:6

Wisłok Krościenko Wyżne – Koniczynka Krosno 6:0

LKS Lubatowa – Przełom Besko 0:6

Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II – Koniczynka Krosno 0:9

Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I – Wisłok Krościenko Wyżne 0:4
Przełom Besko – Wisłok Krościenko Wyżne 1:2

Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II – Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I 1:4

LKS Lubatowa – Wisłok Krościenko Wyżne 0:3

Koniczynka Krosno – Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I 9:0

Przełom Besko – Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II 6:0

LKS Lubatowa – Koniczynka Krosno 2:9

1. Wisłok Krościenko Wyżne (15 pkt.) 22–1 bramki

2. Koniczynka Krosno (12 pkt.) 31–10

3. Przełom Besko (9 pkt.) 21–6

4. Partyzant MAL-BUD1 Targowiska I (6 pkt.) 5–20

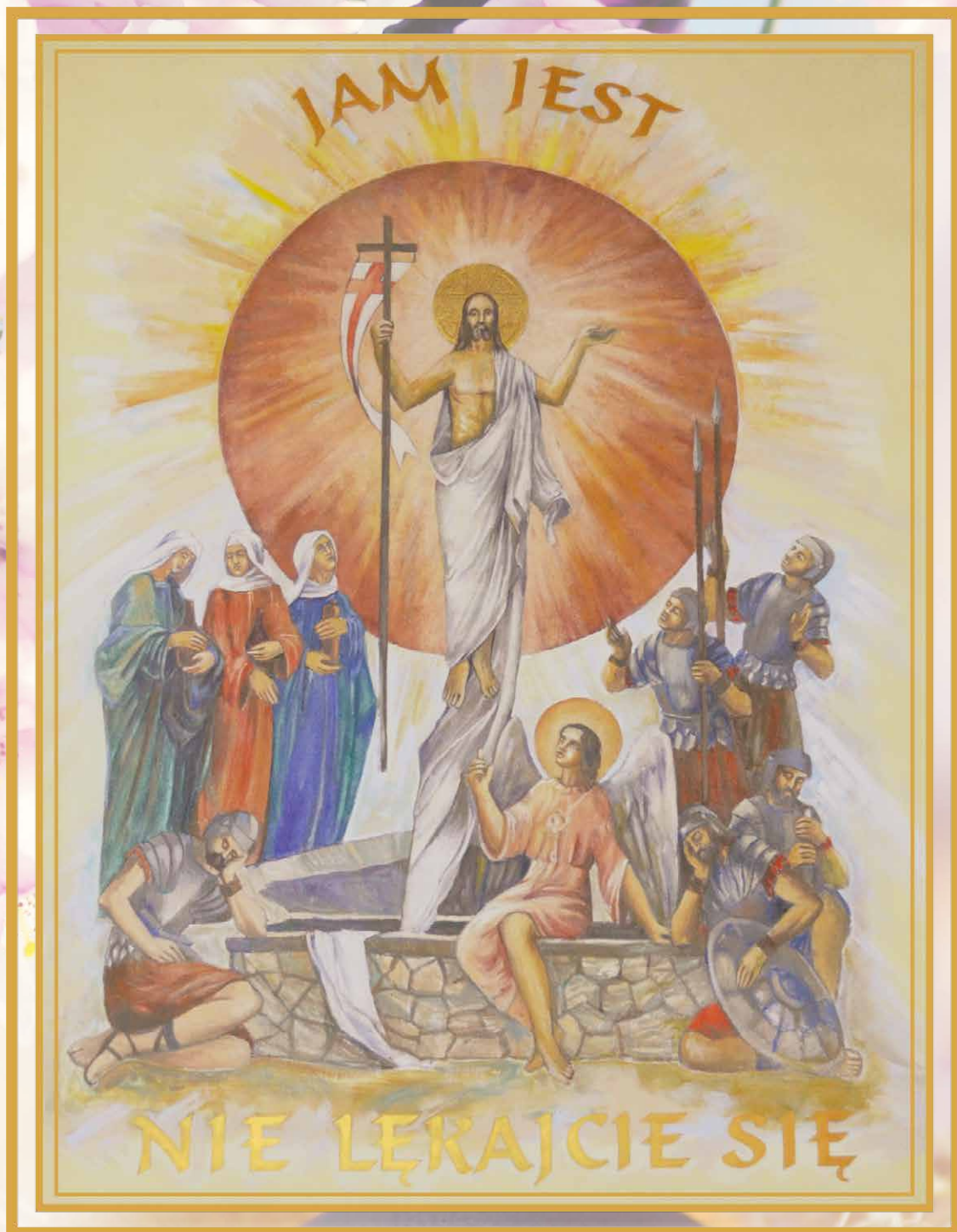
5. LKS Lubatowa 3 (pkt.) 5–20

6. Partyzant MAL-BUD1 Targowiska II (0 pkt.) 2–29

Organizatorem turnieju był Partyzant MAL-BUD1 Targowiska, a sponsorem PKN ORLEN jako „Sponsor szkoleń piłkarskich dzieci i młodzieży w Klubie”.

Tekst: Przemysław Kubal

Foto: Michał Rysz



W tym szczególnym czasie Świąt Wielkiej Nocy,
świadomi trudów i niedogodności jakie przeżywamy,
życzymy, aby nie opuszczał Was optymizm i nadzieja.
Niech Zmartwychwstały Chrystus obdarzy wszystkich pokojem,
zdrowiem oraz udzieli potrzebnych łask na dobre przeżywanie trudnego czasu.

Zastępca Wójta Gminy
Magdalena Hec-Mrozek

Wójt Gminy
Dorota Chilik

Przewodniczący Rady Gminy
Wiesław Habrat